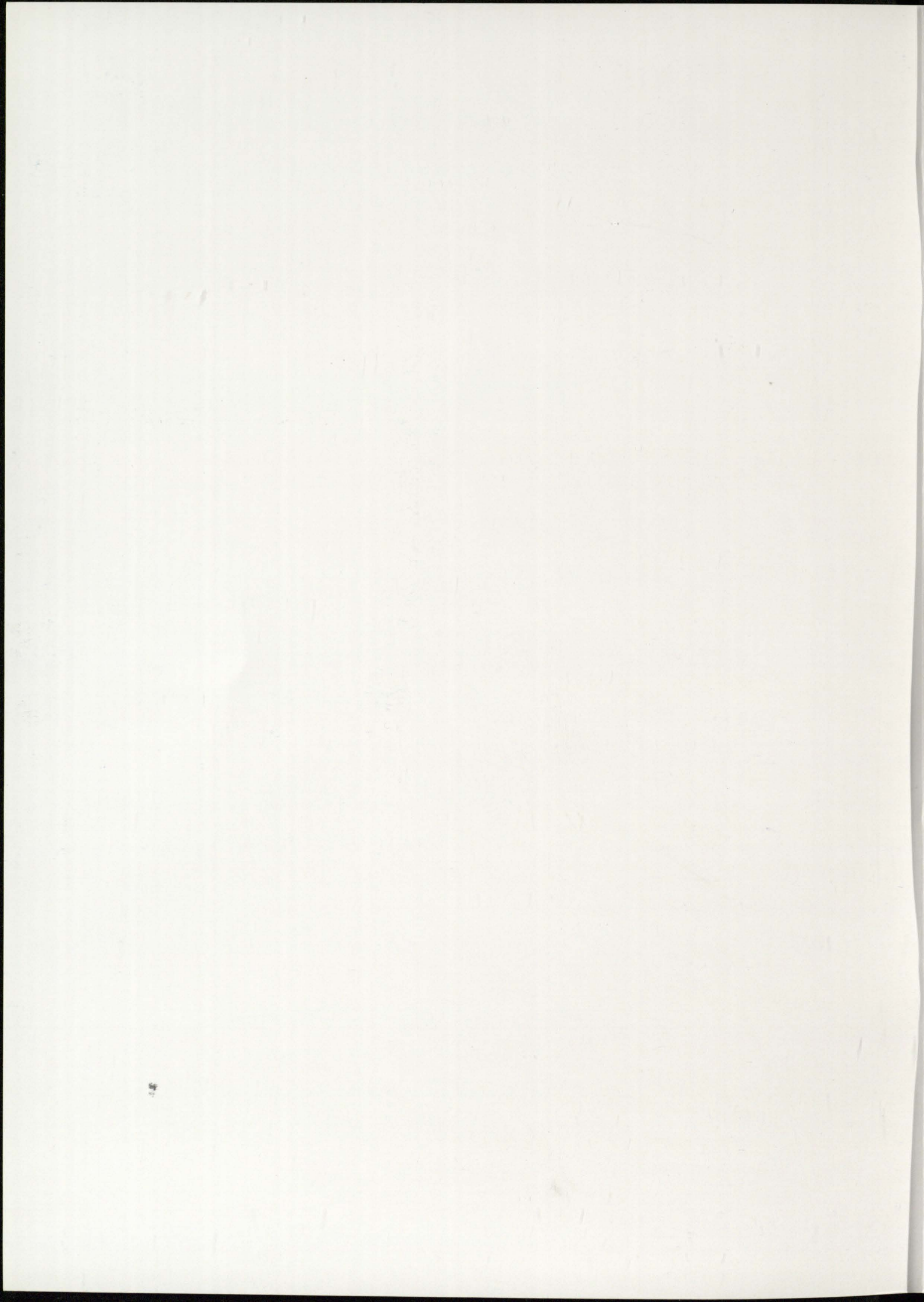


Andrzej Urbanowicz





...

...

...

...

Andrzej Urbanowicz

...

...



Biuro Wystaw Artystycznych w Jeleniej Górze

ul. Długa 1, 58-500 Jelenia Góra, skr. poczt. 431
tel.: 0-75/ 752 66 69, fax: 0-75/ 767 51 32
e-mail: galeria-bwa@karkonosze.com
<http://www.galeria-bwa.karkonosze.com>

Dyrektor / Kurator: Janina Hobgarska
Termin wystawy: 12 lipca - 10 sierpnia 2002



Górnośląskie Centrum Kultury w Katowicach

Pl. Sejmu Śląskiego 2, 40-032 Katowice
tel.: 0-32/ 255 43 69
e-mail: promocja@gck.org.pl
<http://www.gck.org.pl>

Dyrektor: Tomasz Janikowski
Kurator wystawy: Leszek Lewandowski
Termin wystawy: 6 grudnia - 31 grudnia 2002
Miejsce wystawy

Galeria
SEKTOR I



Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze

Instytucja Kultury Samorządu Województwa Dolnośląskiego
ul. Matejki 28, 58-500 Jelenia Góra
tel.: (075) 75 234 65
e-mail: muzeumjg@pbox.pl, www.muzeumkarkonoskie.pbox.pl
Miejsce wystawy: Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze,
Oddział: Dom Carla i Gerharta Hauptmannów, ul. 11 Listopada 23
58-580 Szklarska Poręba, tel.: (075) 717 26 11
Dyrektor: Stanisław Firszt
Kurator: Gabriela Zawila
Termin wystawy: 13 lipca - 15 października 2002



Muzeum Miejskie w Zabrze

Plac Krakowski 9, 41-800 Zabrze
tel.: (0-32) 271 56 89, (0-32) 278 48 26
fax: (0-32) 271 56 80
Dyrektor: dr Marian Grzegorz Gerlich
Kurator wystawy: Jadwiga Pawlas-Kos
Termin wystawy: 10 stycznia - 31 marca 2003

**Miasto
Jelenia Góra**



OSI CompuTrain SA

03-984 Warszawa
ul. Jugosławińska 10/39
tel.: (22) 671 92 35, (22) 673 86 40
fax: (22) 671 92 35
www.computrain.com.pl

Mecenas Adam Zawila

Adam Sobota: Die Magie des Symbols

Durch seine Bilder versucht Andrzej Urbanowicz uns zu überzeugen, dass das, was wesentlich ist, nur durch das Symbol zum Kommunikationsmittel werden kann. Wenn wir diese Werke kennen lernen, kommen wir jedoch zu dem Schluß, daß das Wesentliche, von dem der Künstler zu sprechen versucht, kein besonderer, begrifflich ausgedrückter Inhalt des Symbols ist, sondern lediglich dank der Intensivität seiner Wirkung empfunden werden kann. Überschreitet man die Norm einer historisch festgelegten Funktion eines Symbols, wenn man ihm die größte Expression gibt, so bewirkt man, dass etwas, was alle dankbaren Bedeutungen überschreitet, zum Ausgangspunkt werden kann. Solche Schlußfolgerungen ergeben sich nach der Überschau aller Werke dieses Autors, von Anfang der 60er Jahre bis heute.

Symbolische Formen, Zeichen oder Sentenzen, die aus der Tradition verschiedener Kulturen entlehnt sind, auch die Systeme des geheimen Wissens, sind bei Andrzej Urbanowicz ein fast beständiges Element seines Schaffens. Diese eklektische Strategie führt nicht deswegen zum Chaos, dass der Künstler geschickt alle Elemente in der suggestiven malerischen Vision, welche dank dem Bezug zu einem konkreten Zentrum alles ordnet, miteinander zerschmilzt, oder dadurch, dass er den Eindruck einer Handlung einführt (z.B. in Form von spindelförmigen Kurven oder der Suggestion von Wellenbewegungen). Hier könnte der Zweifel auftreten, ob diese Methode nicht rein dekorativ wirkt? Ist es nicht ein Ausdruck, den Empfänger mit der Exotik und den Anschein der Einweihung in Bewunderung versetzen zu wollen? Solche Zweifel können auftreten, allerdings sollte man bedenken, daß jedes authentische Schaffen solche Zweifel streift, da es sich immer an der Grenze dessen abspielt, was normalerweise als richtig, rational oder erlaubt angesehen wird. Die individuelle künstlerische Anstrengung, welche unternommen wurde, um ein gewissen Bedeutungsfeld zu nutzen, muß dort verwirren, und diese Verwirrung sollte gleichzeitig zu der Frage nach dem Ursinn dieser Bedeutungen führen. Diese Frage zu beantworten ist mindestens bis zur Hälfte die Aufgabe des Empfängers, da das Geheimnis auch in seinem Verstand versteckt ist und zumindest zum Teil in solchen, und keinen anderen, Reaktionen auf bestimmte Formen, Zeichen und Farben zum Ausdruck kommt.

Die ungewöhnliche Empfindsamkeit auf die symbolische Wirkung unterschiedlicher Formen und Verstellungen verbindet verschiedene Zeitepochen und Schaffenserscheinungen von Andrzej Urbanowicz. Er wurde 1938 geboren und trat nach Beendigung des Studiums im Jahr 1962 auf der künstlerischen Szene in Erscheinung (zuerst studierte er an der Akademie für Schöne Künste in Krakau und später an der kattowitzer Fakultät dieser Hochschule). 1963 hatte er seiner erste individuelle Ausstellung in der angesehenen Warschauer Galerie "Krzywe Koło", die von Marian Bogusz geleitet wird, sowie nahm damals auch an drei gemeinschaftlichen Ausstellungen teil (Konfrontationen in der Galerie Krzywe Koło, an der Freilichtmalerei in Osieki sowie in der Galerie EL in Elbing). Die Akzeptanz dieses Milieus bedeutete die Platzierung im Kreis der polnischen Neoavantgarde. Seine damaligen Arbeiten zeugen von der

Adam Sobota: Magia symbolu

Poprzez swoje obrazy Andrzej Urbanowicz stara się nas przekonać, że to, co istotne, może stać się przedmiotem komunikatu tylko poprzez symbol. Poznając te dzieła możemy jednak dojść do wniosku, że istotność, o której stara się mówić artysta, nie jest jakąś szczególną treścią symbolu, wyrażaną pojęciowo, ale może być jedynie odczuta dzięki intensywności jego oddziaływania. Przekroczenie normy co do ustalonego historycznie funkcjonowania jakiegoś symbolu, a także nadanie mu maksymalnej ekspresji, sprawia, że punktem odniesienia może stać się to, co przekracza wszystkie dające się pomyśleć znaczenia. Takie wnioski nasuwają się po przeglądzie całej twórczości tego artysty, od początku lat sześćdziesiątych do dzisiaj.

Stałym niemal składnikiem twórczości Andrzeja Urbanowicza są symboliczne formy, znaki czy sentencje zapożyczone z tradycji różnych kultur, także z systemów wiedzy tajemnej. Ta eklektyczna strategia nie wprowadza chaosu dzięki temu, że artysta umiejętnie scala wszystkie elementy w sugestywnej malarskiej wizji, porządkującej wszystko dzięki odniesieniom do pewnego centrum, albo dzięki wprowadzeniu wrażenia jakiejś akcji (np. dzięki formie spiralnych skrętów czy też sugestii ruchu fal). Może się tu pojawić wątpliwość, czy taka metoda nie prowadzi do czystej dekoracyjności? Czy nie jest przejawem chęci epatowania odbiorcy egzotyką, pozorami wtajemniczenia? Takie podejrzenia mogą zaistnieć, ale należy też pamiętać, że każda autentyczna twórczość ociera się o takie podejrzenia, ponieważ zawsze rozgrywa się na pograniczu tego, co zazwyczaj uznajemy za poprawne, racjonalne czy dozwolone. Indywidualny artystyczny wysiłek, podjęty w celu eksploatacji pewnego pola znaczeń, musi wprowadzać tam zamieszanie, które powinno jednocześnie prowadzić do pytania o pierwotny sens tych znaczeń. Zadanie udzielenia odpowiedzi na takie pytanie co najmniej w połowie należy do widza, gdyż tajemnica jest ukryta również w jego umyśle i objawia się choćby częściowo w takich, a nie innych, reakcjach na pewne formy, znaki, barwy.

Niezwykła wrażliwość na symboliczne oddziaływanie różnych form i wyobrażeń łączy ze sobą różne okresy i różne przejawy twórczości Andrzeja Urbanowicza. Urodzony w roku 1938, pojawił się na scenie artystycznej po ukończeniu studiów w roku 1962 (studiował najpierw w ASP w Krakowie, a później w katowickim oddziale tej uczelni). W roku 1963 miał swoją pierwszą wystawę indywidualną w prestiżowej warszawskiej galerii „Krzywe Koło”, prowadzonej przez Mariana Bogusza, oraz wziął wówczas udział w trzech zbiorowych pokazach (*Konfrontacje* w galerii Krzywe Koło, na Plenerze w Osiekach oraz w galerii EL w Elblągu). Akceptacja tego środowiska oznaczała usytuowanie się w kręgu polskiej neoawangardy. Jego ówczesne prace świadczą o fascynacji nurtem tzw. „malarstwa materii”, który w Polsce rozwinął się w drugiej połowie lat pięćdziesiątych. Na wybór takiego kierunku twórczości na pewno znaczny wpływ miała znajomość z artystami z katowickiej grupy St-53, do której należała też Urszula Broll, ówczesna żona Andrzeja Urbanowicza. Ale to, co robił, nie do końca mieściło się w programie sztuki wywodzonym od Władysława Strzemińskiego, patrona St-53, a także odbiegało od charakteru „strukturalnych” obrazów, jakie

Faszination an der Bewegung, der sog. "Malerei der Materie", welche sich in Polen am Ende der 50er Jahre entwickelte. Bei der Wahl dieser Schaffensrichtung hatte bestimmt auch die Bekanntschaft mit Künstlern der kattowitzer Gruppe St-53 bedeutenden Einfluss. Dieser Gruppe gehörte auch Urszula Broll an, die damalige Frau von Andrzej Urbanowicz. Aber das, was er machte, passte nicht ganz zum Programm der Kunst, welche sich von Władysław Strzemiński herleitete, dem Patron der Gruppe St-53. Es hatte auch nicht den Charakter der "strukturellen" Bilder, die in den 50er Jahren von u.a. Jadwiga Maziarska, Włodzimierz Borowski oder Bronisław Schlabs gemalt wurden. Allein die Art, wie Urbanowicz seine Bilder schuf, hob ihn in dieser Bewegung noch nicht hervor; er nahm die Methode des ästhetischen Zelebrierens angewandeter Materialeigenschaften, sowie die Ergebnisse der Kombination des gezielten und zufälligen Wirken an; Farbschichten, Sand, Schutt, Stoffe und Metallfolie wurden der Wirkung von Feuer ausgesetzt und erstarrten in Form von ausgedörrten, rauhen Reliefs. Schließlich aber stach bei den Bildern die Zentralisierung der Kompositionen ins Auge, welche in der Regel aus kreisförmigen oder Parallelogramm-ähnlichen Formen bestanden, die von Ornamenten umgeben waren, was die Existenz eines verwischten oder verdeckten Symbols suggerierte, als ob es unter der Schicht von Materie glühen würde. Wenn es um die künstlerische Verwandtschaft geht, so könnte man hier einen Vergleich zum gegenwärtigen Schaffen von Zdzisław Beksiński ziehen. Dies läge auch darin begründet, dass Beksiński Anfang der 60er Jahre mit der Bewegung der Avantgarde brach (früher befasste auch er sich mit struktureller Malerei) und anfang, Bilder mit dem Charakter von psychodolnen Visionen zu malen, welche durch perfektionelle und maniervolle malerische Arbeit ausgedrückt wurden. Auch Andrzej Urbanowicz beendete damals seine sehr kurze Beziehung zur Neoavantgarde. Er war unter dem Einfluss eines ausgebauten Interesses für tiefste Kunsttraditionen, welche mit dem Ausdruck des Sacrum zusammenhingen.

Diesen Umbruch drückte unmissverständlich das Bild unter dem Titel "Große Grotte also Splendor Solis" aus dem Jahr 1964 aus, von dem der Autor sagte: „Es stellt die Sonne dar, aber gleichzeitig ist es eine Art Todesmaske, für die die mykenischen Masken eine Inspiration waren. Die Sonnenstrahlen sind nach innen gewendet, wie die Zähne einer Garotte, eines spanischen Gerätes, dass dazu diente, Verurteilte zu drosseln. (...) Einen wesentlichen Teil des Bildes nehmen Reihen von Keilschrift ein (...) Unter polnische Buchstabenwerte wurden arbiträr gewählte Zeichen der Keilschrift gesetzt. Mehrere Jahre lang habe ich den Schlüssel zu dieser Aufschrift aufbewahrt.“ (Zitat aus dem Katalog einer Einzelausstellung, BWA Kattowitz, 1992). In den 60er Jahren studierte Andrzej Urbanowicz esoterische Literatur, die hauptsächlich dem Okkultismus und der Magie, sowie Traditionen außereuropäischer Kulturen, hauptsächlich Indien und China gewidmet war, um philosophische Begründungen für sein Interesse an Symbolen und der geistlichen Seite der Kunst zu finden. Diese Erforschung war sehr tief (Lektüre und Übersetzung von Quellentexten, Praktizieren von Meditationstechniken), aber andererseits wurde sie mit künstlerischer Bravour ausgedrückt, provokativ und extrem individuell. Seine Arbeiten und Aktionen, u.a. in den kattowitzer Gruppen "Arkat" (1967 - 1969) und "Oneiron" (seit 1967), schlugen mit Unnormalität zu,

w latach pięćdziesiątych wykonywali m.in. Jadwiga Maziarska, Włodzimierz Borowski czy Bronisław Schlabs. Sam sposób w jaki Urbanowicz tworzył te swoje obrazy w niczym go jeszcze w tym nurcie nie wyróżniał; przyjmował metodę estetycznego celebrowania własności użytej materii oraz wyników kombinacji działania celowego i przypadkowości: warstwy farby, piasku, żwiru, tkanin i metalowej folii poddawane były działaniu ognia i zastęgały w formie spieczonych, chropowatych reliefów. Ostatecznie jednak w obrazach tych uwagę narzucało się scentralizowanie kompozycji, która z reguły składała się z form kolistych lub równoległobocznych, otoczonych jakby ornamentem, co sugerowało istnienie zatartego czy przesłoniętego symbolu, jakby żarzącego się pod warstwą materii. Jeśli idzie o artystyczne powinowactwa, można by się tu raczej doszukiwać podobieństw do ówczesnej twórczości Zdzisława Beksińskiego. Byłoby to zasadne także dlatego, że na początku lat sześćdziesiątych Beksiński zerwał z nurtem neoawangardy (wcześniej również i on uprawiał strukturalne malarstwo) i zaczął malować obrazy o charakterze psychodelicznych wizji, wyrażanych perfekcyjnym, manierystycznym warsztatem malarskim. Także Andrzej Urbanowicz zakończył wtedy swój bardzo krótki związek z neoawangardą, pod wpływem rozbudzonych zainteresowań dla najgłębszych tradycji sztuki, związanych z wyrażaniem sacrum.

Przełom ten dobitnie wyrażał obraz pt. *Wielka Garota czyli Splendor Solis* z 1964 roku, o którym autor powiedział: „Przedstawia on słońce, ale jednocześnie jest to jakby pośmiertna maska, której inspiracją były maski mykeńskie. Promienie słońca zwrócone są do wewnątrz, jak zęby garoty, hiszpańskiego urządzenia służącego do duszenia skazańców. (...) Sporą część obrazu pokrywają rzędy pisma klinowego (...) Pod polskie wartości literowe podstawione zostały znaki pisma klinowego arbitralnie wybrane. Przez wiele lat przechowywałem klucz do tego zapisu.“ (cytat z katalogu wystawy indywidualnej, BWA Katowice, 1992). W latach sześćdziesiątych Andrzej Urbanowicz, poszukując filozoficznych uzasadnień dla swoich zainteresowań symbolami i duchową stroną sztuki, studiował literaturę ezoteryczną, poświęconą okultyzmowi i magii, a także tradycjom kultur pozaeuropejskich, głównie Indii i Chin. Były to dociekania dogłębne (lektury i tłumaczenia źródłowych tekstów, praktykowanie technik medytacyjnych), ale z drugiej strony wyrażane były z artystyczną brawurą, prowokacyjnie i w sposób skrajnie indywidualny. Jego prace i akcje, m.in. w katowickich grupach „Arkat” (1967-1969) oraz „Oneiron” (od r. 1967), uderzały niezwykłością, zwłaszcza na szarym tle rzeczywistości PRL-u, kiedy media wypełnione były komunikatami o wzroście produkcji węgla i stali oraz zaletach życia w socjalistycznym ustroju. Te artystyczne działania znacznie wyprzedzały podobne wątki wprowadzane przez późniejszy nurt New Age i przyciągały wielu ludzi nie znajdujących dla siebie miejsca w oficjalnej kulturze. Do grona stałych współpracowników i przyjaciół artysty należeli wówczas m.in.: Urszula Broll, Zdzisław Beksiński, Antoni Halor, Janusz Korbel, Ryszard Krynicki, Jerzy Lewczyński, Jarosław Markiewicz, Jerzy Prokopiuk, Tadeusz Sławek, Zygmunt Stuchlik, Mariusz Tchorek, Henryk Waniek.

Do połowy lat siedemdziesiątych stylistyka obrazów Andrzeja Urbanowicza opierała się na bardzo mocnej ekspresji różnorodnych symbolicznych form oraz kolorów, co krytycy często

vor allem im grauen Hintergrund der Realität der Volksrepublik Polen (PRL), als die Medien gefüllt waren mit Informationen über den Produktionszuwachs von Kohle und Stahl, und den Vorteilen des Lebens in einer sozialistischen Ordnung. Diese künstlerischen Handlungen überholten deutlich ähnliche Handlungen, die von der spätern Bewegung New Age eingeführt wurden und viele Menschen anzogen, die in der offiziellen Kultur keinen Platz für sich fanden. Zu einem festen Kreis von Mitarbeitern und Freunden des Künstlers zählten damals u.a.: Urszula Broll, Zdzisław Beksiński, Antoni Halor, Janusz Korbel, Ryszard Krynicki, Jerzy Lewczyński, Jarosław Markiewicz, Jarosław Prokopiuk, Tadeusz Sławek, Zygmunt Stuchlik, Mariusz Tchorek, Henryk Waniek.

Bis zur Hälfte der 70er Jahre lehnte sich die Stilistik der Bilder von Andrzej Urbanowicz sehr stark an die Expression unterschiedlicher symbolischer Formen und Farben, was die Kritiker sehr oft als Vermischung von Pop-Art und psychodoller Kunst kommentierten. Dies waren allerdings weniger treffsichere Assoziationen. Es gab dort kein für die Pop-Art typisches Interesse an der Großstadtszenerie, Gegenständen des alltäglichen Gebrauchs oder der Stilistik von Werbung. Diese Bilder sind zu reich an intellektuellen Koden, um sie in die Schublade mit der Aufschrift "Psychodolle Kunst" zu schieben. Deren Autor sah in den Kunstkonventionen anderer Epochen und Kulturen, in den esoterischen Symbolen, einen riesigen Formenreichtum mit universeller Überlieferung und unfehlbarer psychologischer Wirkung. Diese Bilder waren z. B. auf Motiven von spindelartigen Verflechtungen einer Schlange komponiert. Sie waren gefüllt mit Fruchtbarkeitssymbolen und Bildnissen der Lotosblüte, mit Runenzeichen, Sanscritschriften, Vorstellungen der Aura, den Yin-Yang-Zeichen, astrologischen Symbolen, Symbolen der Hl. Dreifaltigkeit, usw., wobei diese Figuren auf Leinwänden gesammelt wurden, als ob sie Accessoires für ein teuflisches Ritual wären, vorbereitet, um den Empfänger aus der alltäglichen Lethargie zu reißen, aber ohne Vorwurf der unmittelbaren Lenkung seiner Schritte gegenüber. Die Erfahrung soll ihm nur vorsagen, wie groß die kreativen Fähigkeiten des Verstandes sind und wie wenig die geltenden Umgangsformen bedeuten.

Eine deutliche Zurückhaltung der Vorführung solcher Vorstellungen und Gelehrtheit erfolgte erst in der Zweiten Hälfte der 70er Jahre, was damit zusammenhing, dass Andrzej Urbanowicz sich mehrere Jahre lang für die Praktiken des Buddhismus Zen einsetzte. Er wurde damals zum Führer der ersten solchen Gruppe in Polen, welche vom entsprechenden Meister autorisiert wurde. Die für Zen typische Behandlung verschiedener Vorstellungen als Illusion, welche man am besten in aller Ruhe abseits stehen ließ, bewirkte, dass er sich als Künstler entschloss, Landschaften zu malen, in der Regel Küstenlandschaften, welche er meistens anhand von bunten Photographien ausführte. Selbstverständlich ist dieser Art der Darstellung keine einfache Wiedergabe der Natur, was die Vermittlung einer Photographie suggerieren könnte. Als erstes entstanden solche Arten von Photographien schon auf der Grundlage gewisser in der Kunsttradition gegenwärtigen Schönheitsmuster, und hier wurden sie abermals auf den malerischen Raum übertragen. Solche Darstellungen entstehen im Zusammenhang mit einer speziellen

komentowali jako przemieszczenie pop-artu i sztuki psychodelicznej. Były to jednak skojarzenia mało trafne. Nie było tam typowego dla pop-artu zainteresowania dla wielkomiejskiej scenerii, dla przedmiotów powszechnej konsumpcji czy stylistyki reklam. Obrazy te są też zbyt bogate w intelektualne kody, aby odsyłać je do przegródki z napisem „sztuka psychodeliczna”. Ich autor w konwencjach sztuki innych epok i kultur, w ezoterycznych symbolach, dostrzegał ogromne bogactwo form o uniwersalnym przesłaniu i niezawodnym psychologicznym oddziaływaniu. Obrazy były komponowane np. na motywach spiralnych splotów węża, były wypełniane symbolami płodności, wizerunkami kwiatów lotosu, znaków runicznych, pismem sanskrytu, wyobrażeniami aury, znakami yin-yang, symbolami astrologicznymi, symbolami Trójcy Świętej, itd., które to figury gromadzone były na powierzchni płócien niby akcesoria dla szamańskiego obrzędu, przygotowanego celem wyrwania odbiorcy z odrętwienia codziennością, ale bez pretensji do bezpośredniego kierowania jego krokami. Doświadczenie to ma mu tylko podpowiedzieć, jak wielkie są kreatywne zdolności umysłu i jak niewiele znaczą konwenanse.

Wyraźne powściągnięcie tych popisów wyobraźni i erudycji nastąpiło w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, co miało związek z kilkuletnim zaangażowaniem się Andrzeja Urbanowicza w praktyki buddyzmu zen. Został wówczas liderem pierwszej takiej grupy w Polsce, autoryzowanej przez odpowiedniego mistrza. Właściwe dla zen traktowanie różnych wyobrażeń jako złudzeń, które najlepiej pozostawić w spokoju na boku, sprawiło, że jako artysta zdecydował się na malowanie pejzaży, z reguły nadmorskich, które wykonywał najczęściej na podstawie kolorowych fotografii. Oczywiście ten typ przedstawień nie jest prostym odzwierciedleniem natury, co mogłoby sugerować pośrednictwo fotografii. Po pierwsze, tego rodzaju fotografie powstawały już na kanwie pewnych wzorów piękna obecnych w tradycji sztuki, a tutaj jakby powtórnie były przenoszone w przestrzeń malarską. Przedstawienia takie powstają w związku ze specjalnym znaczeniem przypisywanym obrazom natury oraz przeświadczeniem, że żyjący wśród niej człowiek może łatwiej osiągnąć stan harmonii i wgląd w istotę rzeczy. I tu jest więc obecne dążenie do symbolicznego oddziaływania, które powinno być równie pobudzające dla wyobraźni, jak w wypadku stosowania ezoterycznych symboli. Może to zilustrować przytoczona we wspomnieniach Jarosława Markiewicza wypowiedź nabywcy jednego z takich obrazów, który tłumacząc powód swojego nim zainteresowania, powiedział: „Na moim obrazie jest chyba wschód słońca, chociaż słońca na nim nie widać, są skały i jest morze. I nic się jeszcze nie zdarzyło. Tak jak na początku. I to mi się jeszcze podoba, że nie ma na nim żadnych ludzi... bo ludzi jeszcze wtedy chyba nie było.”

Okres malowania nadmorskich pejzaży przypomina pierwszy okres twórczości Andrzeja Urbanowicza pod względem znacznego uspokojenia formy, podskórnego jedynie pulsowania symboli i zwrócenia uwagi na „naturalność”, która wcześniej była wyrażana bezpośrednio przez materię obrazu, a później poprzez iluzjonistyczne odtworzenie przestrzeni. Życiowy zwrot, związany z wyjazdem artysty do USA i dłuższym tam pobytem (1978-1991), pociągnął za sobą kolejną zmianę w sposobie uprawiania przez niego sztuki. Wiązało się to również z odejściem od tej estetyki, która miała związek z filozoficzną interpretacją buddyzmu

Bedeutung, die Naturbildern zugeschrieben wird, sowie der Überzeugung, dass der in ihr lebende Mensch leichter den Zustand von Harmonie und die Einsicht in das Wesen der Dinge erlangen kann. Und hier liegt nun das gegenwärtige Streben nach symbolischem Einfluss, was zugleich die Vorstellungskraft wecken sollte, wie im Falle der Anwendung von esoterischen Symbolen. Dies kann die in den Erinnerungen von Jarosław Markiewicz zitierte Aussage des Käufers eines Bildes verdeutlichen, der, den Grund für sein Interesse an ihm erklärend, sagte: "Mein Bild stellt vielleicht einen Sonnenuntergang dar, obwohl auf ihm keine Sonne zu sehen ist, es gibt Felsen und ein Meer. Noch ist nichts passiert, so wie am Anfang. Und mir gefällt noch, dass dort keine Menschen sind weil es damals vielleicht noch keine Mensachen gab."

Der Zeitraum der Küstenlandschaftsmalerei erinnert an die Anfangszeit des Schaffens von Andrzej Urbanowicz in Hinsicht auf die bedeutende Beruhigung der Formen, lediglich eines unterschwelligen Pulsierens der Symbole und der Lenkung der Aufmerksamkeit auf die "Natürlichkeit", welche vorher unmittelbar durch die Bildmaterie ausgedrückt wurde, und später durch die illusionäre Rekonstruktion des Raums. Eine weitere Lebenswende, die mit der Ausreise und einem längeren Aufenthalt des Künstlers in den USA (1978-1991) zusammenhängt, zog eine weite Änderung in der Ausführung seiner Kunst. Damit hing auch der Abschied von jener Ästhetik zusammen, die mit der philosophischen Interpretation des Buddhismus Zen in Verbindung stand. Die Werke, die in den 80er Jahren entstehen, scheinen ein Ergebnis des Zweifels an die Möglichkeit und den Sinn des Strebens nach irgendeiner außergegenständlichen und außer der Vorstellungskraft liegenden Wahrheit zu sein, indem idealisierte Naturkonzepte und Begrenzungen der Phantasie aufgezwungen werden.

Teilweise kooperierte diese Änderung mit den damaligen postmodernen Tendenzen in der Kunst, welche die traditionellen Grundsätze des Rationalismus, Objektivismus und universellen Erkenntnismethoden, die Eindeutigkeit der Geschichte und die Grundsätzlichkeit ihrer führenden Theorien in Frage stellte. Andrzej Urbanowicz ging damals aber nicht deswegen zu postmodernen Positionen über, weil er den Abschnitt des Zweifels schon lange hinter sich gelassen hatte. Seine Einstellung der letzten Zeit scheint vor allem aus der Überzeugung zu resultieren, dass seine Erkenntnisambitionen vor allem durch eine Kunst beruhigt werden können, in der er seiner Neigung zum Einsatz von Symbolen, die die tiefsten Vorstellungsschichten wecken, Ausdruck verleihen kann.

Eine wichtige Rolle spielen dabei erotische Vorstellungen, die sich auf die Quellen der Lebensenergie selbst zu beziehen scheinen. Der Künstler lenkt dabei die Aufmerksamkeit auf die zweideutige Rolle, werden die Erotik oder der Sex in der menschlichen Kultur spielen. Der Bereich des Sex kann als der Grundsatz der Vitalität, eine Bedingung zur Erneuerung des Lebens verstanden werden, aber der Mensch drückt durch ihn auch repressive und destruktive Einstellungen aus, die aus unterschiedlichen Arten der Verlegenheit des Bewusstseins resultieren. In den früheren Arbeiten von Urbanowicz war die Erotik mit Darstellungen verschmolzen, die mit religiösen oder

zen. Die Werke, die in den 80er Jahren entstehen, scheinen ein Ergebnis des Zweifels an die Möglichkeit und den Sinn des Strebens nach irgendeiner außergegenständlichen und außer der Vorstellungskraft liegenden Wahrheit zu sein, indem idealisierte Naturkonzepte und Begrenzungen der Phantasie aufgezwungen werden.

Zusätzlich zu dieser Veränderung, die mit den damaligen postmodernen Tendenzen in der Kunst, welche die traditionellen Grundsätze des Rationalismus, Objektivismus und universellen Erkenntnismethoden, die Eindeutigkeit der Geschichte und die Grundsätzlichkeit ihrer führenden Theorien in Frage stellte, zusammenhängt, zog eine weite Änderung in der Ausführung seiner Kunst. Damit hing auch der Abschied von jener Ästhetik zusammen, die mit der philosophischen Interpretation des Buddhismus Zen in Verbindung stand. Die Werke, die in den 80er Jahren entstehen, scheinen ein Ergebnis des Zweifels an die Möglichkeit und den Sinn des Strebens nach irgendeiner außergegenständlichen und außer der Vorstellungskraft liegenden Wahrheit zu sein, indem idealisierte Naturkonzepte und Begrenzungen der Phantasie aufgezwungen werden.

Wichtige Rolle spielen dabei erotische Vorstellungen, die sich auf die Quellen der Lebensenergie selbst zu beziehen scheinen. Der Künstler lenkt dabei die Aufmerksamkeit auf die zweideutige Rolle, werden die Erotik oder der Sex in der menschlichen Kultur spielen. Der Bereich des Sex kann als der Grundsatz der Vitalität, eine Bedingung zur Erneuerung des Lebens verstanden werden, aber der Mensch drückt durch ihn auch repressive und destruktive Einstellungen aus, die aus unterschiedlichen Arten der Verlegenheit des Bewusstseins resultieren. In den früheren Arbeiten von Urbanowicz war die Erotik mit Darstellungen verschmolzen, die mit religiösen oder

Wzory i symbole wykorzystywane przez Andrzeja Urbanowicza wydają się zachęcać do „czytania” jego obrazów i dają wiele możliwości interpretacji, zwłaszcza jeśli dysponuje się wiedzą o źródłach tych symboli. Faktycznie jednak jego prace nie są

magischen Ritualen assoziiert wurden und sogar die Vorstellung der Geschlechtsteile kooperierte mit dem verallgemeinernden Sinn dieser Arbeiten. Etwas anders stellt sich die Sache in den Arbeiten dar, die seit den 80er Jahren entstehen. Inmitten verschiedener im Malraum verbundener Zeichen erscheinen sadomasochistische Szenen, welche vor Jahrzehnten von John Willie gemacht wurden. Dies ruft eine innere Spannung in den Bildern hervor, wo Elemente, welche traditionelle Symbole transzendentaler Werte (Schlangen, Sterne, Sanduhren, Sentenzen) darstellen, mit Symptomen spezieller sexueller Neigungen zusammentreffen, etwas, das in diesem Hintergrund episodisch und marginal scheint. Insofern die erotischen Darstellungen der Sakralsymbolik früherer Epochen ihre Begründung innerhalb der theologischen Interpretation des Glaubenssystems finden, so ist die Verbindung von Elementen, die aus unterschiedlichen Kontexten gerissen sind, oft schwierig für die "moralische" Begründung. Aber man kann das Ganze auch so betrachten, dass diese verschiedenen Vorstellungstypen gegenseitig versteckte Aspekte ihrer Symbolik belichten. Solche Möglichkeiten offenbaren sich auf eine interessante Art, dann nämlich, wenn Urbanowicz diese sadomasochistischen Szenen auf andere fertige Bilder verschiedener alter Grafiken druckt, z. B. auf Reproduktionen japanischer Holzschnitte Hiroshige. Für die einen Empfänger kann dieser Aufdruck merkwürdig erscheinen, für ästhetisch interessant, aber das Schlüsselproblem ist, dass solche Arbeiten die Fähigkeiten behalten, uns über die Mechanismen und den Ansporn, der die Perzeption leitet, aufzuklären.

Die Muster und Symbole, die Andrzej Urbanowicz nutzt, scheinen dazu einzuladen, seine Bilder zu "lesen", und geben viele Interpretationsmöglichkeiten, vor allem, wenn man das Wissen über die Quellen dieser Symbole hat. Tatsächlich sind seine Bilder jedoch an kein System gebunden - so wie es Ikonen, Tanks oder Mandalehn tun - sie sind eher selber ein System, das sich durch die Eruption der Vorstellungen und Symbole entwickelt, und das teilweise zu einer bestimmten Ganzheit zusammenschmilzt und teilweise wie eine Collage zusammengesetzt ist. Dies ist ein völlig individuelles System, nicht als spekulative Konstruktion, sondern als Ausdruck der Energie, die der individuellen Persönlichkeit entspringt. Diese Energie wird durch visuelle Formen mit spezieller Bedeutung geweckt und erscheint durch die Projektion dieser Formen, die auf unterschiedliche Art und Weise modifiziert wurden, auf Leinen, Papier oder sogar anderen Gegenständen, die als Maleruntergrund dienen. Und oft fühlen wir uns diesen Bildern gegenüber ratlos, so wie gegenüber großen Naturerscheinungen, zögernd zwischen Faszination und Ablehnung. Die präzise Formalisierung dieser Darstellung macht uns jedoch bewusst, dass deren Ziel die Sprache ist, sowohl die raffinierte, als auch die aus elementaren Behauptungen zum Thema Leben zusammengesetzte Sprache. Es sind zugleich schöne, wie auch gefährliche, gewaltige und nicht widerrufbare Behauptungen; ausgedrückt durch Muster einer entfernten Vergangenheit, als auch durch gegenwärtige Muster.

Die modernsten Zitate bestehen aus Fragmenten bunter Illustrationen, die aus Zeitschriften gerissen und frei nebeneinander auf schwarze Pappe geklebt wurden. Andrzej Urbanowicz schuf eine große Reihe solcher Collagen innerhalb der letzten

zobrazowaniem jakiegoś systemu - jak robią to ikony, tanki czy mandale - ale raczej same są systemem, rozwijającym się poprzez erupcję wyobrażeń i symboli, częściowo stapiających się w pewne całości, a częściowo przemieszanych na zasadzie kolażu. Jest to system całkowicie indywidualny, nie jako spekulatywna konstrukcja, ale jako przejaw energii wychodzącej od indywidualnej jaźni. Energia ta jest pobudzana przez formy wizualne o specjalnym znaczeniu i przejawia się poprzez projekcję tych form, zmodyfikowanych w różny sposób, na płótno, papier albo nawet na różne przedmioty wykorzystane jako malarski podkład. I często możemy się poczuć wobec tych obrazów bezradni, tak jak wobec przejawów wielkich energii w naturze, wahając się pomiędzy fascynacją a odrzuceniem. Precyzyjne sformalizowanie tych przedstawień uświadamia nam jednak, że ich celem jest bycie językiem, zarazem wyrafinowanym, jak i złożonym z elementarnych stwierdzeń na temat życia. Są to stwierdzenia zarazem piękne i groźne, gwałtowne i nieodwołalne; wyrażone wzorcami z odległej przeszłości, ale też i współczesnymi.

Tymi najbardziej współczesnymi cytatami są fragmenty kolorowych ilustracji, wydzierane z czasopism i naklejane swobodnie obok siebie na czarnym kartonie. Andrzej Urbanowicz stworzył duży cykl takich kolaży w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Wykorzystuje w nich przede wszystkim motywy związane z seksem i przemocą, jakich pełno jest w czasopismach oraz innych mediach. Te prace można odbierać jako szyderstwo ze współczesności, ale równie dobrze ich wymowa odnosi się do ludzkiej natury w ogóle. Od najdawniejszych czasów wiele symboli czy personifikacji boskich mocy wyrażało przenikanie się skrajności, zjednoczonych w wyższego rodzaju świadomości, nie dającej się zracjonalizować. Natomiast te wszystkie zjawiska, często najbardziej drastyczne, jakie ukazują nam media, opatrzone są komentarzami, aby objaśnić czy usprawiedliwić ich pokazywanie. Wyrывая ilustracje z kontekstu, Urbanowicz odrzuca te wyjaśnienia i konstruuje rodzaj współczesnego totemu wyposażonego w ekstremalne atrybuty. Ślady wydzierania i czarne tło rozdzielające fragmenty obrazów wydają się podkreślać fakt, że zadanie scalenia i właściwego odczytania obrazów, jakich dostarczają współczesne media, spada w całości na odbiorcę, który zazwyczaj nie jest w stanie mu poddać, uciekając w postawy cynizmu, obojętności czy niezdrowego podniecenia. Brak tutaj tego wsparcia, jakiego udzielają tradycyjne symbole, wyrażające zaufanie do sensu egzystencji i pełniące rolę jej strażników. Dlatego nie wydaje się, by Andrzej Urbanowicz, bez względu na stopień w jakim uwzględnia motywy współczesnej ikonografii, chciał zrezygnować z posługiwania się symbolami zaczerpniętymi z całej historii ludzkiej kultury. Jako artysta nie rości sobie pretensji do pouczenia innych w sprawie odczytywania tych znaków, będąc jednak wyjątkowo wrażliwym na sposób ich oddziaływania na ludzką świadomość, tworzy w tym sensie przekazy o charakterze dydaktycznym.

Do wspomnianej wyżej problematyki odnosi się także powstający ostatnio cykl prac Andrzeja Urbanowicza pt. *Kwadraty magiczne*. Są to kompozycje, utrzymane w ujednoliconej tonacji barwnej, złożone z pewnej ilości wycinanych z kartonu kwadratów, które są naklejane w kilku rzędach na płaszczyźnie. Dodatkowe ciągi kwadratów powstają poprzez naklejanie na siebie egzemplarzy o coraz mniejszych rozmiarach, na podobieństwo

Jahre. Dazu benutzt er vor allem Motive, die mit Sex und Gewalt verbunden sind, und von denen die Zeitschriften und andere Medien voll sind. Diese Arbeiten kann man als Verspottung der Gegenwart aufnehmen, aber ebenso bezieht sich deren Aussage auf die menschliche Natur allgemein. Schon seit längster Zeit fanden viele Symbole oder göttliche Personifizierungen ihre Kraft in der Durchdringung von Extremen, die in der höheren Art des Bewusstseins vereinheitlicht waren und sich nicht rationalisieren ließen. Diese ganzen, meist drastischen, Ereignisse, die uns die Medien zeigen, sind mit Kommentaren versehen, um deren Zeigen zu erklären oder zu entschuldigen. Indem Urbanowicz diese Illustrationen aus dem Kontext reißt, lehnt er diese Erklärung ab und konstruiert eine Art zeitgenössisches Totem, das mit extremen Attributen ausgestattet ist. Die Reißspuren und der schwarze Hintergrund, der die Bildfragmente abtrennt, scheinen die Tatsache zu unterstreichen, dass die Aufgabe des Zusammenführens und richtigen Ablesens der Bilder, welche die zeitgenössischen Medien liefern, ganz auf den Empfänger zurückfällt, welcher meistens nicht in der Lage ist, diese Bilder zu bewältigen, indem er in den Cynismus, die Gleichgültigkeit oder die ungesunde Erregung flüchtet. Es fehlt hier die Unerstützung durch traditionelle Symbole, die ein Vertrauen zum Sinn der Existenz ausdrücken und die Rolle der Wächter übernehmen. Deswegen scheint Andrzej Urbanowicz, ohne Rücksicht auf den Grad des Gebrauchs der gegenwärtigen Ikonographie, nicht auf den Gebrauch der Symbole verzichten zu wollen, die er aus der ganzen Menschheitsgeschichte schöpft. Als Künstler fühlt er sich nicht dazu berufen, andere beim Ablesen dieser Zeichen zu belehren. Indem er aber außergewöhnlich empfindlich ist, was deren Wirkung auf das menschliche Bewusstsein betrifft, bildet er in dem Sinne didaktische Überlieferungen.

Auf die oben genannte Problematik bezieht sich auch die in letzter Zeit entstehende Reihe von Arbeiten von Andrzej Urbanowicz unter dem Titel *Magische Quadrate*. Das sind Kompositionen, in einer einheitlichen Farbrichtung gehalten, zusammengesetzt aus einer gewissen Anzahl von ausgeschnittenen Pappquadraten, die in mehreren Reihen auf eine Fläche geklebt sind. Zusätzliche Quadratreihen entstehen durch Aufkleben von weiteren, immer kleineren Exemplaren, ähnlich einer Pyramide. Das Ganze ist also jedes Mal ein Relief, das man als ästhetische Komposition in der Art der abstrakten Geometrie empfangen kann. Allerdings hat sie eine in sich kodierte Ordnung, die als magisch bezeichnet wurde, weil die Zahlenrelationen (entstanden durch die Quadratmenge in den waagerechten und senkrechten Reihungen, sowie aus den Beziehungen verschiedener Werte zueinander) ein gewisses System bilden, das mit einer speziellen Bedeutung ausgestattet ist. Diese Bedeutungen sind Teil einer jahrelangen esoterischen Tradition, die in Europa z. B. in solchen philosophisch-religiösen Systemen wie dem gnostischen, Kabala oder Hermetismus gegenwärtig war. Zugleich existierten ähnliche Fäden in der indischen, fernöstlichen oder islamischen Kulturen.

Die magische Symbolik von Zahlenverhältnissen (welche auch durch Schrift überliefert werden konnte, wenn man Kunstwerken unterschiedlicher Epochen ausgedrückt: in der Musik, Malerei oder Architektur. Meistens verband sich so ein Zahlenkod mit der Figurensymbolik oder Texten, die die

pyramiden. Całość jest więc za każdym razem reliefem, który może być odbierany jako estetyczna kompozycja w typie abstrakcji geometrycznej. Ma ona jednak zakodowany w sobie określony porządek, który został nazwany magicznym, ponieważ relacje liczbowe (wynikające z ilości kwadratów w układach poziomych i pionowych oraz ze stosunków różnych wartości wobec siebie) tworzą tam pewien system wyposażony w specjalne znaczenia. Znaczenia te są częścią wielowiekowej tradycji ezoterycznej obecnej w Europie m.in. w takich systemach filozoficzno-religijnych jak gnostycyzm, kabala czy hermetyzm, a równolegle podobne wątki istniały w kulturach Indii, Dalekiego Wschodu czy islamu.

Magiczna symbolika stosunków liczbowych (która mogła też być przekazywana pismem, gdy poszczególnym literom przypisywano określone wartości) była wyrażana często za pośrednictwem dzieł sztuki różnych epok: w muzyce, malarstwie czy architekturze. Zazwyczaj taki liczbowy kod łączył się z symboliką figuralną oraz tekstami, które zawierały zasady jakiegoś systemu wiedzy i wierzeń - jak w renesansowym malarstwie, gdzie matematyczna symbolika systemu perspektywy spletała się z chrześcijańską czy mitologiczną symboliką dotyczącą wydarzeń i postaci. Do takich kombinacji, zaczerpniętych z różnych kultur, nawiązywał Andrzej Urbanowicz we wcześniejszych pracach. Natomiast jego *Magiczne kwadraty*, poprzez uabstrakcyjnienie formy, nawiązują wprost do źródła takich magicznych operacji, jakim w kulturze śródziemnomorskiej był system Pitagorasa.

Chociaż sam Pitagoras podobno powoływał się na jeszcze starszą tradycję tego typu, pochodzącą z Egiptu, to uważa się, że to właśnie on w VI wieku p.n.e., obserwując harmoniczne zależności pomiędzy dźwiękami monochordu, stworzył na tej podstawie system, który stał się zarazem programem filozoficzno-mistycznego stowarzyszenia, jak też przesądził o dalszym rozwoju matematyki. Nawet jeżeli komuś magiczny aspekt działalności Pitagorasa wydaje się przejawem przesądów, to nie może zaprzeczyć naukowemu znaczeniu jego systemu. Jak to zauważył Alfred Whitehead, wybitny XX-wieczny matematyk i filozof (patrz: *Matematyka jako składnik historii myśli*, w: „Poznanie”, Ossolineum, 1992), Pitagoras był pierwszym człowiekiem, który zdołał pojąć olbrzymie konsekwencje zasady stosowania jak najogólniejszych pojęć w rozumowaniu i doniosłość pojęcia liczby, jako środka pomocniczego w opisie warunków zawartych w porządku przyrody. Zdaniem Whiteheada, ogólność metod matematyki stwarza sytuację metafizyczną w pełni porównywalną co do skali z metafizyką opartą na popularnych formach wyobraźni religijnej. Harmonia wyrażana przez matematyczne reguły i zależności jest też najbardziej ogólną właściwością estetyczną, która może oddziaływać na nas wprost lub pośrednio. Stąd też świadomość jaką reprezentuje system Pitagorasa znajdowała swoje odbicie wszędzie tam, gdzie w ramach przekazu estetycznego integrowane były elementy mityczne, religijne, etyczne i naukowe. Co ciekawe, fakt, że dla Pitagorasa liczby wyrażały przede wszystkim stosunki okresowych zmian (dźwięków muzycznych), zaktualizował jego stanowisko w świetle przekonań współczesnych naukowców, którzy definiują materię w kategoriach pulsacji energii o nieciągłym charakterze, co można opisywać poprzez stosunki liczbowe między jej różnymi stanami.

Grundsätze irgendeines Wissens- oder Glaubenssystems enthielten - wie in der Malerei der Renaissance, wo die mathematische Symbolik des Perspektivsystems sich mit der christlichen oder mythologischen Symbolik verknüpfte, welche Ereignisse und Gestalten verband. Zu solchen Kombinationen, die aus verschiedenen Kulturen entliehen waren, nahm Andrzej Urbanowicz in seinen früheren Werken Bezug. Seine Magischen Quadrate hingegen, nehmen durch die Abstraktion der Form direkten Bezug zu der Quelle magischer Operationen, welche in der Kultur des Mittelmeers das System des Pythagoras war.

Obwohl Pythagoras sich selbst angeblich auf eine noch ältere Tradition dieses Typs berief, welche aus Ägypten stammt, so findet man, dass gerade er im 6. Jahrhundert v.u.Z. auf dieser Grundlage ein System schuf, das zugleich zum Programm der philosophisch-mystischen Gesellschaft wurde, als auch über die weitere Entwicklung der Mathematik entschied. Er machte das, indem er die harmonischen Abhängigkeiten zwischen den Tönen des Monochords beobachtete. Sogar, wenn jemandem der magische Aspekt des Handelns von Pythagoras als Vorurteil erscheint, so kann er dessen wissenschaftlicher Bedeutung nicht widersprechen. Wie Alfred Whitehead, ein ausgezeichnete Mathematik und Philosoph des XX. Jahrhunderts bemerkt hat (siehe: Mathematik als Bestandteil der Gedankengeschichte, in: "Poznanie", Ossolineum, 1992), war Pythagoras der erste Mensch, der die riesigen Konsequenzen der Anwendung von allgemeinsten Begriffen im Verständnis und in der Tragweite des Zahlenbegriffs, als Hilfsmittel in der Beschreibung der Bedingungen, die in der Naturordnung inbegriffen sind, verstand. Nach Meinung von Whitehead schafft die Allgemeinheit der mathematischen Methoden eine metaphysische Situation, die skalenmäßig völlig mit der Metaphysik vergleichbar ist, welche an die populären Formen der Vorstellung von Religion gelehnt ist. Eine Harmonie, die durch mathematische Regeln und Abhängigkeiten ausgedrückt wird, ist auch die allgemeinste ästhetische Eigenschaft, die mittelbar oder unmittelbar auf uns wirken kann. Daher fand auch das Bewusstsein, das von System des Pythagoras repräsentiert wird, seinen Widerhall überall dort, wo in Rahmen der ästhetischen Überlieferung Elemente der Mythik, Religion, Ethik und Wissenschaft integriert waren. Interessant ist, dass die Tatsache, dass für Pythagoras die Zahlen vor allem die Beziehungen zeitweiliger Änderungen ausdrücken würden (musische Töne), von gegenwärtigen Wissenschaftlern aktualisiert worden ist. Sie definieren Materie in den Kategorien pulsierender Energie mit unkontinuierlichem Charakter, was man durch Zahlenverhältnisse innerhalb ihrer unterschiedlichen Zustände beschreiben kann. Ich weiß nicht, ob die Magischen Quadrate von Andrzej Urbanowicz sich nicht auch auf andere konkrete Vorstellungen und Bedeutungen beziehen, aber deren in höchsten Grad allgemeine ästhetische Form, deren Allgemeinheit in der Harmonie der Zahlen besteht, welche uns wiederum an der Magie verweist, spricht zu mir. Die Magie besteht nämlich in der Verbindung aller Erfahrungen unter dem Aspekt des menschlichen Seins. Diese Verbindung wird im realen Lebensprozess durchgeführt, aber es lässt sich nicht rational beschreiben (zumindest nicht in positivistischem Verständnis von Rationalismus). Es lässt sich aber symbolisch ausdrücken, wie es auf der Grundlage der Kunst geschieht.

Adam Sobota

Nie wiem czy *Magiczne kwadraty* Andrzeja Urbanowicza nie odwołują się też do jakichś konkretnych wyobrażeń czy znaczeń, ale przemawia do mnie ich maksymalnie uogólniona estetyczna harmonia kształtów, której uogólnieniem jest harmonia liczb, a ta z kolei odsyła nas do magii. Magią jest bowiem łączenie ze sobą doświadczeń we wszystkich aspektach bytu, jakie dotyczą człowieka. Łączenie to dokonuje się realnie w procesie życia, ale nie da się tego racjonalnie opisać (przynajmniej w pozytywistycznym rozumieniu racjonalizmu). Można to jednak wyrazić symbolicznie, tak jak dokonuje się to na gruncie sztuki.

Adam Sobota

Danuta Wróblewska: Ein Ausflug in die Berge

Ein Granitfelsen auf Granit, eine Lavazunge
inmitten der Bucht, an der Flußmündung der Carmel,
Das war damals, obwohl die Namen sich ändern, es bleibt.
Du erkennst den Ort am wilden Geruch des Windes
Sogar wenn der Ocean etwas zunehmen oder
abnehmen sollte,
erkennst du am Tal in der Tiefe des Landes, welches unsere
Sonne und den Mond
gebahr bevor die Pole sich verschoben und der Orion
im Dezember
im Hals des Tales hing wie eine dicht beleuchtete Brücke.

Robinson Jeffers betrachte die Natur in seinen Gedichten von oben, er sah sie als das, was die Urkraft schafft. Er war ein Mystiker und die Zeichen des ersten Weltbildes kommen in seiner großen Vision immer wieder vor. In der Symbolik dieser Lieder schuf die Natur ähnlich wie bei Walt Whitman und anderen führenden amerikanischen Poeten Elemente, die die Übersprache bauten, eine Verständigungskette des Wesentlichen. Inmitten seiner Bilder lenkt ein weibliches Element die Aufmerksamkeit auf sich - die Mutter. Diese allumfassende Metapher der Natur finden wir oft auch in der Malerei, dann, wenn sie allerdings jede reine Beschreibung und Sentimentalität überschreitet, dann, wenn sie die Natur gerade mit dem Blick von oben umfaßt, über den Begebenheiten des Ortes und der Zeit. Dann, wenn sie uns, die Zuschauer, über das Thema hinweg auf sichtbare Art und Weise zum Boden und Sinn der Schaffungsangelegenheit zurückschickt.

Ich betrachte das Bild, das vor mir hängt. Sein malerischer Wert ist auf den ersten Blick einfach. In einem unendlichen Raum, der das Licht eines Sonnenuntergangs wiedergibt, steht ein schwarzes Felsmassiv. Für das leuchtende Flimmern seiner Umgebung ist es eine Gegenüberstellung: eine harte Gegebenheit, die Anstrengung einer Bergbesteigung, eine Trennwand. Nebel und Lichtbegebenheiten, die das Felsmassiv umgeben, sind eine Traumwelt. Das scharf umrissene Felsmassiv erscheint in derem Hintergrund realistisch. Aber schon an dieser Stelle der Beschreibung werde ich unsicher. Sind die Reflexionen und Lichtreflexe, die den Felsen umgeben, nicht vielleicht realistischer? Was ist greller - die Sicherheit der schwarzen Steilwand oder die von der Sonne hervorgerufene Täuschung? Je länger ich schaue, desto unsicherer werde ich. Das Bild, das scheinbar selbstverständlich erschien, läßt mich im Laufe der Momente Schlußfolgerungen ziehen, die das Unselbstverständliche gutheißen. Es ist das Gemälde "Leuchten", gemalt von Andrzej Urbanowicz vor 23 Jahren, vor seiner Reise über den Ocean, einem Gewässer, wie er es auf seinem Bild wiedergegeben hat. Ende der 70er Jahre suchte er ähnliche Archeotypen, sein Pinsel lief in Richtung Unendlichkeit, einer ewigen Verpuppung, aber auch einer Beständigkeit. Zur Beruhigung desjenigen, der eine Mariage sucht, welche das Geheimnis der Materie beinhaltet und gleichzeitig in Richtung des Geistes aufsteigt. Wenn ich das beschriebene Gemälde betrachte, oder wenn ich mich an andere, ihm ähnliche aus dieser Zeit erinnere wie zum Beispiel "Glanz", "Flut", "Ebbe", überlege ich, ob es eine Zeit des gezielten Anhaltens war, eines weiten Blickes und einer Form, die die Analyse durchgeführter Beobachtungen addiert, oder auch weniger als das - es war lediglich eine kurze Entspannungsweile

Danuta Wróblewska: Wycieczka w góry

„Granitowy głaz na granicie, język lawy
W środku zatoki, przy ujściu rzeki Carmel,
To wtedy, choć zmieniają się nazwy, zostanie.
Poznasz miejsce po dzikim zapachu wiatru,
Nawet gdyby ocean przybrał czy cofnął się trochę
Poznasz po dolinie w głębi łądu, która nasze słońce i księżyc
Rodziła, nim przesunęły się bieguny: i Orion w grudniu
Zawieszony był w gardle doliny jak rzęsiście oświetlony most.”

Robinson Jeffers w swoich wierszach patrzył na naturę z wysoka widział ją jako stwarzającą siłę pierwotną. Był mistykiem i znaki pierwszego obrazu świata powtarzają się w jego wielkiej wizji. W symbolice tych pieśni, podobnie jak u Walta Whitmana i innych przewodnich poetów amerykańskich, przyroda dostarczała elementów budujących nad-język, łańcuch porozumienia najistotniejszego. Między jego obrazami zwraca uwagę element żeński - matka. Tę wszechogarniającą metaforę przyrody odnajdujemy również często w malarstwie, wtedy, kiedy przekracza ono jednak czystą opisowość i sentymentalizm, gdy ogarnia naturę właśnie spojrzeniem z wysoka, ponad okolicznościami miejsca i czasu. Kiedy poprzez temat w widoczny sposób odsyła nas, widzów, do sedna i sensu sprawy stworzenia.

Patrzę na obraz, który wisi przede mną. Jego malarska zawartość jest pozornie prosta. W niekończącej się przestrzeni oddającej światło zachodu stoi czarny masyw skały. Dla luministycznej migotliwości swego otoczenia jest on jego przeciwstawieniem: twardym konkretem, mozołem wspinaczki, ścianą grodzącą. Otaczające go mgły i zjawiska świetlne to ułuda. Rzeczywisty wydaje się na ich tle ostro zarysowany ogrom góry. Ale w tym miejscu opisu wpadam już w niepewność. Czy odbicia i poblaski obejmujące skałę nie są przypadkiem bardziej rzeczywiste? Co jest jaskrawsze - pewność czarnej stromizny czy złudzenia wywołane słońcem? Im dłużej patrzę, tym mniej mam pewności. Obraz, pozornie oczywisty, przyprowadza mnie z biegiem chwil do wniosków pochwalających nieoczywistość.

To płótno „Poświata”, namalowane przez Andrzeja Urbanowicza dwadzieścia trzy lata temu, przed jego podróżą za ocean, za wodę taką, jaką ją oddał na tym obrazie. W końcu lat siedemdziesiątych szukał często podobnych archetypów, jego pędzel biegł za zasadą nieskończoności, wiecznego przepoczwarczania się, ale i stałości. Za uspokojeniem dla tego, kto szuka mariażu z tajemnicą materii, i jednocześnie wzbija się ku strefom ducha. Kiedy przyglądam się opisywanemu płótnu, albo kiedy przypominam sobie inne, jemu podobne „Blaski”, „Przypływy”, „Odpływy” z tamtych lat, zastanawiam się, czy był to czas celowego zatrzymania się, szerokiego spojrzenia i formy sumującej analizę przeprowadzonych obserwacji, czy też mniej niż to - była to jedynie niedługa chwila odpoczynku od rozbudowanego języka znaków i symboli. Jakkolwiek było, zatrzymaliśmy te obrazy we wdzięcznej i odczuwającej pamięci.

Siedziałem na brzegu
łowiąc ryby, z jałową równiną poza mną,
Kiedyż na ziemiach moich zapanuje łód?
Most Londyński wali się wali się wali

vor der ausgebauten Sprache von Zeichen und Symbolen. Wie auch immer es war, wir behielten diese Gemälde in dankbarer und empfindsamer Erinnerung.

Ich saß am Ufer
angelnd, unfruchtbares Flachland um mich,
Wann herrscht auf meinem Land endlich Ordnung?
Die Londoner Brücke bricht, bricht, bricht
Poi s'ascose nel foco che gli affina
Quando fiam uti chelidon - Oh, Schwalbe, Schwalbe
Le prince d'Aquitaine à la tour abolie
Die Fragmente lehnte ich an meine Ruinen
Gut, so soll's sein, Hieronimus wütet wieder.
Datta Dayahwane Damyata

Śanti śanti śanti

Thomas S. Eliot ist ein Dichter, der aufgrund seiner tiefsten Not aus unterschiedlichen Quellen schöpft. "Bekenntnisse" des Hl. Augustin neben der "Feuerpredigt" Buddas, die hohe Stimme von Dante, Kawafis, Gerald de Nervals oder Gedanken des östlichen Asketismus neben dessen westlichem äquivalent, das alles war für ihn der gleiche Aufschwung, der den Menschen in die Höhe treibt. Das Zwillingshafte entschuldigte das Schöpfen. Das Berufen auf Vorgänger sollte man nicht als Zitieren betrachten, es war ein Aufnahmeprozess. Eliot, der die Welt ebenfalls aus der Höhe seines einsamen Felsens betrachtete, behandelte das, was vor ihm wesentlich gesagt wurde, als Stufen einer Bergbesteigung, seiner Bergbesteigung. Wenn ich Eliot lese, erinnere ich mich an die Gemälde von Andrzej Urbanowicz. Nicht nur deshalb, weil bei Eliot die schönsten Aufforderungen des Buddhismus zur Alltäglichkeit seiner Bilder gehören, so sind auch bei unserem Maler die Zeichen und Symbole dieser entfernten Kultur in seinem Wirkungsfeld fest verankert.

Vielleicht eher deswegen, weil sie beim ersten Lesen, beim ersten Betrachten heterogen sind. Erleuchtet von dem Verlangen nach Kontrasten, nach der Wörternvielfalt, sogar nach Gegensätzen - mit Wort und Völle.

Bei Eliot, dem Meister der englischsprachigen Strophe, gibt es keine Grenzen, die vor der Penetration der poetischen Vision schützen. Die gewöhnliche Trivialität des Bildes oder der Beschreibung, die überhebliche philosophische Herleitung, die Entlehnung oder die Gemeinschaft mit anderen Großen, schließlich das Band des inneren Monologs verbindet er zu einer allumfassenden Einheit.

Es zählen keine Mittel, es zählt der Sinn und dessen Schlußfolgerung. In einem aus mehreren Gründen weit entfernten Raum der Kunst von Andrzej Urbanowicz fand ein Annäherungsprozeß statt. Aus dem Buch der Zitate, zu dem seine Malerei manchmal wurde, bildete sich im Laufe der Zeit eine einheitliche, überkulturelle Materie. Wenn sie mehr von einem östlichen Akzent gefärbt war, so liegt es daran, daß der Osten viel reichere und deutlichere Zeichen besitzt, er ist bereit, alles mit einem Symbol auszudrücken. Ein Aufenthalt in New York half dem Künstler, sich durch die verschiedenen Signale durchzubeißen, welche sich auf den Menschen, die göttlichen oder die kosmischen Kräfte beziehen, und darauf, wie sich die Sprachen "durchbeißen", die Grenzeinflüsse oder auch ganz normale Salate. Jahrzehntelange Kontakte mit dem Gegensatz

Poi s'ascose nel foco che gli affina
Quando fiam uti chelidon - O jaskółko jaskółko
Le prince d'Aquitaine à la tour abolie
Te fragmenty wsparłem o moje ruiny
Dobrze, niech będzie tak. Hieronim znów szalony.
Datta. Dayahwam. Damyata.

Śanti śanti śanti

Thomas S. Eliot to poeta z najgłębszej potrzeby pijący z różnych źródeł. „Wyznania” św. Augustyna obok „Kazania ogniego” Buddy, wysoki głos Dantego, Kawafisa, Geralda de Nerval, czy myśli wschodniego ascetyzmu obok jego zachodniego odpowiednika, wszystko to było dla niego tym samym porywem wznoszącym człowieka w górę. Bliźniactwo usprawiedliwiała czerpanie. Odwoływanie się do poprzedników nie warto nazywać więc cytataми, było dowodem procesu przyswajania. Eliot, który patrzył na świat również z wysokości swojej samotnej skały to, co było przed nim istotnie powiedziane, traktował jako stopnie wspinaczki, swojej wspinaczki.

Kiedy czytam Eliota powracają mi na myśl obrazy Andrzeja Urbanowicza. Nie tylko dlatego, że jak u Eliota najpiękniejsze nawoływania buddyzmu są codziennością jego wierszy, tak u naszego malarza znaki i symbole tej odległej kultury weszły na stałe na jego pole działania. Może raczej dlatego, że w pierwszej warstwie odczytu ich dzieł są heterogeniczni, nawiedzeni potrzebą kontrastów, różnorodności wyrazowych, nawet przeciwieństw - słowem, pełni. U Eliota, mistrza języka strofy anglojęzycznej, nie ma granic chroniących przed penetracją poetyckiej wizji. Pospolita trywialność obrazu czy opisu, podniosły wywód filozoficzny, zapożyczenia czy wspólnotowość z innymi wielkimi, wreszcie pasmo wewnętrznego monologu łączy on we wszechogarniającą jedność. Nie liczą się środki, liczy się sens i jego konkluzja.

W odległym z różnych powodów obszarze sztuki Andrzeja Urbanowicza odbywał się proces zbliżony. Z książki cytatów, jakim bywało niekiedy jego malarstwo, tworzyła się w miarę czasu jednolita, ponadkulturowa materia. Jeśli więcej w niej było podbarwienia Wschodem, to dlatego, że tamta skarbnica znaków jest bogatsza, wyrazistsza, wszystko gotowa wyrazić skrótem symbolu. W tym przegryzaniu się różnych sygnałów odnoszących się do człowieka i sił boskich lub kosmicznych, jak „przegryzają się” języki, wpływy pograniczne lub zwyczajne stołowe salátky, dopomógł artyście pobyt w Nowym Jorku. Kilkanaście lat kontaktu z odwrotnością tradycji europejskiej, chodzenie po codziennej krzyżówce kultur i kiczu, obok wrzasku i skupienia, poniżenia i sławy, dały mu dystans.

Przed połową twórczego życia Urbanowicz studiował okultyzm, magię, ceremoniał kultowe i gnozę, czytał historię religii i filozofii. Już od samego wyliczenia tych wyniosłych i w większości hermetycznych obszarów, kręci się w głowie. Czy wielość obrotów pomaga zrozumieć pracę jakiegokolwiek mechanizmu? Dojrzały artysta, jakim jest dzisiaj Andrzej Urbanowicz, wie już, jak sądzić, ile może udźwignąć z mądrości elitarnej i z ulicznej ikonosfery. I stara się je dźwigać lekko.

der europäischen Kultur, der Gang inmitten der alltäglichen Kreuzung von Kultur und Kitsch, neben Geschrei und Konzentration, Erniedrigung und Ruhm gaben ihm Distanz.

Vor seiner Schaffenszeiten studierte Urbanowicz Okkultismus, Magie, Kultzeremonien und Gnostizismus, las die Religions- und Philosophiegeschichte. Allein vom Aufzählen dieser hochragenden und zum größten Teil hermetischen Gebiete dreht sich der Kopf. Ob die Drehmenge hilft, die Arbeit irgendwelcher Mechanismen zu verstehen? Der reife Künstler, was Andrzej Urbanowicz heute ist, weiß, wie ich finde, wie viel er von der elitären Klugheit und der Straßenikonosphäre tragen kann. Und er versucht, sie nicht viel zu tragen.

Auf der anderen Seite spitzt sich sein Schwung zu, das Band der Themen wird eingengt. Man weiß schon, daß die Lebenskraft in der Mehrheit liegt: in der Häßlichkeit und der überheblichkeit zugleich. *Die Heiligkeit des Chaos unerschöpft* (was der Titel einer Serie von Arbeiten von Urbanowicz ist) unser Leben antreibend hat es seine Ordnung. Und die Welt war, ist und bleibt ein Geheimnis. An ein einheitliches, für alle lesbares, durchdringendes *au fond* seiner Bilder kommt man nicht. Über allem, was üblich und vergänglich ist und das ein Comic ist, das unsere Wirklichkeit illustriert, bleibt - wie ein letztes triumphierendes Zeichen - *das splendor solis*.

Ich lache, wenn ich höre, daß die Fische im Wasser Durst haben. Du siehst nicht, daß in deinem Haus der Reale verweilt, und zerstreut irrst du von Wald zu Wald.

Die Wahrheit ist die: geh, wohin du willst, nach Benarey,
oder nach

Mathura, wenn du deine Seele nicht findest, bleibt die Welt für dich unrealistisch.

So ist die Warnung von Kabira, einem Dichter und Gelehrten eines der geistlichen Wege im fünfzehnten Jahrhundert. Man muß die Welt kennenlernen, alle Stufen der Abenteuer beschreiten, den Berg besteigen und im Nebel der Entfernung von dem, was unten geblieben ist, seinen Schatten in der Vergrößerung sehen - wie in der Erscheinung von Broken. Anders gesagt, bedeutet es: über den physischen Kosmos zum eigenen inneren Kosmos zurückkehren. Urbanowicz greift in seinen letzten Arbeiten zu den Formen der Quadrate und Kreise. Er entdeckt auch "die Überraschungen naher Horizonte". Seine Sterne und Sonnen, Welten, Kegel und Sphären suchen die Nähe, analogisch in der Form und in der Augenpupille, um aus deren Zentrum zu ihrem Zentrum auf dem kürzesten Weg der Allianz zu gelangen. Quadrate von Planeten und glühenden Sonnen stellen heutzutage in dieser Kunst die einfachste Form dar. Diese Malerei entfernt langsam die Reste ehemaliger Dekorationen und Erzählungen, alter egzotischer Bedeutungen. Stattdessen scheint es, daß sie die Türen zu ihrem eigenen, wirklichen, mit den Jahren sich bildenden Zufluchtsort der Idee öffnet.

Danuta Wróblewska

Alle Fragmente der Gedichte von Robinson Jeffers, Thomas S. Eliot und Kabira in der Übersetzung von Czesław Miłosz sind dem Buch von Czesław Miłosz "Gebundene Sprache", PIW, Warszawa 1986 entnommen.

Po drugiej stronie góry twórczości jego impet się temperuje, struga tematów zawęża. Wiadomo już, że siła życia jest w mnogości: brzydocie i wzniosłości razem wziętych. *Chaosu świętość niewyczerpana* (co jest tytułem serii prac Urbanowicza) napędzając nasze życie ma swój porządek. A świat był, jest i pozostanie tajemnicą. I do jednolitego, czytelnego dla wszystkich, penetrowalnego *au fond* jego obrazu się nie dojdzie. Nad wszystkim co potoczne i przemijające, co jest komiksem ilustrującym naszą rzeczywistość, pozostaje - jak ostatni znak triumfujący - *splendor solis*.

Śmieję się, kiedy słyszę, że rybom w wodzie dokucza pragnienie. Nie widzisz, że w twoim domu przebywa Rzeczywisty, i w roztargnieniu błędzisz od lasu do lasu.

Prawda jest taka: idź, gdzie chcesz, do Benares, albo do Mathura, jeżeli nie znajdziesz swojej duszy, świat będzie nierzeczywisty dla ciebie.

Taka jest przestroga Kabira, piętnastowiecznego poety i mędrca jednej z dróg duchowych Indii. Trzeba poznać świat, przedeptać wszystkie stopnie przygód, wejść na górę i na mgłę oddalenia od tego, co w dole, zobaczyć - jak w zjawisku Bokena - swój cień powiększony. Inaczej znaczy to: wrócić poprzez kosmos fizyczny do kosmosu własnego wnętrza. Urbanowicz w ostatnich swoich pracach podejmuje formę kwadratu i koła. Odkrywa również "niespodzianki bliskich horyzontów". Jego gwiazdy i słońca, światy, kręgi i sfery szukają bliskości, analogicznej w formie, źrenicy oka by odbyć z ich centrum do jej centrum najkrótszą drogę przymierza. Kwadraty planet i jarzące słońca są dzisiaj w tej sztuce formą najprostszą. To malarstwo powoli oddala resztki niegdyśszych dekoracji i opowieści, starych egzotycznych znaczeń. Natomiast wydaje się, że uchyla drzwi do swego rzeczywistego, własnego, z latami tworzonego schronu idei.

Danuta Wróblewska

Wszystkie fragmenty wierszy Robinsona Jeffersa, Thomasa S. Eliota i Kabira w tłumaczeniu Czesława Miłosza zaczerpnięto z książki Czesława Miłosza "Mowa wiązana", PIW, Warszawa 1986.



reprodukcje / Reproduktionen



Wschód za górą / Der Untergang hinter dem Berg
olej na płótnie / Öl auf Leinen
2001
125x216



Nad drugim horyzontem / Über dem zweiten Horizont
akryl na płótnie / Akryl auf Leinen

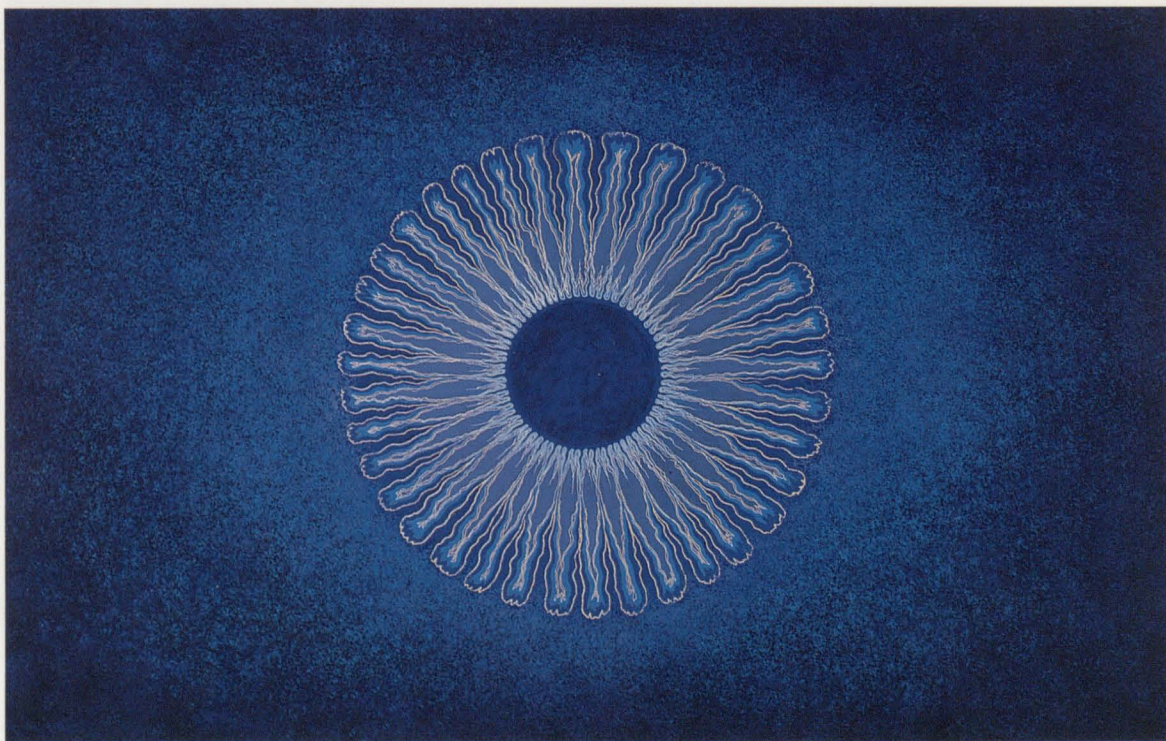
2001
170x140



Stól / Der Tisch
plyta, olej / Platte, Öl
2001
70x92



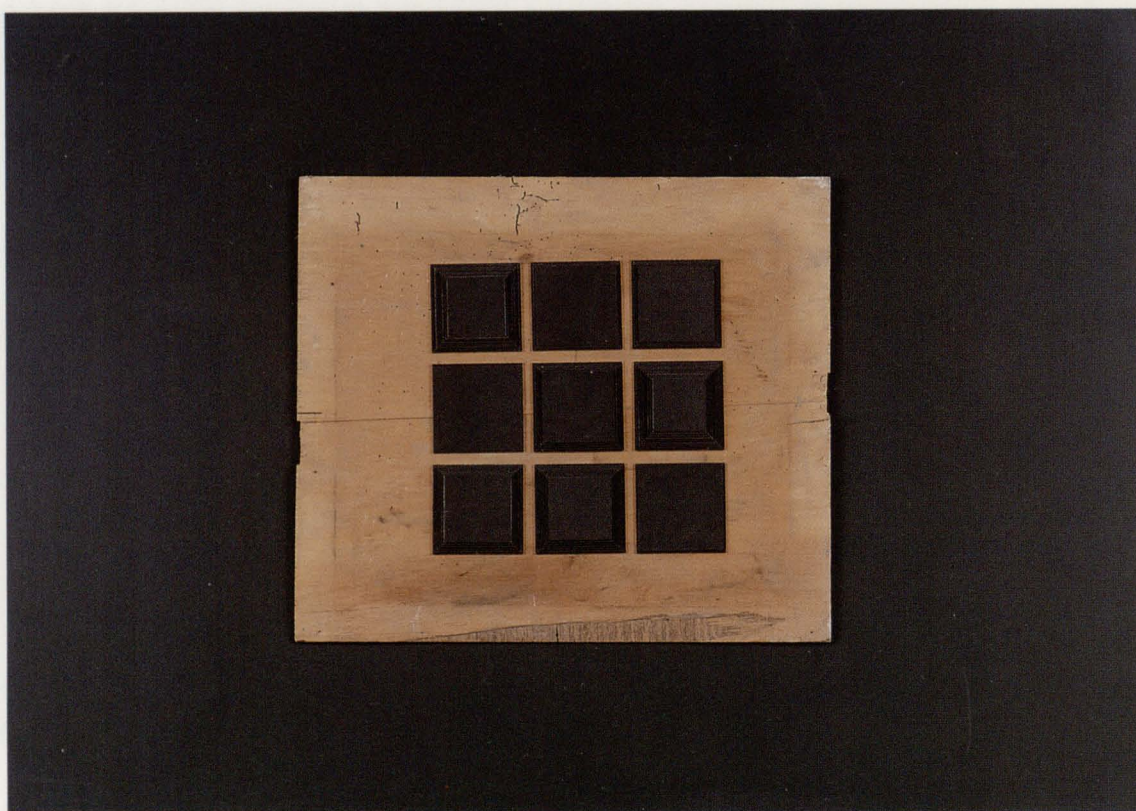
Zakręcony / Abgedreht
płyta, olej / Platte, Öl
2000-2001
100x100



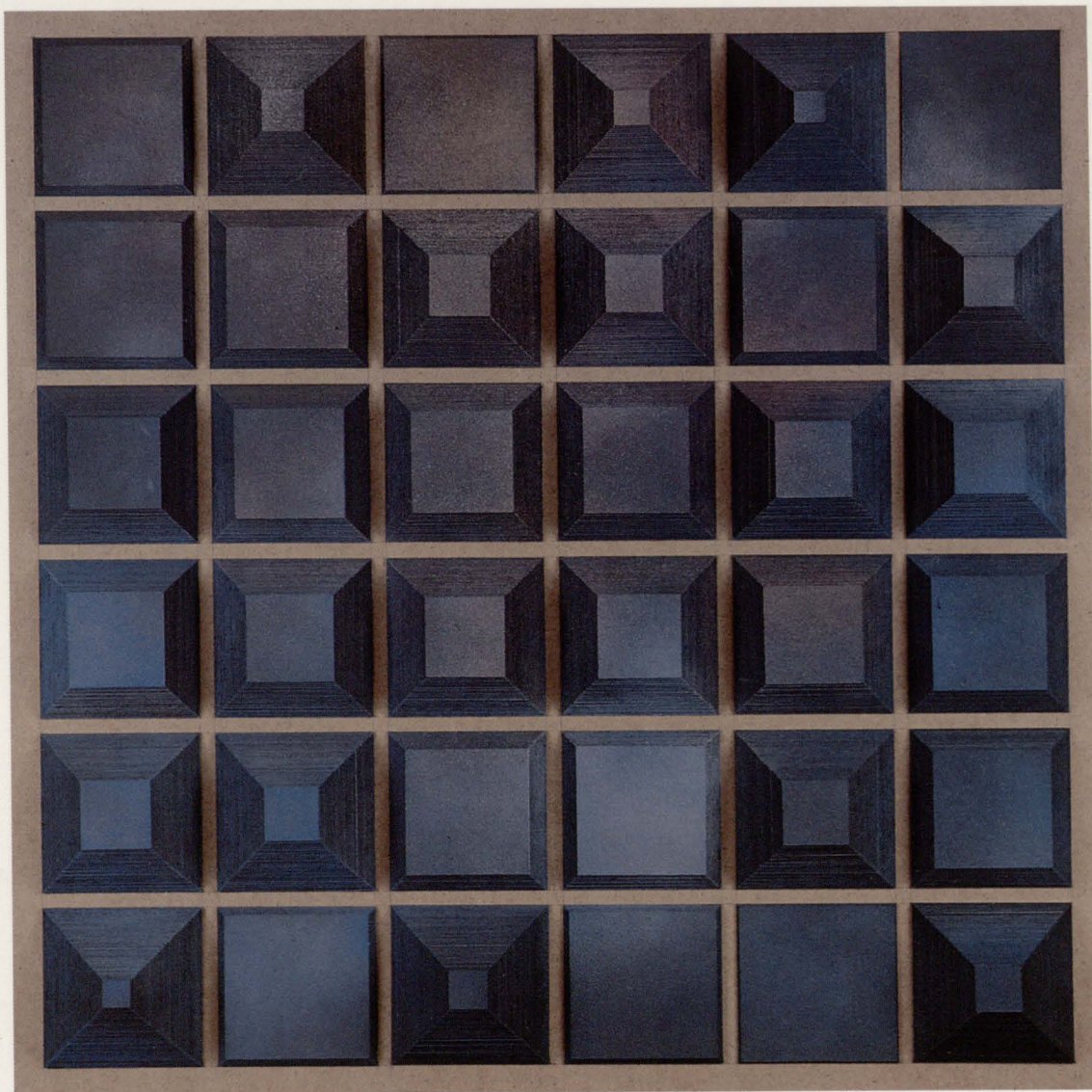
Druga źrenica / Die zweite Pupille
akryl na płótnie / Akryl auf Leinen
2001
156x248



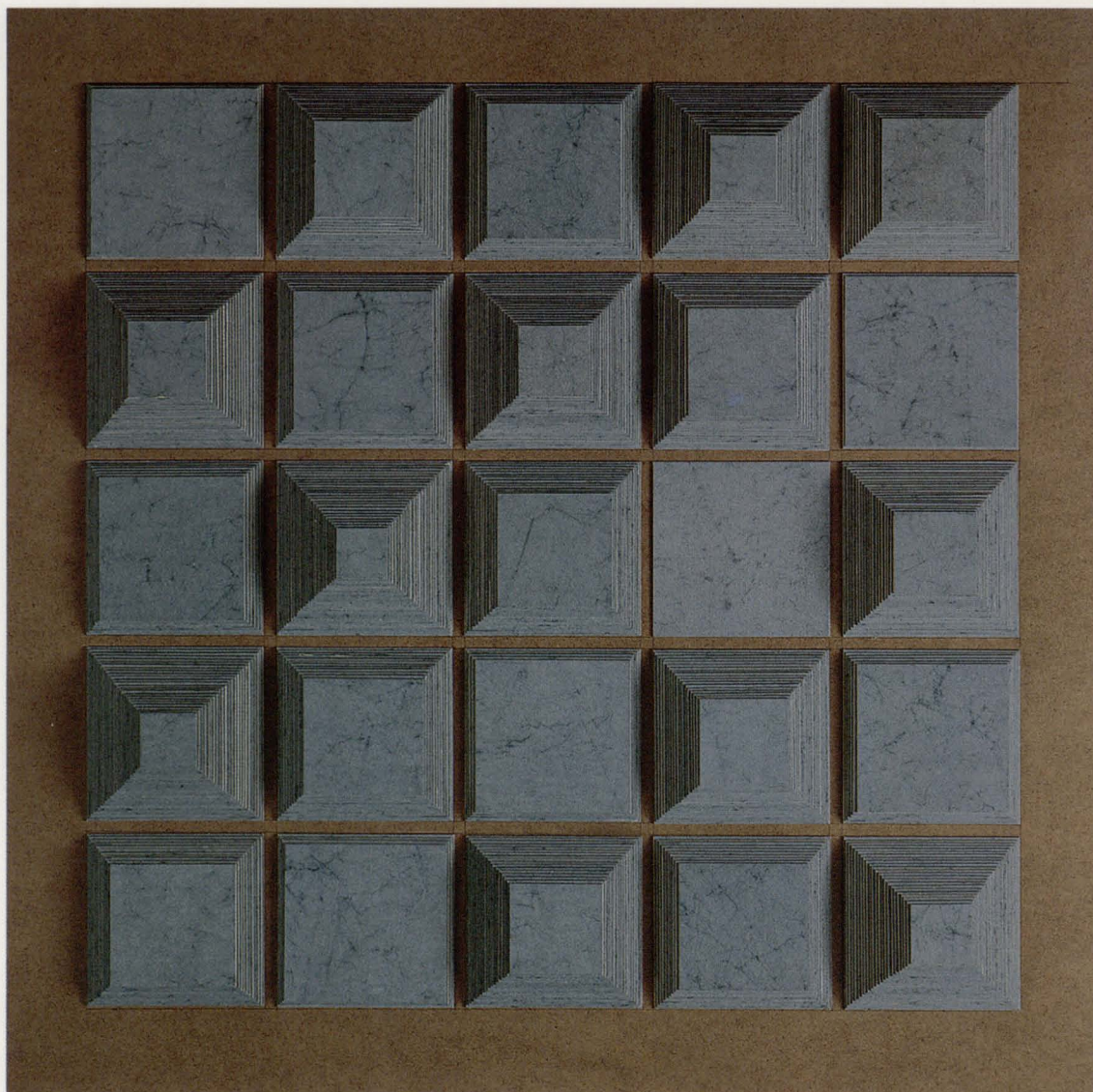
Czarny kwadrat / Das schwarze Quadrat
technika mieszana / Mischtechnik
1999
41x41



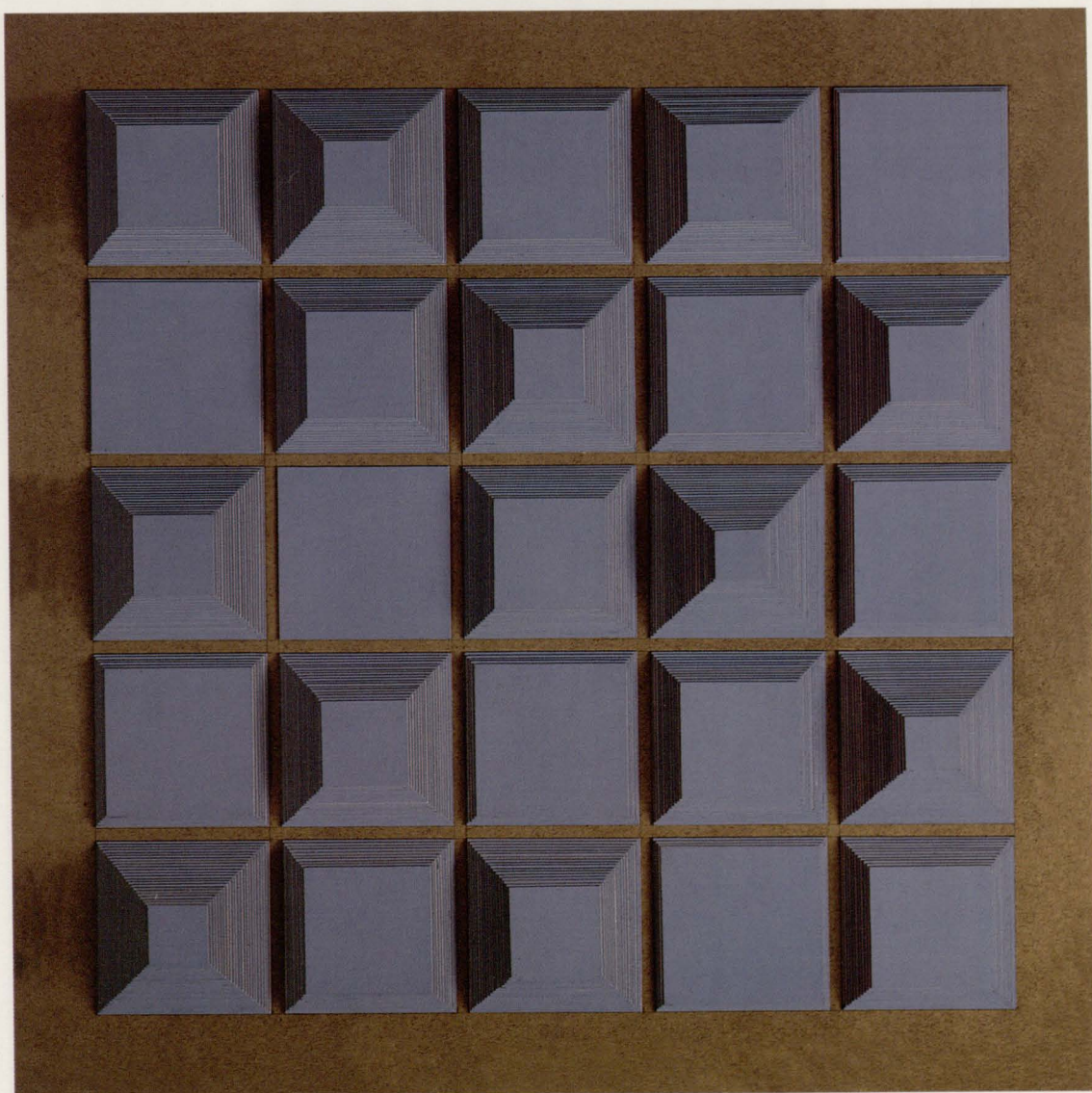
Kwadrat Saturna na lewym boku / Das Quadrat des Saturns auf der linken Seite
technika mieszana / Mischtechnik
2002
90x130



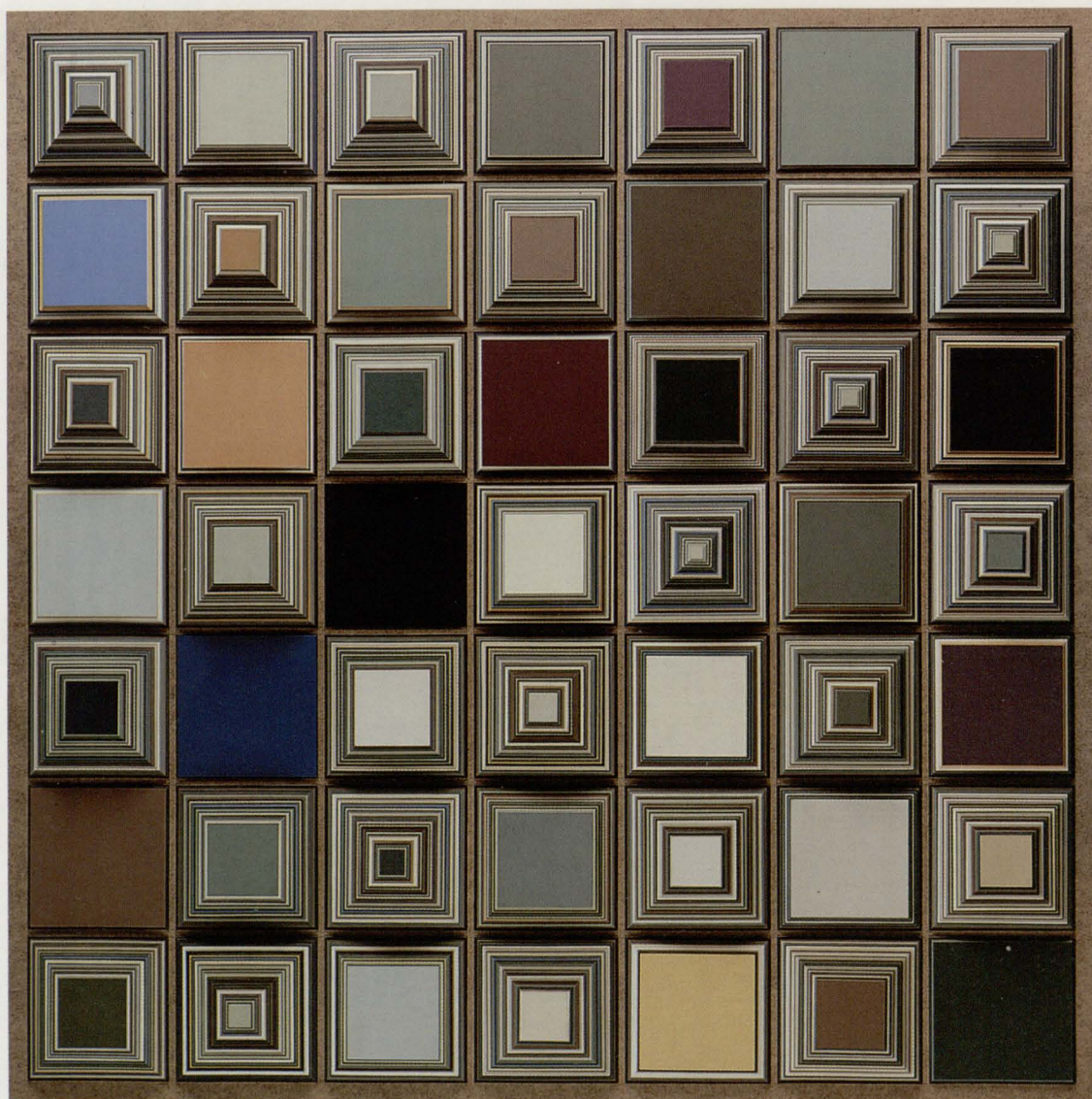
Kwadrat Wenus / Das Quadrat der Venus
technika mieszana / Mischtechnik
2002
120x120



Kwadrat Marsa / Das Quadrat des Mars
technika mieszana / Mischtechnik
2001
70x70



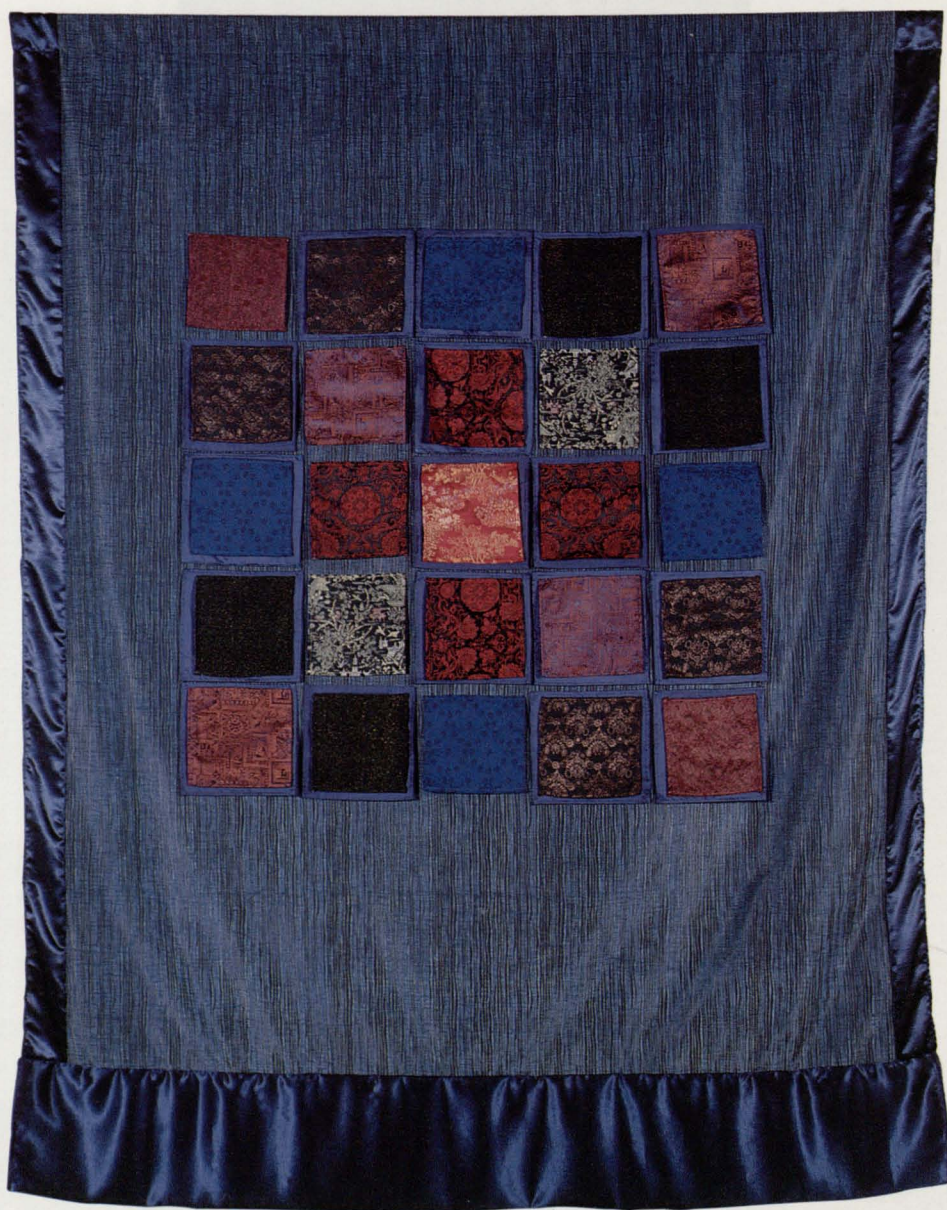
Kwadrat Marsa odwrócony / Das umgedrehte Quadrat des Mars
technika mieszana / Mischtechnik
2001
70x70



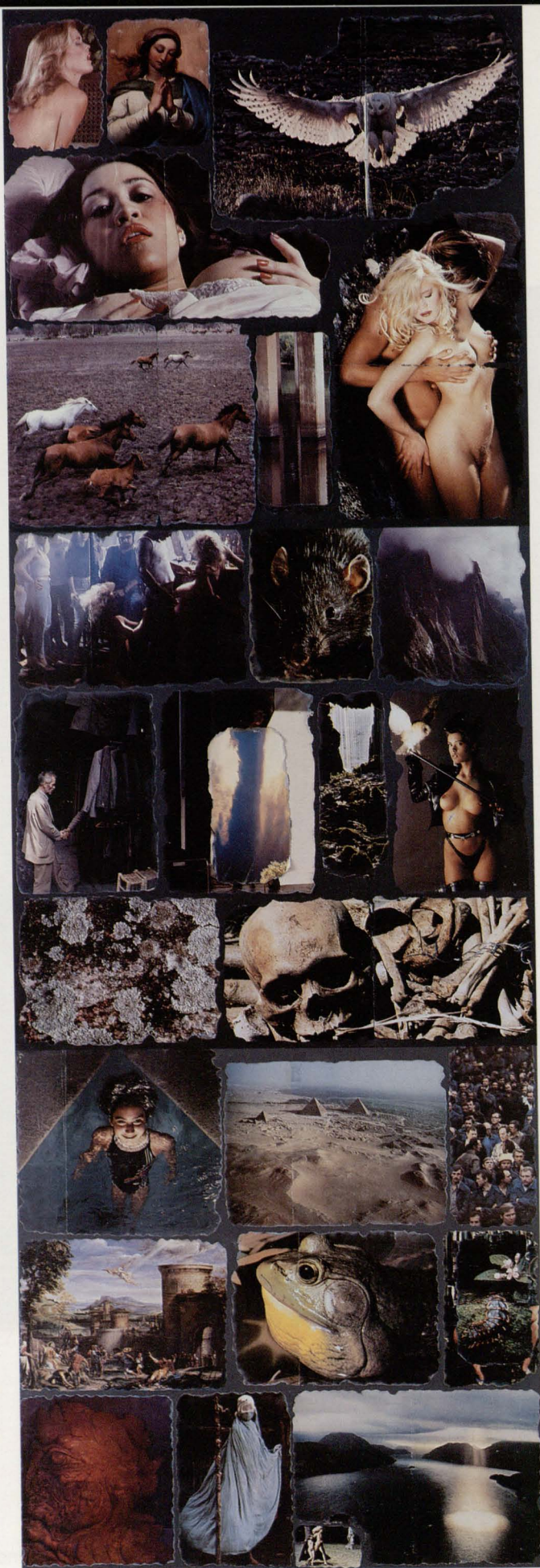
Kwadrat Słońca / Das Quadrat der Sonne
technika mieszana / Mischtechnik
2002
120x120



Abrakadabra
tkanina, aplikacija / Gewebe, Applikation
2001
400x160



Sator
tkanina, aplikacja / Gewebe, Applikation
2001
240x160



ANNALS OF THE

1. The first of the two main parts of the work is devoted to a general survey of the history of the subject.

2. The second part is devoted to a detailed study of the subject.

3. The third part is devoted to a study of the subject.

4. The fourth part is devoted to a study of the subject.

5. The fifth part is devoted to a study of the subject.

6. The sixth part is devoted to a study of the subject.

7. The seventh part is devoted to a study of the subject.

8. The eighth part is devoted to a study of the subject.

9. The ninth part is devoted to a study of the subject.

10. The tenth part is devoted to a study of the subject.

11. The eleventh part is devoted to a study of the subject.

12. The twelfth part is devoted to a study of the subject.

13. The thirteenth part is devoted to a study of the subject.

14. The fourteenth part is devoted to a study of the subject.

15. The fifteenth part is devoted to a study of the subject.

16. The sixteenth part is devoted to a study of the subject.

17. The seventeenth part is devoted to a study of the subject.

18. The eighteenth part is devoted to a study of the subject.

19. The nineteenth part is devoted to a study of the subject.

20. The twentieth part is devoted to a study of the subject.

21. The twenty-first part is devoted to a study of the subject.

22. The twenty-second part is devoted to a study of the subject.

ANNALS OF THE

23. The twenty-third part is devoted to a study of the subject.

24. The twenty-fourth part is devoted to a study of the subject.

25. The twenty-fifth part is devoted to a study of the subject.

26. The twenty-sixth part is devoted to a study of the subject.

27. The twenty-seventh part is devoted to a study of the subject.

28. The twenty-eighth part is devoted to a study of the subject.

29. The twenty-ninth part is devoted to a study of the subject.

30. The thirtieth part is devoted to a study of the subject.

31. The thirty-first part is devoted to a study of the subject.

32. The thirty-second part is devoted to a study of the subject.

33. The thirty-third part is devoted to a study of the subject.

34. The thirty-fourth part is devoted to a study of the subject.

35. The thirty-fifth part is devoted to a study of the subject.

36. The thirty-sixth part is devoted to a study of the subject.

37. The thirty-seventh part is devoted to a study of the subject.

38. The thirty-eighth part is devoted to a study of the subject.

39. The thirty-ninth part is devoted to a study of the subject.

40. The fortieth part is devoted to a study of the subject.

41. The forty-first part is devoted to a study of the subject.

42. The forty-second part is devoted to a study of the subject.

43. The forty-third part is devoted to a study of the subject.

44. The forty-fourth part is devoted to a study of the subject.

45. The forty-fifth part is devoted to a study of the subject.

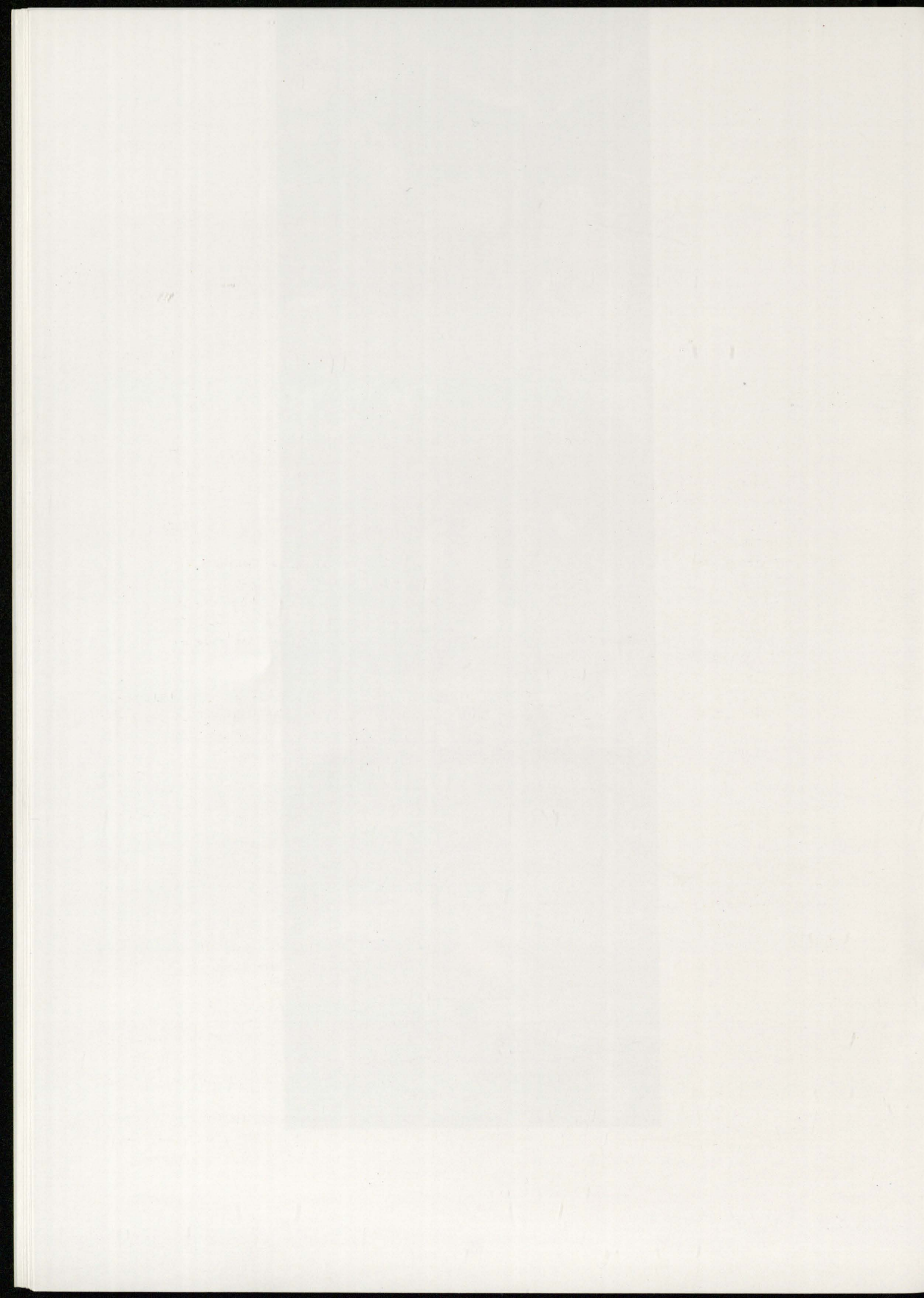
46. The forty-sixth part is devoted to a study of the subject.

47. The forty-seventh part is devoted to a study of the subject.

48. The forty-eighth part is devoted to a study of the subject.

49. The forty-ninth part is devoted to a study of the subject.

50. The fiftieth part is devoted to a study of the subject.



ANDRZEJ URBANOWICZ

Er beschäftigt sich mit Malerei, Grafik, ist Autor räumlicher Arrangierungen, realisiert parateatrale Handlungen. Er ist Essayist, Kritiker.

Er wohnt und arbeitet in Kattowitz.

1938 geboren in Wilno

1956 - 1958/ 1958 - 1962 studierte er an der Akademie der Schönen Künste (ASK) in Krakau, später an der graphischen Fakultät der krakauer ASK in Kattowitz; 1962 Diplom

1963 erste Einzelausstellung in der Galerie moderner Kunst /Krzywe Koło/ in Warschau

1963 - 1968 studierte er Okkultismus, Magie, vertiefte sein Wissen auf dem Gebiet der Geschichte und Religion altentümlicher Kulturen der Länder des Nahen Ostens und Griechenlands, sowie der altentümlichen und mittelalterlichen Philosophie: intensives Interesse für Alchemie / als gnostischer Geistesweg betrachtet/, und auch der Tiefenpsychologie Jungs, Anfang der Experimente mit dem Gebrauch von Psychodelika - "dem Modifikator des Bewußtseins"

In der zweiten Hälfte der 60er Jahre treffen sich die miteinander befreundeten Urszula Broll, Antoni Halor, Zygmunt Stuchlik, Andrzej Urbanowicz und Henryk Waniek in Kattowitz, um über die sie quälende Probleme zu diskutieren und nachzudenken, und auch gemeinsame künstlerische Handlungen zu realisieren. 1967 diese Personen gründeten die Geheime Gruppe der Fünf /23 XIV/, die später auch die Liga der geistlichen Wahrnehmung genannt wurde oder auch als Kreis ONEIRON

1967 - 1971 unternimmt er hauptsächlich mit Henryk Waniek, eine Reihe künstlerischer Handlungen / das sind u.a. Happenings, Darstellungen - Mysterien/, translatorischer und herausgeberischer

1967 - 1968/1969 Mitglied der Gruppe "Arkat"

1967 - 1969 gibt er den Anstoß zum Entstehen der Schlesischen Galerie, später umbenannt auf Galerie Katowice PSP - ZPAP; er präsentiert dort Ausstellungen, organisiert theoretische Sitzungen, Diskussionstreffen über die moderne Kunst

1968 - 1970 organisiert er die alljährlichen, allgemeinpolnischen Symposien Kattowitzer Treffen Schöpfer und Kunsttheoretiker. Diese Treffen spielten eine wichtige Rolle als Forum für den unabhängigen Austausch des künstlerischen Gedankens.

Seit 1968 beginnt er Buddhismus Zen zu praktizieren

1972 - 1978 beschäftigt er sich mit dem Verlag, der außerhalb des offiziellen Umlaufs stattfand und der mit der kulturellen und religiösen Problematik verbunden war, insbesondere der buddhistischen

1978 - 1991 Aufenthalt in den USA

1979 Stipendiat der Kościuszko - Stiftung in New York

1992 retrospektive Ausstellung /1962 - 1992/ in der Galerie der modernen Kunst BWA in Kattowitz

1992 - 1994 Beginn der Tätigkeit des Autorentheaters ONEIRON 2; Das erste Theaterstück wurde unter dem Titel

ANDRZEJ URBANOWICZ

Zajmuje się malarstwem, grafiką, jest autorem aranżacji przestrzennych, realizuje działania parateatralne. Eseista, krytyk. Mieszka i pracuje w Katowicach.

1938 - urodzony w Wilnie

1956 - 1958/ 1958 - 1962 studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, a następnie na Wydziale Grafiki krakowskiej ASP w Katowicach; dyplom w 1962

1963 - pierwsza wystawa indywidualna w Galerii Sztuki Nowoczesnej /Krzywe Koło/ w Warszawie

1963 - 1968 studia nad okultyzmem, magią, pogłębianie wiedzy z zakresu historii i religii starożytnych kultur, krajów Bliskiego Wschodu i Grecji oraz filozofii starożytnej i średniowiecznej: intensywne zainteresowanie alchemią / postrzeganą jako gnostyczna droga duchowa/, a także jungowską psychologią głębi, początki eksperymentowania z użyciem psychodelików - „modyfikatora świadomości”

W drugiej połowie lat 60., zaprzyjaźnieni ze sobą, Urszula Broll, Antoni Halor, Zygmunt Stuchlik, Andrzej Urbanowicz i Henryk Waniek spotykają się w Katowicach, aby dyskutować i rozważać problemy ich nurtujące, a także realizować wspólne przedsięwzięcia artystyczne. 1967 Osoby te zawiązały Tajną Kronikę Grupy Pięciu Osób /23 XIV/, zwaną później Ligą Spostrzeżeń Duchowych lub kręgiem ONEIRON

1967 - 1971 podejmuje, głównie z Henrykiem Wańkiem, szereg działań artystycznych/ są to m.in. happeningowe spektakle, pokazy - misteria/, translatorskich i wydawniczych 1967 - 1968/1969 członek Grupy „Arkat”

1967 - 1969 inicjuje powstanie Galerii Śląskiej, przemianowanej następnie na Galerię Katowice PSP - ZPAP; prezentuje w niej wystawy, organizuje sesje teoretyczne, spotkania dyskusyjne poświęcone sztuce współczesnej

1968 - 1970 inspiruje i organizuje, odbywające się corocznie, ogólnopolskie sympozja Katowickie Spotkania Twórców i Teoretyków Sztuki. Spotkania te odegrały istotną rolę, jako forum wymiany niezależnej myśli artystycznej

od 1968 zaczyna praktykować buddyzm Zen

1972 - 1978 zajmuje się działalnością wydawniczą prowadzoną poza oficjalnym obiegiem, związaną z problematyką kultury i religii, szczególnie buddyjskiej

1978 - 1991 pobyt w Stanach Zjednoczonych

1979 stypendysta Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku

1992 wystawa retrospektywna /1962 - 1992/ w Galerii Sztuki Współczesnej BWA w Katowicach

1992 - 1994 działa autorski teatr ONEIRON 2; pierwszym spektaklem teatru były „Więzy”

1993 - 1994 powołuje Ośrodek Edukacji Kulturą „Hermaion”

1996 zakłada Teatr ONEIRON 3; jego działalność inauguruje widowisko - performance „Krotochwila?”

"Fesseln" aufgeführt.

1993 - 1994 gründet er das Zentrum der Kulturlehre "Hermaion"

1996 gründet er das Theater ONEIRON 3; dessen Tätigkeit eröffnet das Schauspiel - Performance "Krotochwila?"

Die Theater ONEIRON 2 i ONEIRON 3 - dies sind magische und visuelle Theater, mit einer für sie eigenen "Poesie ritueller Anarchie, die die Grenzen zwischen Zeremonie und mystischem Ereignis, zwischen Erotik und kosmischer Erhabenheit verwischt"

2001 Mitgründer der Bellmer-Gesellschaft in Kattowitz.

Teatr ONEIRON 2 i ONEIRON 3 - to teatry magiczne i wizyjne, z właściwą sobie „poetyką rytualnej anarchii, zacierające granicę między ceremoniałem a wydarzeniem mistycznym, pomiędzy erotyką a kosmiczną wzniosłością"

2001 współzałożyciel Towarzystwa Bellmer w Katowicach.

EINZELAUSSTELLUNGEN

- 1963 - Galerie Moderner Kunst / Krzywe Koło/, Warschau
- 1970 - BWA, Kattowitz
- 1971 - Galerie A, Gnesen
- 1973 - Gemälde aus den Jahren 1968 -1973, BWA, Krakau
- 1976 - BWA, Glatz / Urszula Broll, Roger Urbanowicz/
- 1978 - Galerie Katowice PSP - ZPAP, Kattowitz
- 1979 - 1987 - neun Einzelausstellungen in den USA, darunter:
- 1979 - Library Gallery, County College of Morris, Morristown, N. Y.
- Old Warsaw Galleries, Alexandria, Virginia
- Profile Gallery, New York
- 1979 - 1980 - Westbeth Gallery, New York
- 1980 - Kościuszko Foundation House, New York
- 1992 - Retrospektive Ausstellung des Schaffens 1962 -1992
- Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz
- Galerie Zdzisław /Klub Fugazi/, Warschau
- Öffentliche Kunstgalerie, Lods
- 1993 - BWA, Tschenstochau
- Theater des achten Tages, Posen
- BWA, Galerie Moderner Kunst Awantgarde, Breslau
- Auf Hiroshige, Oberschlesisches Museum, Beuthen
- 1995 - Galerie výtvarného umění, Dum umění, Ostrava
- 1996 - Kunstzentrum Galerie El, Elbing
- 1997 - Studio Polony, Posen
- Galerie des Radio Katowice LIFE, Kattowitz
- Kunstgalerie Miriam, Tichau
- Kunstgalerie, Kulturzentrum von Glatz, Glatz
- Galerie Art Nova 1, Kattowitz
- 1999 - Splendor Solis, Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz
- 2000 - Überredung der Welten, Institut von Nikolai, Nikolai
- 2001 - Städtisches Kulturzentrum, Sohrau
- 2002 - Polský Inštitút, Bratislava
- Galerie des Klubs Unabhängiger Schaffensvereinigungen, Kattowitz
- Kunstgalerie BWA, Hirschberg; Carl und Gerhart Hauptmann - Haus, Schreiberhau / Abteilung des Riesengebirgsmuseums in Hirschberg;/ Stadtmuseum, Zabrze; Oberschlesisches Kulturzentrum, Kattowitz

SAMMELAUSSTELLUNGEN

- 1963 - Konfrontationen 63, Galerie Moderner Kunst /Krzywe Koło/, Warschau
- Ausstellung von Freilichtarbeiten des I internationalen Freilichtstudiums in Köslin, Osieki
- Argumente 1963, Galerie Moderner Kunst /Krzywe Koło/, Warschau
- I Parade moderner Kunst, Galerie El, Elbing
- Ausstellung von Freilichtarbeiten des I internationalen Freilichtstudiums in Köslin, Museum, Köslin
- 1964 - Teilnehmerarbeiten des I internationalen

WYSTAWY INDYWIDUALNE

- 1963 - Galeria Sztuki Nowoczesnej /Krzywe Koło/, Warszawa
- 1970 - BWA, Katowice
- 1971 - Galeria A, Gniezno
- 1973 - Obrazy z lat 1968 -1973, BWA, Kraków
- 1976 - BWA, Kłodzko / Urszula Broll, Roger Urbanowicz /
- 1978 - Galeria Katowice PSP - ZPAP, Katowice
- 1979 - 1987 - dziewięć wystaw indywidualnych w USA, w tym:
- 1979 - Library Gallery, County College of Morris, Morristown, N. Y.
- Old Warsaw Galleries, Alexandria, Virginia
- Profile Gallery, New York
- 1979 - 1980 Westbeth Gallery, New York
- 1980 - Kościuszko Foundation House, New York
- 1992 - Retrospektywna wystawa twórczości 1962 - 1992, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice
- Galeria Zdzisław /Klub Fugazi/, Warszawa
- Państwowa Galeria Sztuki, Łódź
- 1993 - BWA, Częstochowa
- Teatr Ósmego Dnia, Poznań
- BWA, Galeria Sztuki Współczesnej Awangarda, Wrocław
- Na Hiroshige, Muzeum Górnośląskie, Bytom
- 1995 - Galerie výtvarného umění, Dum umění, Ostrava
- 1996 - Centrum Sztuki Galeria El, Elbląg
- 1997 - Studio Polony, Poznań
- Galeria Radia Katowice Na Żywo, Katowice
- Galeria Sztuki Miriam, Tychy
- Galeria Sztuki, Kłodzki Ośrodek Kultury, Kłodzko
- Galeria Art Nova 1, Katowice
- 1999 - Splendor Solis, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice
- 2000 - Nakłanianie światów, Instytut Mikołowski, Mikołów
- 2001 - Miejski Ośrodek Kultury, Żory
- 2002 - Polský Inštitút, Bratislava
- Galeria Klubu Niezależnych Stowarzyszeń Twórczych, Katowice
- Galeria Sztuki BWA, Jelenia Góra; Dom Carla i Gerharta Hauptmannów, Szklarska Poręba /Oddział Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze;/ Muzeum Miejskie, Zabrze; Górnośląskie Centrum Kultury, Katowice

WYSTAWY ZBIOROWE

- 1963 - Konfrontacje 63, Galeria Sztuki Nowoczesnej /Krzywe Koło/, Warszawa
- Wystawa prac plenerowych I Międzynarodowego Studium Pleneru Koszalińskiego, Osieki
- Argumenty 1963, Galeria Sztuki Nowoczesnej /Krzywe Koło/, Warszawa
- I Parade sztuki współczesnej, Galeria El, Elbląg
- Wystawa prac I Międzynarodowego Studium Pleneru Koszalińskiego, Muzeum, Koszalin
- 1964 - Prace uczestników I Międzynarodowego Pleneru w Osiekach, Galeria Sztuki Nowoczesnej /Krzywe Koło/, Warszawa

- Freilichtstudiums in Osieki, Galerie Moderner Kunst /Krzywe Koło/, Warschau
- Malerarbeiten der Teilnehmer der I und II Freilichtarbeit in Köslin, Galerie Moderner Kunst /Krzywe Koło/, Warschau
- 1967 - IV Ausstellung der Gruppe Arkat, Schlesische Galerie, Klub der Schaffensverbindungen und -vereinigungen, Kattowitz
- 1968 - Maler- und Bildhauerausstellung der Gruppe Arkat, CBWA Zachęta, Warschau; BWA Pawillons, Zopot; BWA, Bromberg
- Malereiausstellung, Galerie Katowice PSP - ZPAP, Kattowitz
 - V Ausstellung der Gruppe Arkat, BWA, Kattowitz
 - Malereiausstellung des Kattowitzer Kreises ZPAP, BWA, Grünberg
- 1969 - Ausstellung des Kattowitzer Kreises ZPAP, Oberschlesisches Museum, Beuthen
- 1970 - Neues unvorwurfsvolles Chaos in Bildern, Moderne Galerie Warschau
- VIII allgemeinpolnische Malereiausstellung "Bilitzer Herbst", ZPAP, Bilitz Biala
- 1971 - 6 Märzsalon 71, BWA, Zakopane
- Träume, Illusionen, Hirngespinnste, Galerie Prymat, Krakau
 - V Goldener Kreis 71 - Neue Erscheinungen der polnischen Kunst in den Jahren 1960 - 1970, BWA, Grünberg
 - VII Grand Prix International d'Art Contemporain de Monte Carlo
 - Malerei, Grafik des kattowitzer Kreises ZPAP, Jugendpalast, Kattowitz
- 1972 - Puolalaisia kuvia - Polska Bilder, Helsingin Taidehalli, Helsingin Konsthall, Helsingin; Konstmuseet, Tampere
- I allgemeinpolnische Aquarell- und Guaschausstellung "Ars Aquae", BWA, Kattowitz
 - Kattowitzer Salon 72, BWA, Kattowitz
 - X allgemeinpolnische Malereiausstellung "Bilitzer Herbst", Bilitz Biala
- 1973 - Chaos, Galerie EM, KMPIK, Laurahütte
- Unsere Zeit - Künstler im Angesicht der Zivilisation. Krakauer Treffen 1973, BWA, Krakau
- 1974 - Träume, Mythen, Einweihungen, BWA, Glatz
- VI^e Festival International de la Peinture, Chateau - Musée, Cagnes - Sur - Mer
 - Maler und Grafiker der Wojewodschaft Schlesien, Nationalmuseum, Warschau
 - 30 Jahre Malen in der Volksrepublik Polen, BWA, Kattowitz
- 1975 - Výstava výtvarného umění katovického vojvodství, Galerie výtvarného umění, Ostrava
- 30 Jahre Kunst in der Wojewodschaft Kattowitz, BWA, Kattowitz
 - Zeitgenössische polnische Kunst. Ein Querschnitt, Ausstellungshalle Westfalenpark, Dortmund
 - 1976 - II allgemeinpolnische Aquarell- und Guaschausstellung "Ars Aquae", BWA, Kattowitz
 - II Triennale der Malerei und Grafik Unsere Zeit - Metapher - Tendenzen, Zentrum für
- Prace malarskie uczestników I i II Pleneru Koszalińskiego, Galeria Sztuki Nowoczesnej /Krzywe Koło/, Warszawa
- 1967 - IV Wystawa grupy Arkat, Galeria Śląska, Klub Związków i Stowarzyszeń Twórczych, Katowice
- 1968 - Wystawa malarstwa i rzeźby grupy Arkat, CBWA Zachęta, Warszawa; BWA Pawilony, Sopot; BWA, Bydgoszcz
- Wystawa malarstwa, Galeria Katowice PSP - ZPAP, Katowice
 - V Wystawa grupy Arkat, BWA, Katowice
 - Wystawa malarstwa Okręgu Katowickiego ZPAP, BWA, Zielona Góra
- 1969 - Wystawa Okręgu Katowickiego ZPAP, Muzeum Górnośląskie, Bytom
- 1970 - Nowy Bezpretensjonalny Chaos w Obrazkach, Galeria Współczesna, Warszawa
- VIII Ogólnopolska wystawa malarstwa „Bielska Jesień”, ZPAP, Bielsko - Biala
- 1971 - 6 Salon Marcowy 71, BWA, Zakopane
- Marzenia, fantasmagorie, rojenia, Galeria Prymat, Kraków
 - V Złote Grono 71 - Nowe zjawiska w sztuce polskiej w latach 1960 - 1970, BWA, Zielona Góra
 - VII Grand Prix International d'Art Contemporain de Monte Carlo
 - Malarstwo, grafika Okręgu Katowickiego ZPAP, Pałac Młodzieży, Katowice
- 1972 - Puolalaisia kuvia - Polska Bilder, Helsingin Taidehalli, Helsingin Konsthall, Helsingin; Konstmuseet, Tampere
- I Ogólnopolska wystawa akwareli i gwaszy „Ars Aquae”, BWA, Katowice
 - Salon katowicki 72, BWA, Katowice
 - X Ogólnopolska Wystawa Malarstwa „Bielska Jesień”, Bielsko - Biala
- 1973 - Chaos, Galeria EM, KMPIK, Siemianowice Śląskie
- Nasz Czas - artysta wobec cywilizacji. Spotkania krakowskie 1973, BWA, Kraków
- 1974 - Marzenia, mity, wtajemniczenia, BWA, Kłodzko
- VI^e Festival International de la Peinture, Chateau - Musée, Cagnes - Sur - Mer
 - Malarze i graficy województwa katowickiego, Muzeum Narodowe, Warszawa
 - 30 lat malarstwa w PRL, BWA, Katowice
- 1975 - Výstava výtvarného umění katovického vojvodství, Galerie výtvarného umění, Ostrava
- 30 lat plastyki w województwie katowickim, BWA, Katowice
 - Zeitgenössische polnische Kunst. Ein Querschnitt, Ausstellungshalle Westfalenpark, Dortmund
- 1976 - II Ogólnopolska wystawa akwareli i gwaszy „Ars Aquae”, BWA, Katowice
- II Triennale Malarstwa i Grafiki. Nasz Czas - metafora tendencji, Ośrodek Propagandy Sztuki, Łódź; CBWA Zachęta, Warszawa
- 1978 - VII Festiwal Sztuk Pięknych, CBWA Zachęta, Warszawa
- Ogólnopolska wystawa malarstwa współczesnego. 7 Jesienne Konfrontacje, Dom Sztuki, Rzeszów

- Kunstpropaganda, Lods; CBWA Zachęta, Warschau
- 1978 - VII Festival Schöner Künste, CBWA Zachęta, Warschau
- allgemeinpolnische Malereiausstellung der Gegenwart. 7 Herbstkonfrontationen, Kunsthaus, Rzeszów
- 1979 - Artists '79, United Nations General Assembly Building, New York
- 1981 - Contemporary Polish Artists from private collections in New Jersey, Ben Shahn South Gallery, William Paterson College, Wayne, N. J.
- 1984 - Moderne Malerei des kattowitzer Umfelds, Museum für die Geschichte von Kattowitz, Kattowitz
- 1985 - Polnische Malerei aus den Jahren 1945 - 1984, Oberschlesisches Museum, Beuthen
- 1991 - Wir sind - Ausstellung der Werke polnischer Künstler, die im Ausland schaffen, Galeria Zachęta, Warschau
- 1995 - Polnische Surrealisten, Städtische Kunstgalerie, Tschenstochau
- Maler aus Kattowitz, Galerie Prymat, Krakau
- 1996 - Oeuvres des peintres de Katowice des Années 1960 - 1996 - Faisant partie de la collection du Musée d'Histoire de la Ville de Katowice, La Mairie de la Ville de Saint - Étienne
- II Künstlertreffen, Kattowitz - Köln.
 - 9 Künstler aus Kattowitz, Oberschlesisches Kulturzentrum, Kattowitz
- 1998 - Galerie A B C aus Gnesen. Erinnerung und Weiterführung, Museum der Anfänge des Polnischen Staates, Gnesen
- 2001 - Antonio Miró, Tadeusz Michał Siara, Andrzej Urbanowicz, Galerie art 5, Stettin

AUSGEWÄHLTE BIOGRAFIE

Autorentexte

- /Text in:/ Andrzej Urbanowicz, Galerie Moderner Kunst /Krzywe Koło/, Warschau 1963
- Das Herz der Welt, /in:/ Vierte Ausstellung der Gruppe Arkat, unter der Leitung von Kazimierz Patalong, Klub der Schaffensverbindungen und - vereinigungen, Kattowitz 1967
- /Text in:/ I Kattowitzer Autoren- und Theoretikertreffen für Kunst, Bund Polnischer Plastischer Künstler in Kattowitz, Galerie Katowice PSP - ZPAP, Kattowitz 1968
- Igor Neubauer, "Gegenwart" 1968, Nr. 17, S. 8, Illustrationen
- /Text in:/ II Kattowitzer Autoren- und Theoretikertreffen für Kunst, Bund Polnischer Plastischer Künstler in Kattowitz, Galerie Katowice PSP - ZPAP, Kattowitz 1969
- Wer darf malen!??, /in:/ Urszula Broll. Malerei und Zeichnung, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Biuro für Kunstausstellungen in Kattowitz, /Kattowitz 1970/
- Grzyb, "Materialien, Kroniken, Diskussionen" 1971, Nr. 4, S. 1-2, /Beilage zu:/ Träume, Illusionen, Hirngespinnste, Galerie Prymat, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Krakau 1971
- Probe einer Lebensskizze, /in: Andrzej Urbanowicz/, Galerie A, Gnesen 1971

- 1979 - Artists '79, United Nations General Assembly Building, New York
- 1981 - Contemporary Polish Artists from private collections in New Jersey, Ben Shahn South Gallery, William Paterson College, Wayne, N. J.
- 1984 - Współczesne malarstwo środowiska kатовickiego, Muzeum Historii Katowic, Katowice
- 1985 - Malarstwo polskie z lat 1945 - 1984, Muzeum Górnośląskie, Bytom
- 1991 - Jesteśmy. Wystawa dzieł artystów polskich tworzących za granicą, Galeria Zachęta Warszawa
- 1995 - Polscy surrealiści, Miejska Galeria Sztuki, Częstochowa
- Malarze z Katowic, Galeria Prymat, Kraków
- 1996 - Oeuvres des peintres de Katowice des Années 1960 - 1996 - Faisant partie de la collection du Musée d'Histoire de la Ville de Katowice, La Mairie de la Ville de Saint - Étienne
- 1997 - II Spotkania artystów, Katowice - Kolonia. 9 artystów z Katowic, Górnośląskie Centrum Kultury, Katowice
- 1999 - Gnieźnińska Galeria A B C. Przypomnienie i kontynuacja, Muzeum Początków Państwa Polskiego, Gnieźno
- 2001 - Antonio Miró, Tadeusz Michał Siara, Andrzej Urbanowicz, Galerie art 5, Szczecin

WYBRANA BIBLIOGRAFIA

Teksty autorskie

- /Tekst w:/ Andrzej Urbanowicz, Galeria Sztuki Nowoczesnej / Krzywe Koło/, Warszawa 1963
- Serce świata, /w:/ Czwarta wystawa Grupy Arkat, pod red. Kazimierza Patalonga, Klub Związków i Stowarzyszeń Twórczych, Katowice 1967
- /Tekst w:/ I Katowickie spotkania twórców i teoretyków sztuki, Związek Polskich Artystów Plastyków w Katowicach, Galeria Katowice PSP - ZPAP, Katowice 1968
- Igor Neubauer, „Współczesność” 1968, nr 17, s. 8, il.
- /Tekst w:/ II Katowickie spotkania twórców i teoretyków sztuki, /Związek Polskich Artystów Plastyków w Katowicach, Galeria Katowice PSP - ZPAP/, Katowice 1969
- Komu wolno malować!??, /w:/ Urszula Broll. Malarstwo i rysunek, Związek Polskich Artystów Plastyków, Biuro Wystaw Artystycznych w Katowicach, /Katowice 1970/
- Grzyb, „Materiały, Kronika, Dyskusje” 1971, nr 4, s. 1-2, /dod.do:/ Marzenia, fantasmagorie, rojenia, Galeria Prymat, Związek Polskich Artystów Plastyków, Kraków 1971
- Próba rysy życia, /w: Andrzej Urbanowicz/, Galeria A, Gnieźno 1971
- Marzenia i ekstaza, „Nadodrże” 1971, nr 20, s. 6
- / Tekst w:/ Urbanowicz. Obrazy z lat 1969 - 1973, Biuro Wystaw Artystycznych w Krakowie, Kraków 1973
- Sen, przebudzenie, „Nowy Wyraz” 1973, nr 12
- /Tekst w:/ Marzenia, mity, wtajemniczenia. Wystawa malarstwa i grafiki, pod red. Marii Dzierżyńskiej, Związek Polskich Artystów Plastyków, Biuro Wystaw Artystycznych we Wrocławiu Delegatura w Kłodzku, / Kłodzko/ 1974

- Träume und Extasen, "Nadodrze" 1971, Nr. 20, S. 6
- / Text in:/ Urbanowicz. Bilder der Jahre 1969 - 1973, Büro für Kunstaussstellungen in Krakau, Krakau 1973
- Schlaf, Erwachen, "Nowy Wyrz" 1973, Nr. 12
- / Text in:/ Träume, Mythen, Einweihungen. Maler- und Grafikausstellung, unter der Leitung von Maria Dzierżyńska, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Büro für Kunstaussstellungen in Breslau - Filiale in Glatz, /Glatz/ 1974
- In diesem Garten mit sich gabelnden Wegen, /in:/ Andrzej Urbanowicz. Retrospektive Ausstellung des Schaffens 1962 - 1992, Galerie der Modernen Kunst BWA, Kattowitz 1992
- /Text in:/ "Akcent" 1992, Nr. 4, S. 225-227, Illustrationen
- Oneiron 2, "Opcje" 1993, Nr. 1, S. 89-91, Illustrationen
- /Text in:/ Andrzej Urbanowicz. "Auf Hiroshige". Aufdrucke auf dem Hintergrund "Hundert berühmte Aussichten von Edo" Hiroshige, Oberschlesisches Museum in Beuthen, Beuthen 1993
- Lebenslauf, "Suplement" 1994, Nr. 31, S. 18, Illustrationen
- Wendungen menschlicher Körper - über Hans Bellmer, "NaGłos" 1994, Nr. 15/16, S. 227-235, Illustrationen
- Bellmer, "Oberschlesisches Kulturtagebuch" 1994, Nr. 14, S. 17
- Nachnamen: /über die Kunst des Jean Dubuffet/, "Format" 1994, Nr. 1/4, S. 114-115
- Reise im Körperlabyrinth, "Śląsk" 1996, Nr. 4, S. 62-64
- Auf den Spuren des Chaos, "Opcje" 1996, Nr. 3, S. 87-91, Illustrationen
- /Text in:/ Krotchwila?, Kunstzentrum Galerie El, Elbing 1996
- Schlesien ist wie ein anderes Land, "Śląsk" 1997, Nr. 1, S. 69
- Andrzej Urbanowicz über sich selbst, /in:/ Andrzej Urbanowicz, Kunstgalerie Miriam, Tichau 1997
- Nach dem Verlust, "Śląsk" 1997, Nr. 5, S. 42-44
- Ginsberg, "Śląsk" 1997, Nr. 5, S. 60, Illustrationen
- Hilary, "Śląsk" 1997, Nr. 9, S. 64
- Äußerung, /in:/ Andrzej Urbanowicz, Splendor Solis 1999/2000, Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz 1999
- Auge des Horus, "Opcje" 2000, Nr. 2-3, S. 56-60, Illustrationen
- Frau Ela, "Zeitung in Kattowitz" /Beilage zu: "Gazeta Wyborcza"/ 2000, Nr. 206, S. 10, Illustrationen
- /Erwin Sówka, in:/ Programm der IX Edition des Oberschlesischen Kammerkunstfestivals, Ars Cameralis Silesiae Superioris, /Kattowitz/ 2000, S. 24-25 nlb.
- Strzemiński 1953, "Śląsk" 2001, Nr. 7, S. 64, Illustrationen ab S. 64
- Bellmer-Jahrhundert, "Śląsk" 2002, Nr. 3, S. 65, Illustrationen

Rezensionen

- Geschichte O, "Dziennik Zachodni" 1992, Nr. 246, S. 6
- Ausstellungen, "Oberschlesisches Kulturtagebuch" 1993, Nr. 8, S. 25
- Ausstellungen, "Oberschlesisches Kulturtagebuch" 1993, Nr. 9, S. 33
- Ausstellungen, "Oberschlesisches Kulturtagebuch" 1993,

- W tym ogrodzie o rozwidlających się ścieżkach, /w:/ Andrzej Urbanowicz. Wystawa retrospektywna twórczości 1962 - 1992, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 1992
- /Tekst w:/ "Akcent" 1992, nr 4, s. 225-227, il.
- Oneiron 2, "Opcje" 1993, nr 1, s. 89-91, il.
- /Tekst w:/ Andrzej Urbanowicz. "Na Hiroshige". Nadruki na tłach „Stu Słynnych Widoków Edo” Hiroshige, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, Bytom 1993
- Życiorys, „Suplement” 1994, nr 31, s. 18, il.
- Obroty ciał ludzkich - o Hansie Bellmerze, „NaGłos” 1994, nr 15/16, s. 227-235, il.
- Bellmer, „Górnośląski Diariusz Kulturalny” 1994, nr 14, s. 17
- Nazwiska: /o sztuce Jeana Dubuffeta/, „Format” 1994, nr 1/4, s. 114-115
- Podróż po labiryncie ciała, „Śląsk” 1996, nr 4, s. 62-64
- Śladami chaosu, „Opcje” 1996, nr 3, s. 87-91, il.
- /Tekst w:/ Krotchwila?, Centrum Sztuki Galeria El, Elbląg 1996
- Śląsk to jakby inny kraj, „Śląsk” 1997, nr 1, s. 69
- Andrzej Urbanowicz o sobie, /w:/ Andrzej Urbanowicz, Galeria Sztuki Miriam, Tychy 1997
- Po stracie, „Śląsk” 1997, nr 5, s. 42-44
- Ginsberg, „Śląsk” 1997, nr 5, s. 60, il.
- Hilary, „Śląsk” 1997, nr 9, s. 64
- Okazanie, /w:/ Andrzej Urbanowicz, Splendor Solis 1999/2000, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 1999
- Oko Horusa, „Opcje” 2000, nr 2-3, s. 56-60, il.
- Pani Ela, „Gazeta w Katowicach” /dod. do: „Gazeta Wyborcza”/ 2000, nr 206, s. 10, il.
- /Erwin Sówka, w:/ Program IX edycji Górnośląskiego Festiwalu Sztuki Kameralnej, Ars Cameralis Silesiae Superioris, /Katowice/ 2000, s. 24-25 nlb.
- Strzemiński 1953, „Śląsk” 2001, nr 7, s. 64, il. po s. 64
- Stulecie Bellmera, „Śląsk” 2002, nr 3, s. 65, il.

Recenzje

- Historia O, "Dziennik Zachodni" 1992, nr 246, s. 6
- Wystawy, „Górnośląski Diariusz Kulturalny” 1993, nr 8, s. 25
- Wystawy, „Górnośląski Diariusz Kulturalny” 1993, nr 9, s. 33
- Wystawy, „Górnośląski Diariusz Kulturalny” 1993, nr 10, s. 33
- Drzeworyt japoński, „Górnośląski Diariusz Kulturalny” 1993, nr 11, s. 33
- Jeden Szewczyk nie uszyje tych butów, „Megazyn” 1994, nr 1, s. 37-38
- Sztuki szczególne i Kamieński, „Górnośląski Diariusz Kulturalny” 1994, nr 1/2, s. 15
- Tamten Świat w Tym Świecie, „Śląsk” 1996, nr 3, s. 65, il.
- Prace domowe, „Śląsk” 1996, nr 5, s. 80
- Ontyczna nierozpoznawalność, „Śląsk” 1996, nr 6, s. 65, il.
- Symbol czy alegoria?, „Śląsk” 1996, nr 7, s. 65, il.
- „Nie widzę żadnego powodu”. Ideologiczne korzenie sztuki Beksińskiego, „Opcje” 1996, nr 2, s. 77-81, il.
- Ekwiwalent życia, „Opcje” 1996, nr 2, s. 138-139

Nr. 10, S. 33

- Japanischer Holzschnitt, "Oberschlesisches Kulturtagebuch" 1993, Nr. 11, S. 33
- Ein Szewczyk kann diese Schuhe nicht machen, "Megazyn" 1994, Nr. 1, S. 37-38
- Besondere Kunst und Kamieński, "Oberschlesisches Kulturtagebuch" 1994, Nr. 1/2, S. 15
- Jene Welt in dieser Welt, "Śląsk" 1996, Nr. 3, S. 65, Illustrationen
- Hausaufgaben, "Śląsk" 1996, Nr. 5, S. 80
- Ontologische Nichterkennung, "Śląsk" 1996, Nr. 6, S. 65, Illustrationen
- Symbol oder Allegorie?, "Śląsk" 1996, Nr. 7, S. 65, Illustrationen
- "Ich sehe keinen Grund". Ideologische Wurzeln der Kunst von Beksiński, "Opcje" 1996, Nr. 2, S. 77-81, Illustrationen
- Lebensäquivalent, "Opcje" 1996, Nr. 2, S. 138-139
- Gewonnene Generationen, "Śląsk" 1996, Nr. 9, S. 65, Illustrationen
- Szypuła Jubiläum, "Śląsk" 1996, Nr. 10, S. 65, Illustrationen
- Geisteskonstruktionen, "Opcje" 1996, Nr. 3, S. 140-141
- Nicht wiederholbare Nichtwiedererkennung, "Twórczość" 1996, Nr. 10, S. 147-148
- Bellmers Zufälle, "Śląsk", 1997, Nr. 1, S. 46
- In der Verdeckung liegt das Bild, "Śląsk", 1997, Nr. 1, S. 65
- Das Tor zur Unendlichkeit, "Śląsk", 1997, Nr. 2, S. 64
- Wege ins Labyrinth, "Śląsk" 1997, Nr. 3, S. 65
- Bellmer und Reich, "Opcje" 1997, Nr. 1, S. 78-79, Illustrationen
- Das Tor zur Unendlichkeit - zwischen Boudnik und Szewczyk, "Opcje" 1997, Nr. 1, S. 139-141, Illustrationen
- Erinnerungsaufbereitung - Struk und Korolkiewicz, "Śląsk" 1997, Nr. 4, S. 65
- Vision und Wortgladiatoren, "Opcje" 1997, Nr. 2, S. 140-141, Illustrationen
- Egon Schiele, "Opcje" 1997, Nr. 3, S. 142-143, Illustrationen
- Bellmeriade, "Twórczość" 1997, Nr. 7, S. 144-145
- Wohltätige Energie, "Śląsk" 1997, Nr. 12, S. 80
- Wortsucher, "Śląsk" 1998, Nr. 11, S. 65, Illustrationen
- Gesichter - Signale der Anwesenheit, "Śląsk" 1998, Nr. 12, S. 80, Illustrationen
- Die Kunst erwacht aus der Gedankenfreiheit, "Śląsk" 1999, Nr. 3, S. 65, Illustrationen
- Kalarus, Beksiński und das Beben der Materie, "Śląsk" 1999, Nr. 6, S. 65
- Puppenspiele. Hans Bellmer, "Format" 1999, Nr. 2-3, S. 42-43, Illustrationen

Kataloge

- Andrzej Urbanowicz, Galerie Moderner Kunst / Krzywe Koło, Warschau 1963
- Konfrontationen 1963, unter der Leitung von Marian Bogusz und Liliana Dziewałtowska, Galerie Moderner Kunst / Krzywe Koło, Warschau 1963
- Kösliner Freilichtmalerei von 1963-1964-1965, unter der Leitung von Melania Grudniewska, Gemeinschaftlich-

- Zyskane pokolenie, "Śląsk" 1996, nr 9, s. 65, il.
- Jubileusz Szypuły, "Śląsk" 1996, nr 10, s. 65, il.
- Konstrukcja duchowości, "Opcje" 1996, nr 3, s. 140-141
- Niepowtarzalna nierozpoznawalność, "Twórczość" 1996, nr 10, s. 147-148
- Bellmerowskie przypadki, "Śląsk", 1997, nr 1, s. 46
- W ukryciu leży obraz, "Śląsk", 1997, nr 1, s. 65
- Wrota do nieskończoności, "Śląsk", 1997, nr 2, s. 64
- Drogi do labiryntu, "Śląsk" 1997, nr 3, s. 65
- Bellmer i Reich, "Opcje" 1997, nr 1, s. 78-79, il.
- Wrota do nieskończoności - między Boudnikiem a Szewczykiem, "Opcje" 1997, nr 1, s. 139-141, il.
- Preparacje pamięci - Struk i Korolkiewicz, "Śląsk" 1997, nr 4, s. 65
- Wizja i gladiatorzy słowa, "Opcje" 1997, nr 2, s. 140-141, il.
- Egon Schiele, "Opcje" 1997, nr 3, s. 142-143, il.
- Bellmeriada, "Twórczość" 1997, nr 7, s. 144-145
- Dobroczynna energia, "Śląsk" 1997, nr 12, s. 80
- Tropiciele snów, "Śląsk" 1998, nr 11, s. 65, il.
- Twarze - sygnały obecności, "Śląsk" 1998, nr 12, s. 80, il.
- Sztuka się rodzi z wolności myślenia, "Śląsk" 1999, nr 3, s. 65, il.
- Kalarus, Beksiński i materii drzenie, "Śląsk" 1999, nr 6, s. 65.
- Gry lalki. Hans Bellmer, "Format" 1999, nr 2-3, s. 42-43, il.

Katalogi

- Andrzej Urbanowicz, Galeria Sztuki Nowoczesnej /Krzywe Koło/, Warszawa 1963
- Konfrontacje 1963, pod red. Mariana Bogusza i Liliany Dziewałtowskiej, Galeria Sztuki Nowoczesnej /Krzywe Koło/, Warszawa 1963
- Plenery koszalińskie 1963-1964-1965, pod red. Melanii Grudniewskiej, Koszalińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, /Koszalin 1966/
- Czwarta wystawa Grupy Arkat, pod red. Kazimierza Patalonga, Klub Związków i Stowarzyszeń Twórczych, Katowice 1967
- Arkat. Malarstwo, rzeźba. Artyści Katowic, Centralne Biuro Wystaw Artystycznych Zachęta, Warszawa 1967
- 5 Wystawa Grupy Arkat. Malarstwo, rzeźba, Związek Polskich Artystów Plastyków, Biuro Wystaw Artystycznych w Katowicach, Katowice 1968
- Wystawa Okręgu Katowickiego ZPAP, Związek Polskich Artystów Plastyków, Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiego Rady Narodowej, Biuro Wystaw Artystycznych, /Katowice 1969/
- Nowy Bezpretensjonalny Chaos w Obrazkach, Galeria Współczesna, Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, Warszawa 1970
- Janusz Bogucki, /w:/ Nowy Bezpretensjonalny Chaos w Obrazkach, Galeria Współczesna, Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, Warszawa 1970
- Malarstwo, Grafika Okręgu Katowickiego ZPAP, Związek Polskich Artystów Plastyków, Biuro Wystaw Artystycznych, Katowice 1971
- 6 Salon Marcowy 71, Związek Polskich Artystów Plastyków, Biuro Wystaw Artystycznych, Zakopane 1971
- Andrzej Kostołowski, Tajemnica i trywialność, /w:/ 6 Salon

- kulturelle Gesellschaft von Köslin, /Köslin 1966/
- Vierte Ausstellung der Gruppe Arkat, unter der Leitung von Kazimierz Patalong, Klub der Schaffensverbindungen und -vereinigungen, Kattowitz 1967
 - Arkat. Malerei, Bildhauerei. Künstler aus Kattowitz, Zentralbüro für Kunstausstellungen Zachęta, Warschau 1967
 - 5. Ausstellung der Gruppe Arkat. Malerei, Bildhauerei, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Ausstellungsbüro in Kattowitz, Kattowitz 1968
 - Ausstellung des kattowitzer Kreises ZPAP, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Kulturabteilung des Wojewodschaftspräsidiums des Nationalen Rates, Künstlerisches Ausstellungsbüro, /Kattowitz 1969/
 - Neues unvorwurfsvolles Chaos in Bildern, Moderne Galerie, Klub der internationalen Presse und des Buches, Warschau, 1970
 - Janusz Bogucki, /in:/ Neues unvorwurfsvolles Chaos in Bildern, Moderne Galerie, Klub der internationalen Presse und des Buches, Warschau, 1970
 - Malerei und Grafik des kattowitzer Kreises ZPAP, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Ausstellungsbüro für Kunst, Kattowitz 1971
 - 6. Märzsalon 71, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Ausstellungsbüro für Kunst, Zakopane 1971
 - Andrzej Kostołowski, Geheimnis und Trivialität, /in:/ 6. Märzsalon 71, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Ausstellungsbüro für Kunst, Zakopane 1971
 - Träume, Illusionen, Hirngespinnste, Galerie Prymat, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Krakau 1971
 - /Andrzej Urbanowicz/, Galerie A, Gnesen 1971
 - Andrzej Kostołowski, Ouroboros, /in: Andrzej Urbanowicz/, Galerie A, Gnesen 1971
 - Ryszard Krynicki, Mach eine Reise, /in: Andrzej Urbanowicz/, Galerie A, Gnesen 1971
 - V. Kunstausstellung der Goldenen Rebe, Grünberg 1971, unter der Leitung von Marian Szpakowski, / Bund Polnischer Plastischer Künstler im Kreis Grünberg/, Grünberg 1971
 - Chaos. Urszula Broll, Antoni Halor, Zygmunt Stuchlik, Andrzej Urbanowicz, Henryk Waniek, Klub der internationalen Presse und des Buches, Laurahütte 1973
 - Jarosław Markiewicz, /in:/ Chaos. Urszula Broll, Antoni Halor, Zygmunt Stuchlik, Andrzej Urbanowicz, Henryk Waniek, Klub der internationalen Presse und des Buches, Laurahütte 1973
 - Jarosław Markiewicz, /in:/ Chaos. Urszula Broll, Antoni Halor, Zygmunt Stuchlik, Andrzej Urbanowicz, Henryk Waniek, Klub der internationalen Presse und des Buches, Laurahütte 1973
 - Urbanowicz. Bilder aus den Jahren 1969 - 1973, künstlerisches Ausstellungsbüro in Krakau, Krakau 1973
 - Unsere Zeit - Künstler gegen die Zivilisation. // krakauer Treffen 1973, Kultur - und Kunstministerium, Kulturabteilung des Nationalrates der Stadt Krakau, Bund Polnischer Plastischer Künstler im Kreis Krakau, Ausstellungsbüro für Kunst in Krakau, Krakau 1973
 - Träume, Mythen, Einweihungen. Maler- und Grafikausstellung, unter der Leitung von Maria Dzierżyńska, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Ausstellungsbüro für Kunst in Breslau - Filiale in Glatz, /Glatz/ 1974
 - Marcowy 71, Związek Polskich Artystów Plastyków, Biuro Wystaw Artystycznych, Zakopane 1971
 - Marzenia, fantasmagorie, rojenia, Galeria Prymat, Związek Polskich Artystów Plastyków, Kraków 1971
 - /Andrzej Urbanowicz/, Galeria A, Gniezno 1971
 - Andrzej Kostołowski, Ouroboros, /w: Andrzej Urbanowicz/, Galeria A, Gniezno 1971
 - Ryszard Krynicki, Udaj się w podróż, /w: Andrzej Urbanowicz/, Galeria A, Gniezno 1971
 - V. Wystawa Plastyki Złotego Grona, Zielona Góra 1971, pod red. Mariana Szpakowskiego, /Związek Polskich Artystów Plastyków, Okręg Zielona Góra/, Zielona Góra 1971
 - Chaos. Urszula Broll, Antoni Halor, Zygmunt Stuchlik, Andrzej Urbanowicz, Henryk Waniek, Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, Siemianowice Śląskie 1973
 - Jarosław Markiewicz, /w:/ Chaos. Urszula Broll, Antoni Halor, Zygmunt Stuchlik, Andrzej Urbanowicz, Henryk Waniek, Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, Siemianowice Śląskie 1973
 - Jarosław Markiewicz, /w:/ Chaos. Urszula Broll, Antoni Halor, Zygmunt Stuchlik, Andrzej Urbanowicz, Henryk Waniek, Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, Siemianowice Śląskie 1973
 - Urbanowicz. Obrazy z lat 1969 - 1973, Biuro Wystaw Artystycznych w Krakowie, Kraków 1973
 - Nasz czas - artysta wobec cywilizacji. // Spotkania krakowskie 1973, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Wydział Kultury Rady Narodowej m. Krakowa, Związek Polskich Artystów Plastyków Okręg w Krakowie, Biuro Wystaw Artystycznych w Krakowie, Kraków 1973
 - Marzenia, mity, wtajemniczenia. Wystawa malarstwa i grafiki, pod red. Marii Dzierżyńskiej, Związek Polskich Artystów Plastyków, Biuro Wystaw Artystycznych we Wrocławiu Delegatura w Kłodzku, /Kłodzko/ 1974
 - VI^e Festival International de la Peinture, Musée, Cagnes-Sur-Mer 1974
 - 30 lat malarstwa w PRL, oprac. Halina Pipekowska, Bożena Szajna - Sierosławska, Izabella Kania, Biuro Wystaw Artystycznych w Katowicach, Katowice 1974/
 - Zeitgenössische polnische Kunst. Ein Querschnitt, Auslandskulturtag der Stadt Dortmund, Dortmund 1975
 - 30 lat plastyki w województwie katowickim, Związek Polskich Artystów Plastyków, Biuro Wystaw Artystycznych, /Katowice 1975/
 - Joanna Tarkiewicz, /w:/ 30 lat plastyki w województwie katowickim, Związek Polskich Artystów Plastyków, Biuro Wystaw Artystycznych, /Katowice 1975 /
 - Jarosław Markiewicz, /w:/ Urszula, Andrzej, Roger Urbanowiczowie, Biuro Wystaw Artystycznych, Kłodzko 1976
 - II Triennale Malarstwa i Grafiki, Łódź 1976. Nasz czas - metafora - tendencje, pod red. Bernarda Keplera i Teresy Sondki, Związek Polskich Artystów Plastyków, Biuro Wystaw Artystycznych w Łodzi, Łódź 1976
 - J. Szmaj, Plenery w Osiekach, Muzeum Okręgowe, Koszalin 1978
 - Andrzej Urbanowicz. Malarstwo, PP Pracownia Sztuk Plastycznych, Katowice 1978
 - Jarosław Markiewicz, Obrazy, które dostrzegają w nas to, co sami przed sobą ukrywamy, /w:/ Andrzej Urbanowicz.

- VI^e Festival International de la Peinture, Musée, cagnes-Sur-Mer 1974
- 30 Jahre Malerei in der Volksrepublik Polen, Bearbeitung: Halina Piprekowa, Bożena Szajna - Sierosławska, Izabella Kania, Ausstellungsbüro für Kunst in Kattowitz, /Kattowitz 1974/
- Zeitgenössische polnische Kunst. Ein Querschnitt, Auslandskulturtag der Stadt Dortmund, Dortmund 1975
- 30 Jahre Kunst in der Wojewodschaft Kattowitz, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Ausstellungsbüro für Kunst, /Kattowitz 1975/
- Joanna Tarkiewicz, /in:/ 30 Jahre Kunst in der Wojewodschaft von Kattowitz, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Ausstellungsbüro für Kunst, /Kattowitz 1975 /
- Jarosław Markiewicz, /in:/ Urszula, Andrzej, Roger Urbanowicz, Ausstellungsbüro für Kunst, Glatz 1976
- II Triennale für Malerei und Grafik, Lods 1976. Unsere Zeit - Metapher - Tendenzen, unter der Leitung von Bernard Kepler und Teresa Sondka, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Ausstellungsbüro für Kunst in Lods, Lods 1976
- J. Szmaj, Freilichtmalerei in Osieki, Kreismuseum, Köslin 1978
- Andrzej Urbanowicz. Malerei, PP Atelier Schöner Künste, Kattowitz 1978
- Jarosław Markiewicz, Bilder, die in uns erkennen, was wir vor uns selber verstecken, /in:/ Andrzej Urbanowicz. Malerei, PP Atelier Schöner Künste, Kattowitz 1978
- Allgemeinpolnische Ausstellung der Modernen Malerei. 7 Herbstkonfrontationen, Ausstellungsbüro für Kunst in Rzeszów, Rzeszów 1978
- Artists 79, United Nations, New York 1979
- Contemporary Polish Artists from private collections in New Jersey, Ben Shahn Center for the Visual Arts, Department of Art William Paterson College, Wayne, N.J. /1981/
- Gegenwärtige Kunst aus den Jahren 1963 - 1981. Einkäufe von der Ausstellung der Goldenen Rebe. Malerei, Grafik, Bildhauerei, Museum des Leubuser Landes. Grünberg 1983
- Galeria Krzywe Koło. Katalog einer retrospektiven Ausstellung, unter der Leitung von Janusz Zagrodzki, Nationalmuseum, Warschau 1990
- Gruppe Arkat, unter der Leitung von Barbara Niedoba, Schlesisches Museum, Kattowitz 1990
- Andrzej S. Kowalski, Fragmente ungeschriebener Erinnerungen zum Thema meiner Abenteuer mit der Gruppe "Arkat", /in:/ Gruppe Arkat, unter der Leitung von Barbara Niedoba, Schlesisches Museum, Kattowitz 1990
- Wir sind. Ausstellung der Werke polnischer Künstler, die im Ausland schaffen, unter der Leitung von Barbara Mitschein und Helena Szustakowska, Galerie Zachęta, Warschau 1991
- Szymon Bojko, /in:/ Wir sind. Ausstellung der Werke polnischer Künstler, die im Ausland schaffen, unter der Leitung von Barbara Mitschein und Helena Szustakowska, Galerie Zachęta, Warschau 1991
- Andrzej Urbanowicz. Retrospektive Ausstellung des Schaffens 1962 - 1992, Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz 1992
- Jarosław Świercz, /in:/ Andrzej Urbanowicz. Retrospektive Ausstellung des Schaffens 1962 - 1992, BWA, Kattowitz 1992
- Malarstwo, PP Pracownie Sztuk Plastycznych, Katowice 1978
- Ogólnopolska wystawa malarstwa współczesnego. 7 Jesienne Konfrontacje, Biuro Wystaw Artystycznych w Rzeszowie, Rzeszów 1978
- Artists 79, United Nations, New York 1979
- Contemporary Polish Artists from private collections in New Jersey, Ben Shahn Center for the Visual Arts, Department of Art William Paterson College, Wayne, N.J. /1981/
- Sztuka współczesna z lat 1963 - 1981. Zakupy z wystaw Złotego Grona. Malarstwo, grafika, rzeźba, Muzeum Ziemi Lubuskiej, Zielona Góra 1983
- Galeria Krzywe Koło. Katalog wystawy retrospektywnej, pod red. Janusza Zagrodzkiego, Muzeum Narodowe, Warszawa 1990
- Grupa Arkat, pod red. Barbary Niedoby, Muzeum Śląskie, Katowice 1990
- Andrzej S. Kowalski, Fragmenty z nie napisanych wspomnień dotyczące mojej przygody z Grupą „Arkat”, /w:/ Grupa Arkat, pod red. Barbary Niedoby, Muzeum Śląskie, Katowice 1990
- Jesteśmy. Wystawa dzieł artystów polskich tworzących za granicą, pod red. Barbary Mitschein i Heleny Szustakowskiej, Galeria Zachęta, Warszawa 1991
- Szymon Bojko, /w:/ Jesteśmy. Wystawa dzieł artystów polskich tworzących za granicą, pod red. Barbary Mitschein i Heleny Szustakowskiej, Galeria Zachęta, Warszawa 1991
- Andrzej Urbanowicz. Wystawa retrospektywna twórczości 1962 - 1992, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 1992
- Jarosław Świercz, /w:/ Andrzej Urbanowicz. Wystawa retrospektywna twórczości 1962 - 1992, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 1992
- Andrzej Kostołowski, Andrzej Urbanowicz: cztery style, /w:/ Andrzej Urbanowicz. Wystawa retrospektywna twórczości 1962 - 1992, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 1992
- Urszula M. Benka, Pornografia i liturgia. Wstęp do chaosu Urbanowicza, /w:/ Andrzej Urbanowicz. Wystawa retrospektywna twórczości 1962 - 1992, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 1992
- Jarosław Markiewicz, Z ciemnego świata pamięci /w:/ Andrzej Urbanowicz. Wystawa retrospektywna twórczości 1962 - 1992, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 1992
- Janusz Styczeń, Horror kosmicznej kobiecości, /w:/ Andrzej Urbanowicz. Wystawa retrospektywna twórczości 1962 - 1992, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 1992
- Henryk Waniek, O tyle nie był mi obcy, /w:/ Andrzej Urbanowicz. Wystawa retrospektywna twórczości 1962 - 1992, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 1992
- Andrzej Urbanowicz. „Na Hiroshige”. Nadruki na tłach „Stu Słynnych Widoków Edo” Hiroshige, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, Bytom 1993
- Milena Romanowska, /w:/ Andrzej Urbanowicz. „Na Hiroshige”. Nadruki na tłach „Stu Słynnych Widoków Edo” Hiroshige, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, Bytom 1993
- Urszula M. Benka, Zła rysa, /w:/ Andrzej Urbanowicz. „Na Hiroshige”. Nadruki na tłach „Stu Słynnych Widoków Edo”

- Andrzej Kostołowski, Andrzej Urbanowicz vier Stilrichtungen, /in:/ Andrzej Urbanowicz. Retrospektive Ausstellung des Schaffens 1962 - 1992, Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz 1992
- Urszula M. Benka, Pornographie und Lithurgie. Einleitung zum Chaos von Urbanowicz, /in:/ Andrzej Urbanowicz. Retrospektive Ausstellung des Schaffens 1962 - 1992, Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz 1992
- Jarosław Markiewicz, Aus der dunklen Erinnerungswelt /in:/ Andrzej Urbanowicz. Retrospektive Ausstellung des Schaffens 1962 - 1992, Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz 1992
- Janusz Styczeń, Horror der kosmischen Weiblichkeit, /in:/ Andrzej Urbanowicz. Retrospektive Ausstellung des Schaffens 1962 - 1992, Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz 1992
- Henryk Waniek, Insoweit war er mir nicht fremd, /in:/ Andrzej Urbanowicz. Retrospektive Ausstellung des Schaffens 1962 - 1992, Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz 1992
- Andrzej Urbanowicz. "Auf Hiroshige". Aufdruck auf dem Hintergrund von "Hundert berühmte Aussichten von Edo" Hiroshige, Oberschlesisches Museum in Beuthen, Beuthen 1993
- Milena Romanowska, /in:/ Andrzej Urbanowicz. "Auf Hiroshige". Aufdruck auf dem Hintergrund von "Hundert berühmte Aussichten von Edo" Hiroshige, Oberschlesisches Museum in Beuthen, Beuthen 1993
- Urszula M. Benka, Schlechter Rifl, /in:/ Andrzej Urbanowicz. "Auf Hiroshige". Aufdruck auf dem Hintergrund von "Hundert berühmte Aussichten von Edo" Hiroshige, Oberschlesisches Museum in Beuthen, Beuthen 1993
- Urszula M. Benka, Violettes Morgengrauen, /in:/ Andrzej Urbanowicz. "Auf Hiroshige". Aufdruck auf dem Hintergrund von "Hundert berühmte Aussichten von Edo" Hiroshige, Oberschlesisches Museum in Beuthen, Beuthen 1993
- Henryk Waniek, /in:/ Henryk Waniek. Orbis Pictus, Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz 1994
- Maler aus Kattowitz, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Galerie Pryzmat, Krakau 1995
- Andrzej Urbanowicz. Gemälde, Galerie výtvarného umění v Ostravě, Ostrava 1995
- Polnische Surrealisten, unter der Leitung von Marian Panek, Städtische Kunstgalerie in Tschenstochau, Tschenstochau 1995
- Oeuvres des peinters de Katowice des années 1960 - 1996 - faisant partie de la collection du Musée d'Histoire de la Ville de Katowice, Mairie de la Ville de Saint-Étienne 1996
- Maria Krysiak, L'exposition de peinture des artistes de Katowice a pour ambition de presenter une image contemporaine du milieu de Katowice, /in:/ Oeuvres des peinters de Katowice des années 1960 - 1996 - faisant partie de la collection du Musée d'Histoire de la Ville de Katowice, Mairie de la Ville de Saint-Étienne 1996
- Włodzimierz Paźniewski, Rituelle Anarchie, /in:/ Krotchwila?, Kunstzentrum Galerie El, Elbing 1996
- Andrzej Urbanowicz, Radio Kattowitz, Kattowitz 1997
- Andrzej Urbanowicz, Kunstgalerie Miriam, Tichau 1997
- Hiroshige, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, Bytom 1993
- Urszula M. Benka, Fioletowy brzask, /w:/ Andrzej Urbanowicz. „Na Hiroshige”. Nadruki na tłach „Stu Słynnych Widoków Edo” Hiroshige, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, Bytom 1993
- Henryk Waniek, /w:/ Henryk Waniek. Orbis Pictus, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 1994
- Malarze z Katowic, Związek Polskich Artystów Plastyków, Galeria Pryzmat, Kraków 1995
- Andrzej Urbanowicz. Obrazy, Galerie výtvarného umění v Ostravě, Ostrava 1995
- Polscy surrealiści, pod red. Mariana Panka, Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie, Częstochowa 1995
- Oeuvres des peinters de Katowice des années 1960 - 1996 - faisant partie de la collection du Musée d'Histoire de la Ville de Katowice, Mairie de la Ville de Saint-Étienne 1996
- Maria Krysiak, L'exposition de peinture des artistes de Katowice a pour ambition de presenter une image contemporaine du milieu de Katowice, /w:/ Oeuvres des peinters de Katowice des années 1960 - 1996 - faisant partie de la collection du Musée d'Histoire de la Ville de Katowice, Mairie de la Ville de Saint-Étienne 1996
- Włodzimierz Paźniewski, Rytualna anarchia, /w:/ Krotchwila?, Centrum Sztuki Galeria El, Elbląg 1996
- Andrzej Urbanowicz, Radio Katowice, Katowice 1997
- Andrzej Urbanowicz, Galeria Sztuki Miriam, Tychy 1997
- Andrzej Urbanowicz, Galeria Sztuki, Kłodzki Ośrodek Kultury, Kłodzko 1997
- Henryk Waniek, Andrzej Urbanowicz, /w:/ Andrzej Urbanowicz, Galeria Sztuki, Kłodzki Ośrodek Kultury, Kłodzko 1997
- Andrzej Urbanowicz. Splendor Solis 1999/2000, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 1999
- Marek Meschnik, Przed wszystkim był Chaos..., /w:/ Andrzej Urbanowicz Splendor Solis 1999/2000, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 1999
- Henryk Waniek, Ad Andrzej doctor clandestinus, /w:/ Andrzej Urbanowicz. Splendor Solis 1999/2000, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 1999
- Andrzej Urbanowicz, Miejski Ośrodek Kultury, Żory 2001

Książki

- Andrzej Banach, Erotyzm po polsku, Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1974
- Janusz Bogucki, Sztuka Polski Ludowej, Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1983
- /Drugie/ II Katowickie spotkania twórców i teoretyków sztuki, /Związek Polskich Artystów Plastyków w Katowicach, Galeria Katowice PSP-ZPAP/, Katowice 1969
- Elżbieta Dzikowska, Galeria bez granic, Interpress, Warszawa 1991
- Górny Śląsk. Skarby kultury, Videograf II. Katowice 2000
- Katowice ich dzieje i kultura na tle regionu, pod red. Wandy Mrozek, Arkady, Warszawa 1976
- Andrzej Kostołowski, Niedomknięte dziesięciolecie, /w:/ My - dzisiaj. O sztuce pokolenia lat siedemdziesiątych, pod red. Ewy Hornowskiej, Związek Polskich Artystów Plastyków, Poznań 1993

- Andrzej Urbanowicz, Kunstgalerie, Kulturzentrum Glatz, Glatz 1997
- Henryk Waniek, Andrzej Urbanowicz, /in:/ Andrzej Urbanowicz, Kunstgalerie, Kulturzentrum Glatz, Glatz 1997
- Andrzej Urbanowicz. Splendor Solis 1999/2000, Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz 1999
- Marek Meschnik, Am Anfang war das Chaos..., /in:/ Andrzej Urbanowicz Splendor Solis 1999/2000, Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz 1999
- Henryk Waniek, Ad Andrzej doctor clandestinus, /in:/ Andrzej Urbanowicz. Splendor Solis 1999/2000, Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz 1999
- Andrzej Urbanowicz, Städtisches Kulturzentrum, Sohrau 2001

Bücher

- Andrzej Banach, Erotik auf polnisch, Kunst- und Filmverlag, Warschau 1974
- Janusz Bogucki, Die Kunst des Volkspolens, Kunst- und Filmverlag, Warschau 1983
- / Zweite / II kattowitzer Autoren- und Theoretikerkunsttreffen, / Bund Polnischer Plastischer Künstler, Galerie Kattowitz PSP-ZPAP/, Kattowitz 1969
- Elżbieta Dzikowska, Galerie ohne Grenzen, Interpress, Warschau 1991
- Oberschlesien. Kulturschätze, Videograf II. Kattowitz 2000
- Kattowitz und dessen Werke und die Kultur im Hintergrund der Region, unter der Leitung von Wanda Mrozek, Arkady, Warschau 1976
- Andrzej Kostołowski, Unverschlossene Jahrzehnte, /in:/ Wir - heute. Über die Kunst der Generation der 70er Jahre, unter der Leitung von Ewa Hornowska, Bund Polnischer Plastischer Künstler, Posen 1993
- Agnieszka Kowalczevska, Äsotherik zum Verkauf, Akademischer Verlag Dialog, Warschau 2001
- Alfred Ligocki, Künstler Schlesiens und des Ruhrgebiets, Verlag Śląsk, Kattowitz 1977
- Alfred Ligocki, Rozwój plastyki, /in:/ Kultur Oberschlesiens und des Ruhrgebiets von Dąbrowa. Studien und Skizzen, unter der Leitung von Mirosław Fazan und Andrzej Linert, Schlesisches Wissenschaftsinstitut, Kattowitz 1982
- Marek Meschnik, Ausstellungsbüro für Kunst in Kattowitz 1949-1999, Galerie Moderner Kunst BWA, Kattowitz 2001
- Mirosław Pęczak, Kleines Wörterbuch jugendlicher Subkulturen, Semper, Warschau 1992
- / Erstes / I kattowitzer Autoren- und Theoretikerkunsttreffen, / Bund Polnischer Plastischer Künstler, Galerie Kattowitz PSP-ZPAP/, Kattowitz 1968
- Wörterbuch polnischer Maler. Seit den zwanziger Jahren der Zwischenkriegszeit bis zum Ende des XX Jahrhunderts, Band 2, Arkady, Warschau 2001
- Aleksander Wojciechowski, Polnische Moderne Malerei. Richtungen, Programme, Werke, Interpress, Warschau 1977
- Aleksander Wojciechowski, Kleine Polnische Malerei 1944-1974, Ossolineum, Breslau 1983
- Jerzy Zanoziński, Gegenwärtige Polnische Malerei, Arkady, Warschau 1974
- Agnieszka Kowalczevska, Ezoteryka na sprzedaż, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2001
- Alfred Ligocki, Plastycy Śląska i Zagłębia, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1977
- Alfred Ligocki, Rozwój plastyki, /w:/ Kultura Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Studia i szkice, pod red. Mirosława Fazana i Andrzeja Linerta, Śląski Instytut Naukowy, Katowice 1982
- Marek Meschnik, Biuro Wystaw Artystycznych w Katowicach 1949 -1999, Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Katowice 2001
- Mirosław Pęczak, Mały słownik subkultur młodzieżowych, Semper, Warszawa 1992
- /Pierwsze/ I Katowickie spotkania twórców i teoretyków sztuki, Związek Polskich Artystów Plastyków w Katowicach, Galeria Katowice PSP-ZPAP, Katowice 1968
- Słownik malarzy polskich. Od dwudziestolecia międzywojennego do końca XX wieku, t. 2, Arkady, Warszawa 2001
- Aleksander Wojciechowski, Polskie malarstwo współczesne. Kierunki, programy, dzieła, Interpress, Warszawa 1977
- Aleksander Wojciechowski, Młode malarstwo polskie 1944 -1974, Ossolineum, Wrocław 1983
- Jerzy Zanoziński, Współczesne malarstwo polskie, Arkady, Warszawa 1974

Artykuły, recenzje, omówienia

- Bacciarelli Marceli: Drukowane życie artystyczne, „Współczesność” 1971, nr 12
- Bartoś Jan: Polsko-česká konfrontace, „Večerník moravskoslezský”, 31 VIII 1995, str. 5, il.
- Beránek Petr: Sokující a kontroverzni tvorba, „Svoboda”, 20 V 1995, str. 6, il.
- Beránek Petr: Karma Andrzeje Urbanowicze, „Společnost” 1995, č. 6, str. 19, il.
- Borowski Wiesław: Koszaliński eksperyment, „Polska” 1963, nr 12, s. 12-13, il.
- Buszyński Jacek: Fantasmagorie, „Kultura” 1971, nr 26, s. 10, il.
- Doboszowa Henryka: Złote Grono 71. „Nowe zjawiska w sztuce polskiej w latach 1960-1970”, „Nadodrże” 1971, nr 21, s. 6-7, il.
- Ekwiński Andrzej: Inny formalizm, „Współczesność” 1968, nr 6, s. 3, 8
- Fiderkiewicz Maria: Wieczność i chwila, „Katolik” 1992, nr 30
- Fox Marta: Listy spod kapelusza, „Śląsk” 2000, nr 2, s.
- Galeria Sycyny. Andrzej Urbanowicz, „Sycyna” 1996, nr 22, s. 10-11, repr.
- Głowacki Piotr: Surrealizm po polsku, „Format” 1996/1997, nr 1 - 2, s. 58, il.
- Guyski Wojciech: Festiwal Warszawski, „Projekt” 1979, nr 2, s. 42- 45, il.
- Happening malarski Andrzeja Urbanowicza, „Poglądy” 1971, nr 2, s. 9,il.
- Hussakowska Maria: Marzenia - fantasmagorie - rojenia, „Echo Krakowa” 1971, nr 112, s. 2
- Ježek Jiří: Výtvarné umění, které vzbuzuje emoce, „Den”, 17 V 1995, str. 5, il.

Artikel, Rezensionen, Besprechungen

- Bacciarelli Marcell: Gedrucktes Künstlerleben, "Współczesność" 1971, Nr. 12
- Bartoš Jan: Polsko-česká konfrontace, „Večerník moravskoslezský“, 31 VIII 1995, S. 5, Illustrationen
- Beránek Petr: Sokujici a kontroverzni tvorba, "Svoboda", 20 V 1995, S. 6, Illustrationen
- Beránek Petr: Karma Andrzeje Urbanowicze, "Společnost" 1995, č. 6, str. 19, Illustrationen
- Borowski Wiesław: Experiment von Köslin, "Polska" 1963, Nr. 12, S. 12-13, Illustrationen
- Buszyński Jacek: Hirngespinnste, "Kultura" 1971, Nr. 26, S. 10, Illustrationen
- Doboszowa Henryka: Goldene Rebe 71. "Neue Erscheinungen in der polnischen Kunst der Jahre 1960-1970", "Nadodrże" 1971, Nr. 21, S. 6-7, Illustrationen
- Ekiński Andrzej: Anderer Formalismus, "Współczesność" 1968, Nr. 6, S. 3, 8
- Fiderkiewicz Maria: Ewigkeit und Weile, "Katolik" 1992, Nr. 3
- Fox Marta: Briefe aus dem Hut gezogen, "Śląsk" 2000, Nr. 2, S.
- Galerie Sycyna. Andrzej Urbanowicz, "Sycyna" 1996, Nr. 22, S. 10-11, Reproduktionen
- Głowacki Piotr: Surrealismus auf polnisch, "Format" 1996/1997, Nr. 1-2, S. 58, Illustrationen
- Guyski Wojciech: Warschauer Festiwal, "Projekt" 1979, Nr. 2, S. 42-45, Illustrationen
- Maler-Happening von Andrzej Urbanowicz, "Poglądy" 1971, Nr. 2, S. 9, Illustrationen
- Hussakowska Maria: Träume - Hirngespinnste - Tagträumereien, "Echo Krakowa" 1971, Nr. 112, S. 2
- Ježek Jiří: Výtvarné umení, které vzbuzuje emoce, "Den", 17 V 1995, str. 5, Illustrationen
- Jordanowski Stanisław: Urbanowicz - Maler der Stille, "Nowy Dziennik" 1980, Nr. 2289, S. 2, Illustrationen
- Jurecki Krzysztof: Warum Splendor Solis?, "Exit" 2000, Nr. 4, S. 2326-2327
- /Juszczak Albert/: Bring this magnificent example of polish art into your home, "Newsletter" 1981, Nr. 4, S. 1-2, Illustrationen
- Kałębasiak Łukasz: Sonne und zweitausend, "Gazeta w Katowicach" /Beilage zu: "Gazeta Wyborcza"/ 1999, Nr. 303, S. 2, 3, Illustrationen
- /Kałębasiak Łukasz/ Łuk: Gärtner der Sonne. Andrzej Urbanowicz in Marcholcie, "Was ist los" / Beilage zu "Gazeta Wyborcza" Nr. 63/ 2002, Nr. 11, S. IX, Illustrationen
- Karwat Krzysztof: Urbanowicz "life", "Śląsk" 1997, Nr. 4, S. 80, Illustrationen
- /Karwat Krzysztof/ / Schrei/: "Splendor solis" von Urbanowicz, "Dziennik Zachodni" 1999, Nr. 302, S. 7, Illustrationen
- /Karwat Krzysztof/ / Schrei/: Lob der Sonne, Lob des Lebens, "Dziennik Zachodni" 1999, Nr. 303, S. 14, Illustrationen
- Karwat Krzysztof: Heimliche Gebete an die Sonne, "Dziennik Zachodni" 2000, Nr. 2, S. 10, Illustrationen
- Jordanowski Stanisław: Urbanowicz - malarz ciszy, "Nowy Dziennik" 1980, nr 2289, s. 2, il.
- Jurecki Krzysztof: Dlaczego Splendor Solis?, „Exit“ 2000, nr 4, s. 2326-2327
- /Juszczak Albert/: Bring this magnificent example of polish art into your home, „Newsletter“ 1981, no 4, p. 1-2, il.
- Kałębasiak Łukasz: Słońce i dwa tysiące, „Gazeta w Katowicach“, /dod. do: „Gazeta Wyborcza“/ 1999, nr 303, s. 2, 3, il.
- /Kałębasiak Łukasz/ Łuk: Ogródnik słońca. Andrzej Urbanowicz w Marcholcie, „Co jest grane“ /dod. do „Gazeta Wyborcza“ nr 63/2002, nr 11, s. IX, il.
- Karwat Krzysztof: Urbanowicz „na żywo“, „Śląsk“ 1997, nr 4, s. 80, il.
- /Karwat Krzysztof/ / krzyk/: Urbanowicza „Splendor solis“, „Dziennik Zachodni“ 1999, nr 302, s. 7, il.
- /Karwat Krzysztof/ / krzyk/: Pochwała słońca, pochwała życia, „Dziennik Zachodni“ 1999, nr 303, s. 14, il.
- Karwat Krzysztof: Pokątne modlitwy do Słońca, „Dziennik Zachodni“ 2000, nr 2, s. 10, il.
- Katowicka „Panorama XXX-lecia“, „Dziennik Zachodni“ 1974, nr 252, s. 1,2
- Klem: Malarstwo śląskie w salonie BWA, „Nadodrże“ 1968, nr 16, s. 2, il.
- Kostołowski Andrzej: Tęcza, „Współczesność“ 1971, nr 4, s. 8, il.
- Krauze Wojciech: Bielska Jesień, „Przegląd Artystyczny“ 1971, nr 2, s. 14, il.
- Kudła Tomasz: „Splendor Solis“, „Panorama“ 2000, nr 3-4, s. 22-23, il.
- Kurdziel Danuta: 3 Triennale Grafiki Polskiej. Dwa zapisy graficzne, „Opcje“ 1997, nr 2, s. 142-143, il.
- Ligocki Alfred: Katowickie środowisko plastyczne w latach 1945-1964, „Zaranie Śląskie“ 1965, nr 28, z. 1, s. 12-43, il., tabl. 4
- Ligocki Alfred: Grupa „Arkata“, „Poglądy“ 1968, nr 7, s. 13, il.
- Ligocki Alfred: O plastyce Śląska i Zagłębia, „Kalendarz Śląski“ 1975, nr 15, s. 20
- /Lubina-Cipińska Danuta/ DLC: Urbanowicz po japońsku, „Gazeta w Bytomiu“ / dod. do „Gazeta Wyborcza“/ 1993, nr 6, s. 4
- /Lubina-Cipińska Danuta/ DLC: Kolonia - Katowice, „Gazeta w Katowicach“ / dod. do: „Gazeta Wyborcza“ 210, s. 10, il.
- Lubina-Cipińska Danuta: Pochwała słońca, „Rzeczpospolita“ 1999, nr 302, s. A7, il.
- /Maciuszkiewicz Roman/ /RM/: Idee nadrealizmu wiecznie żywe, „Opcje“ 1995, nr 4, s. 159
- Maciuszkiewicz Roman: Magiczne oko śląska, „Śląsk“ 1999, nr 4, s. 63-65, il.
- Maciuszkiewicz Roman: Pochwała węża, „Opcje“ 2000, nr 1, s. 97-98, il.
- Markiewicz Jarosław: Andrzej Urbanowicz i metafizyka cywilizacji, „Nowy Wyrz“ 1973, nr 12, s. 137-139, il.
- Markłowska Mariola: Japońskie inspiracje, „Gazeta w Bytomiu“ / dod. do: „Gazeta Wyborcza“/ 1993, nr 7, s. 1, il.
- /masz/: Maluje kobiecość, „Gazeta Wielkopolska“

- Kattowitz "Panorama des XXX- Jahrhunderts", "Dziennik Zachodni" 1974, Nr. 252, S. 1,2
- Klem: Schlesische Malerei bei BWA, "Nadodrze" 1968, Nr. 16, S. 2, Illustrationen
- Kostołowski Andrzej: Tęcza, "Gegenwart" 1971, Nr. 4, S. 8, Illustrationen
- Krauze Wojciech: Bilitzer Herbst, "Przegląd Artystyczny" 1971, Nr. 2, S. 14, Illustrationen
- Kudła Tomasz: "Splendor Solis", "Panorama" 2000, Nr. 3-4, S. 22-23, Illustrationen
- Kurdziel Danuta: 3 Triennale der polnischen Grafik. Zwei grafische Aufzeichnungen, "Opcje" 1997, Nr. 2, S. 142-143, Illustrationen
- Ligocki Alfred: Kattowitz Kunstfeld in den Jahren 1945-1964, "Zaranie Śląskie" 1965, Nr. 28, z. 1, S. 12-43, Illustrationen, Tafel 4
- Ligocki Alfred: Gruppe "Arkat", "Poglądy" 1968, Nr. 7, S. 13, Illustrationen
- Ligocki Alfred: Über die Kunst Schlesiens und des Ruhrgebiets, "Kalendarz Śląski" 1975, Nr. 15, S. 20
- /Lubina-Cipińska Danuta / DLC: Urbanowicz auf japanisch, "Gazeta w Bytomiu" / Beilage zu "Gazeta Wyborcza" / 1993, Nr. 6, S. 4
- /Lubina-Cipińska Danuta/ DLC: Köln - Kattowitz, "Gazeta w Katowicach" / Beilage zu: "Gazeta Wyborcza" / 1997, Nr. 210, S. 10, Illustrationen
- Lubina-Cipińska Danuta: Lob der Sonne, "Rzeczypospolita" 1999, Nr. 302, S. A7, Illustrationen
- /Maciuszkiewicz Roman/ /RM/: Ideen des Überrealismus ewig lebendig, "Opcje" 1995, Nr. 4, S. 159
- Maciuszkiewicz Roman: Das Magische Auge Schlesiens, "Śląsk" 1999, Nr. 4, S. 63-65, Illustrationen
- Maciuszkiewicz Roman: Der Lob der Schlage, "Opcje" 2000, Nr. 1, S. 97-98, Illustrationen
- Markiewicz Jarosław: Andrzej Urbanowicz und die Metaphysik der Zivilisation, "Nowy Wyraz" 1973, Nr. 12, S. 137-139, Illustrationen
- Markłowska Mariola: Japanische Inspirationen, "Gazeta w Bytomiu" / Beilage zu: "Gazeta Wyborcza" / 1993, Nr. 7, S. 1, Illustrationen
- /masz/: Malt die Weiblichkeit, "Gazeta Wielkopolska" / Beilage zu: "Gazeta Wyborcza" / 1993, Nr. 66, S. 2, Illustrationen
- Mazanek Jarosław: Verteidiger der "kranken" Kunst, "Gazeta Wyborcza" 1992, Nr. 144
- Meschnik Marek: Splendor Solis, "Format" 2000, Nr. 1-2, S. 30, Illustrationen
- Auf Hiroshige, "Życie Górnośląskie" 1993, Nr. 38, S. 9
- Auf Hiroshige, "Życie Bytomskie" 1993, Nr. 46, S. 8
- /NER/: Über die Kunst Schlesiens und des Ruhrgebiets, "Trybuna Ludu" 1974, Nr. 311, S. 5
- Neubauer Igor: das Gespräch wurde durchgeführt von Stanisław Piskor, "Poglądy" 1975, Nr. 10, S. 4 nlb.
- /NIL/: Kattowitz in Warschau, "Zwierciadło" 1974, Nr. 46, S. 14, Illustrationen
- Okręgowa wystawa prac śląskich artystów, "Wieczór" 1969, nr 246, s. 3, il.
- Osęka Andrzej: W poszukiwaniu znaków świata, "Polska" 1968, nr 4, s. 9-11, il.
- Osęka Andrzej: Marzenia erudycyjne, "Kultura" 1971, nr 33, s. 10
- Osęka Andrzej: Artyści poruszanej wyobraźni, "Projekt" 1973, nr 4, s. 4-5, il.
- Osieki'63. I Międzynarodowe studium pleneru koszalińskiego, "Zeszyty Osieckie" cz. I, Muzeum Okręgowe, Koszalin 1999
- /Paźniewski Włodzimierz/ / W. P.J.: Więzy w BWA, "Dziennik Zachodni" 1992, nr 246, s. 6
- Paźniewski Włodzimierz: Węgiel na film, "Opole" 1992, nr 7-9, s. 66
- P. D.: Obsceny Urbanowicza, "Gazeta Robotnicza" 1993, nr 132, s. 6
- Pejzaże Andrzeja Urbanowicza, "Poglądy" 1978, nr 21, s. 9
- Piersiakowa Elżbieta: Światło w deszczu, "Dziennik Zachodni" 2001, nr 179, il.
- Piskor Stanisław: Andrzej Urbanowicz, "Poglądy" 1971, nr 7, s. 4, nlb., 3 okł. Il.
- Piskor Stanisław: Andrzej Urbanowicz, "Student" 1973, nr 11
- Piskor Stanisław: Młodzi twórcy Katowic, "Poglądy" 1975, nr 2, s. 8
- Piskor Stanisław: W kręgu grupy "Oneiron", "Rocznik katowicki", t. 3:1975 / druk 1976/, s. 55-67, tabl. 4
- Piskor Stanisław: Paradoxy Urbanowicza, "Poglądy" 1978, nr 22, s. 4 nlb., 3 okł. Il.
- Pochwała słońca, "Rzeczypospolita" 1999, nr 46, s. IV
- Podolska Maria: Wizytówka czyli różne twarze plastyki, "Trybuna Robotnicza" 1973, nr 23, s. 5-6
- /Prynda Krystian/ / KP/: Wielki powrót Andrzeja Urbanowicza, "Wieczór" 9 VI 1992
- REG: Fascynujące oczy, "Trybuna Śląska - Dzień" 2000, nr 5, s. 31, il.
- Rogulski Krzysztof: Indywidualności i grupy, "Kierunki" 1968, nr 5, s. 8
- Romanowska Milena: Komiks, kicz i religia, "Gazeta Łódzka" / dod. do: "Gazeta Wyborcza" / 1992, nr 259, s. 2
- /rost/: Szał nagich ciał, "Gazeta Stołeczna" /dod. do: "Gazeta Wyborcza" 1992 /, s. 3, il.
- /Semik Teresa/ /tes/: Urbanowicz w przekroju, "Dziennik Zachodni" 1997, nr 42, s. 10, il.
- /Skocza Marek/ /mars/: Spełnienie, "Dziennik Zachodni"

- Osęka Andrzej: Gelehrtheitsträume, "Kultura" 1971, Nr. 33, S. 10
- Osęka Andrzej: Künstler der bewegten Vorstellungskraft, "Projekt" 1973, Nr. 4, S. 4-5, Illustrationen
- Osieki'63. I Internationales Studium der Kösliner Freilichtmalerei, "Zeszyty Osieckie" Teil I, Kreismuseum, Köslin 1999
- /Paźniewski Włodzimierz/ / W. P.: Wurzeln im BWA, "Dziennik Zachodni" 1992, Nr. 246, S. 6
- Paźniewski Włodzimierz: Kohle für den Film, "Opole" 1992, Nr. 7-9, S. 66
- P. D.: "Obsceny" von Urbanowicz, "Gazeta Robotnicza" 1993, Nr. 132, S. 6
- Landschaftsmalereien von Andrzej Urbanowicz, "Poglądy" 1978, Nr. 21, S. 9
- Piersiakowa Elżbieta: Licht im Regen, "Dziennik Zachodni" 2001, Nr. 179, Illustrationen
- Piskor Stanisław: Andrzej Urbanowicz, "Poglądy" 1971, Nr. 7, S. 4, nlb., 3 Deckblattillustrationen
- Piskor Stanisław in: Andrzej Urbanowicz, "Student" 1973, Nr. 11
- Piskor Stanisław : Junge Artisten von Kattowitz, "Poglądy" 1975, Nr. 2, S. 8
- Piskor Stanisław: Im Kreis der Gruppe "Oneiron", "Rocznik katowicki", Band 3:1975 / Druck 1976/, S. 55-67, Tafel 4
- Piskor Stanisław: Paradoxen von Urbanowicz, "Poglądy" 1978, Nr. 22, S. 4 nlb., 3 Deckblattillustrationen
- Lob der Sonne, "Rzeczpospolita" 1999, Nr. 46, S. IV
- Podolska Maria: Visitenkarte oder andere Kunstgesichter, "Trybuna Robotnicza" 1973, Nr. 23, S. 5-6
- /Prynda Krystian/ / KP: Die große Rückkehr von Andrzej Urbanowicz, "Wieczór" 9 VI 1992
- REG: Faszinierende Augen, "Trybuna Śląska - Dzień" 2000, Nr. 5, S. 31, Illustrationen
- Rogulski Krzysztof: Individuen und Gruppen, "Kierunki" 1968, Nr. 5, S. 8
- Romanowska Milena: Comics, Kitsch und Religion, "Gazeta Łódzka" / Beilage zu: "Gazeta Wyborcza"/ 1992, Nr. 259, S. 2
- /rost/: Rausch nackter Körper, "Gazeta Stołeczna" /Beilage zu: "Gazeta Wyborcza" 1992 /, S. 3, Illustrationen
- /Semik Teresa/ /tes/: Urbanowicz im Querschnitt, "Dziennik Zachodni" 1997, Nr. 42, S. 10, Illustrationen
- /Skocza Marek/ /mars/: Erfüllung, "Dziennik Zachodni" 1992, Nr. 120, S. 1, Illustrationen
- Skocza Marek: Keil, "Dziennik Zachodni" 1992, Nr. 122, S. 3
- /Skocza Marek/ /mars/: Urbanowicz im Klub, "Dziennik Zachodni" 2002, Nr. 64, S. 16
- Skrodzki Wojciech: Metapher also alles, "Kultura" 1976, Nr. 45, S. 12
- Skrodzki Wojciech: Erfahrung der Welt, "Projekt" 1979, Nr. 5, S. 30-35, Illustrationen
- Skrodzki Wojciech: Der Ocean und das Weltall, "Kultura" 1979, Nr. 38, S. 12, Illustrationen
- Sobota Adam: Kraft des Symbols, "Opcje" 1999, Nr. 6, S. 45-48, Illustrationen
- Stokłosa Bożenna: New Age, also das geistliche Bricolage der Zeit "der gekrönten Anarchie" und des programmistischer
- 1992, nr 120, s. 1, il.
- Skocza Marek: Klin, "Dziennik Zachodni" 1992, nr 122, s. 3
- /Skocza Marek/ /mars/: Urbanowicz w klubie, "Dziennik Zachodni" 2002, nr 64, s. 16
- Skrodzki Wojciech: Metafora czyli wszystko, "Kultura" 1976, nr 45, s. 12
- Skrodzki Wojciech: Doświadczenie świata, "Projekt" 1979, nr 5, s. 30-35, il.
- Skrodzki Wojciech: Ocean i wszechświat, "Kultura" 1979, nr 38, s. 12, il.
- Sobota Adam: Siła symbolu, "Opcje" 1999, nr 6, s. 45-48, il.
- Stokłosa Bożenna: New Age, czyli duchowy bricolage czasu „ukoronowanej anarchii” i programistycznej prowizoryczności, „Megazyn” 1994, nr 1, s. 12-19, il.
- Stopczyk Stanisław K.: Grupa Arkat, „Współczesność” 1968, nr 3, s. 8, il.
- Surówka Bolesław: Świat malarski Andrzeja Urbanowicza, „Dziennik Zachodni” 1970, nr 295, s. 4
- /Szewczyk Wilhelm/ WISZ: Komu wolno malować?, „Trybuna Robotnicza” 1970, nr 145, s. 4
- Szmitke Piotr: Teatr Urbanowicza, „Dziennik Zachodu” 1993, nr 83, s. 6
- Szmitke Piotr: Urbanowicz we Wrocławiu, „Dziennik Zachodni” 1993, nr 130, s. 7
- Świerszcz Jarosław: Come back of the magician, „Format” 1991, nr 3 / 4, s. 58-59, il.
- Tarkiewicz Joanna: Rozwój plastyki w 30-leciu PRL / środowisko katowickie /, „Zaranie Śląskie” 1974, z. 4, s. 717-730
- Tasche D.V.: 97 spojrzeń Andrzeja Urbanowicza albo perwersyjne dziewczynki, „Fa-Art.” 1993, nr 4, s. 80-81
- Urbanowicz Andrzej: Powroty po latach; rozm. Tadeusz Madej, „Tak i Nie” 1991, nr 15, s. 21, il.
- Urbanowicz Andrzej: Potrawa Amerykańska; rozm. Krzysztof Karwat, „Dziennik Zachodni” 1992, nr 27, s. 3, il.
- Urbanowicz Andrzej: po 13 latach; rozm. Tomasz Kudła, „Kurier Zachodni” 1992, nr 61, s. 4-5, il.
- Urbanowicz Andrzej: Pochwała słońca; rozm. Krzysztof Karwat, „Dziennik Zachodni” 1999, nr 270, s. 41, il.
- Urbanowicz Andrzej: Opis emocji; rozm. Karolina Drwał, „Śląsk” 2000, nr 2, s. 64-65
- Urbanowicz Andrzej: Ginsberg, LSD i Zen; rozm. Kordian Wesołowski, „Ultramarina” 2001, nr 6, s. 3-5, il.
- Urbanowicz Andrzej: Nawet pornografia ma swoją liturgię; rozm. Sebastian Cichocki, „City Magazine” 2002, nr 3, s. 6-7, il.
- Urbanowicz Andrzej: Bez nożyczek i kleju; rozm. Krzysztof Karwat, „Dziennik Zachodni” 2002, nr 67, s. 12, il.
- Wach-Malicka Henryka: W sferze chaosu, „Dziennik Zachodni” 1994, nr 30, s. 5, il.
- /Wach-Malicka Henryka/ /HW-M/: Urbanowicz na tle, „Dziennik Zachodni” 1997, nr 86, s. 3
- Waniek Henryk: Obrazy patrzą na nas, „Panorama” 1981, nr 47, s. 32, il.
- Waniek Henryk: Korzenie obrazów, „Tak i Nie Śląsk” 1986, nr 4, s. 81-82, il.
- Waniek Henryk: Wyspa zmarłych albo raj...; rozm. Roman Maciuszkiewicz, „Opcje” 1993, nr 3, s. 95-98, il.

- chen Provisoriums, "Megazyn" 1994, Nr. 1, S. 12-19, Illustrationen
- Stopczyk Stanisław K.: Gruppe Arkat, "Współczesność" 1968, Nr. 3, S. 8, Illustrationen
 - Surówka Bolesław: Die Malerwelt von Andrzej Urbanowicz, "Dziennik Zachodni" 1970, Nr. 295, S. 4
 - /Szewczyk Wilhelm/ WISZ: Wer darf malen?, "Trybuna Robotnicza" 1970, Nr. 145, S. 4
 - Szmítke Piotr: Das Theater von Urbanowicz, "Dziennik Zachodu" 1993, Nr. 83, S. 6
 - Szmítke Piotr: Urbanowicz in Wrocław, "Dziennik Zachodni" 1993, Nr. 130, S. 7
 - Świerszcz Jarosław: Come back of the magician, "Format" 1991, Nr. 3 / 4, S. 58-59, Illustrationen
 - Tarkiewicz Joanna: Die Kunstentwicklung in der 30 jährigen Volksrepublik Polen, / Millieu von Kattowitz /, "Zaranie Śląskie" 1974, Heft 4, S. 717-730
 - Tasche D. V.: 97 Betrachtungen des Andrzej Urbanowicz oder perverse Mädchen, "Fa-Art." 1993, Nr. 4, S. 80-81
 - Urbanowicz Andrzej: Rückkehr nach Jahren; es sprach: Tadeusz Madej, "Tak i Nie" 1991, Nr. 15, S. 21, Illustrationen
 - Urbanowicz Andrzej: amerikanisches Gericht; es sprach: Krzysztof Karwat, "Dziennik Zachodni" 1992, Nr. 27, S. 3, Illustrationen
 - Urbanowicz Andrzej: nach 13 Jahren; es sprach: Tomasz Kudła, "Kurier Zachodni" 1992, Nr. 61, S. 4-5, Illustrationen
 - Urbanowicz Andrzej: Lob der Sonne; es sprach: Krzysztof Karwat, "Dziennik Zachodni" 1999, Nr. 270, S. 41, Illustrationen
 - Urbanowicz Andrzej: Gefühlsbeschreibung; es sprach: Karolina Drwal, "Śląsk" 2000, Nr. 2, S. 64-65
 - Urbanowicz Andrzej: Ginsberg, LSD und Zen; es sprach: Kordian Wesołowski, "Ultramaryna" 2001, Nr. 6, S. 3-5, Illustrationen
 - Urbanowicz Andrzej: Sogar Pornographie hat ihre Lithurgie; es sprach: Sebastian Cichocki, "City Magazine" 2002, Nr. 3, S. 6-7, Illustrationen
 - Urbanowicz Andrzej: Ohne Scheere und Kleber; es sprach: Krzysztof Karwat, "Dziennik Zachodni" 2002, Nr. 67, S. 12, Illustrationen
 - Wach-Malicka Henryka: In der Sphäre des Chaos, "Dziennik Zachodni" 1994, Nr. 30, S. 5, Illustrationen
 - /Wach-Malicka Henryka / /HW-M/: Urbanowicz im Hintergrund, "Dziennik Zachodni" 1997, Nr. 86, S. 3
 - Waniek Henryk: Die Bilder betrachten uns, "Panorama" 1981, Nr. 47, S. 32, Illustrationen
 - Waniek Henryk: Die Wurzeln der Bilder, "Tak i Nie Śląsk" 1986, Nr. 4, S. 81-82, Illustrationen
 - Waniek Henryk: Insel der Toten oder das Paradies ...; es sprach: Roman Maciuszkiewicz, "Opcje" 1993, Nr. 3, S. 95-98, Illustrationen- Waniek Henryk: Splendor Solis, "Podkowieński Magazyn Kulturalny" 2000, Nr. 1, S. 40-41
 - Wawelski S.: Das Herz der Welt, "Dziennik Szczeciński" 1992, Nr. 201, S. 5, Illustrationen
 - /Wawryszak Artur/ /A.W./: Hermaion von Andrzej Urbanowicz, "Górnośląski Diariusz Kulturalny" 1994, Nr. 1 / 2, S. 36

- Waniek Henryk: Splendor Solis, „Podkowieński Magazyn Kulturalny” 2000, nr 1, s. 40-41
- Wawelski S.: Serce świata, „Dziennik Szczeciński” 1992, nr 201, s. 5, il.
- /Wawryszak Artur/ /A.W./: Hermaion Andrzeja Urbanowicza, „Górnośląski Diariusz Kulturalny” 1994, nr 1 / 2, s. 36
- Wisłocki Seweryn A.: Retrospekcja Urbanowicza, „Trybuna Śląska „ 1992, nr 142, s. 1, il.
- Wisłocki Seweryn A.: Retrospektywa retrospektyw, „Górnośląski Diariusz Kulturalny” 1993, nr 1, s. 12
- Wisłocki Seweryn A.: Demiurg, „Trybuna Śląska” 1992, nr 153, s. 6, il.
- Witz Ignacy: Wystawy warszawskie, „Życie Warszawy” 1968, nr 16, s. 8
- Woszkowska Mariola: Spotkania Sztuki, „Trybuna Śląska” 1997, nr 210, s. 11, il.
- Wystawy warszawskie: warszawski debiut Urbanowicza, „Kierunki” 1963, nr 21, s. 6
- Zaguła-Paroszkiewicz Mirosława: Urbanowicz, „Akcent” 1992, nr 4, s. 221-224, il.

Prace w zbiorach

- Muzeum Narodowe, Warszawa
- Muzeum Górnośląskie, Bytom
- Muzeum Śląskie, Katowice
- Muzeum Historii Katowic, Katowice
- Muzeum Narodowe, Poznań
- Muzeum Sztuki, Łódź
- Muzeum Okręgowe, Koszalin
- Muzeum Ziemi Lubuskiej, Zielona Góra
- Muzeum Miejskie, Siemianowice Śląskie
- Muzeum Częstochowskie, Częstochowa
- Muzeum Początków Państwa Polskiego, Gniezno
- Muzeum Miejskie, Racibórz
- BWA, Katowice

Opracowanie noty biograficznej
Marek Meschnik

- Wiślocki Seweryn A.: Rückblick auf Urbanowicz, "Trybuna Śląska " 1992, Nr. 142, S. 1, Illustrationen
- Wiślocki Seweryn A.: Rückblick auf die Rückblicke, "Górnośląski Diariusz Kulturalny" 1993, Nr. 1, S. 12
- Wiślocki Seweryn A.: Demiurg, "Trybuna Śląska" 1992, Nr. 153, S. 6, Illustrationen
- Witz Ignacy: Warschauer Ausstellungen, "Życie Warszawy" 1968, Nr. 16, S. 8
- Woszkowska Mariola: Kunsttreffen, "Trybuna Śląska" 1997, Nr. 210, S. 11, Illustrationen
- Warschauer Ausstellungen: warschauer Debüt von Urbanowicz, "Kierunki" 1963, Nr. 21, S. 6
- Zaguła-Paroszkiewicz Mirosława: Urbanowicz, "Akcent" 1992, Nr. 4, S. 221-224, Illustrationen

ARBEITEN IN SAMMLUNGEN

- Nationalmuseum, Warschau
- Oberschlesisches Museum, Beuthen
- Schlesisches Museum, Kattowitz
- Geschichtsmuseum von Kattowitz, Kattowitz
- Nationalmuseum, Posen
- Kunstmuseum, Lods
- Kreismuseum, Köslin
- Museum des Leubuser Landes, Grünberg
- Stadtmuseum, Laurahütte
- Museum von Tschenstochau, Tschenstochau
- Museum der Anfänge des Polnischen Staates, Gnesen
- Stadtmuseum, Ratibor
- BWA, Kattowitz

Bearbeitung der Bibliographie

Marek Meschnik

ANDRZEJ URBANOWICZ DZIĘKUJE
ANDRZEJ URBANOWICZ DANKT

FaxPol[®]

Katowice, ul. Brynowska 49, tel. (32) 201 44 00, 251 03 37
Katowice, ul. Kochanowskiego 2, tel. (32) 255 24 99, 256 28 66

- telefaxy
- kserokopiarki
- serwis
- usługi ksero
- materiały biurowe

TO WSZYSTKO CZEGO POTRZEBUJESZ

SALON PAPIERÓW OZDOBNYCH

40-101 Katowice, ul. Chorzowska 73a
Tel/fax: 0048 32 2588 595, 2598 948, 32 2589 239
e-mail: papiery@papiery.com.pl
www.papiery.com.pl

Punkt sprzedaży czynny w godz. 8.00 - 17.00, soboty 9.00 - 13.00

Salon Papierów Ozdobnych powstał w 1991 roku. Jako główny profil naszej działalności wybraliśmy sprzedaż wytwornych papierów i kartonów przeznaczonych dla poligrafii reklamowej, plastyków, małej poligrafii, biur i klientów indywidualnych.

W naszej ofercie znajdziecie Państwo najbogatszą kolekcję ekskluzywnych papierów w różnych gramaturach, formatach, kolorach, fakturach.

Dzięki temu, że współpracujemy ze znanymi dostawcami zagranicznymi, jesteśmy w stanie zrealizować każde najbardziej nietypowe Państwa zamówienie

OPRAWA OBRAZÓW

Piotr Polański

40-014 Katowice, ul. Mariacka 11
tel./fax: 032 253 99 33

Zapraszamy od 10.00 do 17.00

Okladka: nadruk Andrzeja Urbanowicza na fotografii Rafała Milacha
(przedstawiającej jego portret)
Umschlag: Aufdruck von Andrzej Urbanowicz auf einer einer Fotografie von Rafał Milach
(das sein Portrait darstellt)

Tkaniny aplikacje „Abrakadabra” i „Sator” zostały zrealizowane
w ramach stypendium Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie
Die Gewebeapplikationen „Abrakadabra” und „Sator” wurden im Rahmen eines
Stipendiums des Kulturministers in Warschau realisiert

Przygotowanie wydawnictwa / Vorbereitung der Publikation:
Biuro Wystaw Artystycznych w Jeleniej Górze

Opracowanie graficzne / Graphische Bearbeitung:
M•Studio - Grzegorz Glanc, Darek Pilszczek
Tłumaczenia / Übersetzung:
Michał Bieniasz
Fotografie / Fotografien:
Józef Wróbel

redakcja katalogu / Redaktion:
Janina Hobgarska / Andrzej Urbanowicz

Druk / Druck:
M•Studio, Zabrze

ISBN 83-87871-22-3

